

Edycja wspólna z tygodnikiem
Nowy Łowiczanin

Czwartek,
31 maja 2007 r.

Nr 22 (520), rok XVII

Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)
Nakład 12.380 egz.

**TYGODNIK
LOKALNY**

WIEŚCI

z Głowna i Strykowa

„Czeremcha” śpiewa już 20 lat



str. 2

Dziś piszemy:

- Harcerze z Głowna zachowali swą siedzibę.**
Za sąsiadów mają kolarzy.
czytaj na str. 3
- Strykowski radni nie odpuszczają GS-owi.**
Ani nikomu innemu.
czytaj na str. 5
- Alicja Matczak reprezentowała w Brukseli nie tylko nasze Głowno.**
czytaj na str. 35
- Może wreszcie będą konkrety w sprawie uczniowskiej wymiany z Remptendorf.**
czytaj na str. 36

Wypił, ale czy był winien?

Nie każda tragedia ma takie samo tło. Po fali informacji o zaniedbanych dzieciach i pijanych opiekunach, opinia publiczna łatwo feruje wyroki. Tymczasem prawda zwykle wychodzi na jaw dopiero na sali sądowej.

Tydzień temu po potrąceniu przez samochód w Piaskach Rudnickich 4-letnia Ewelinka z obrzękiem mózgu trafiła do szpitala. Matka małej była w tym czasie w pracy, córkę oraz jej siostrę opiekowała się babcia, ale u ojca dziewczynki policja stwierdziła prawie 2,9 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Słowo „patologia” już padło. Czy słusznie?

23 maja po godzinie 19.00 w miejscowości Piaski Rudnickie zza ogrodzenia posesji

nr 27 wprost na jezdnię przed jadącą Hondę niespodziewanie wybiegła dziewczynka. Kierowca, 41-letni Dariusz C. z Wrocławia, jechał dość wolno, bo zgubił się i szukał właściwej drogi. Nie zdążył jednak od razu zahamować i doszło do wypadku, w którym dziecko doznało obrażeń ciała. Kierowca natychmiast zawiadził poszkodowaną i jej ojca, 37-letniego Roberta R., do szpitala w Głownie.

Tam personel szpitala o wypadku powiadomił funkcjonariuszy komisariatu policji, którzy poddali kierowcę Hondy i ojca dziewczynki badaniu alkomatem. Wykazało ono blisko trzy promile alkoholu w wydychanym przez Roberta R. powietrzu. Kierowca Hondy, Dariusz C. był trzeźwy.

Badając okoliczności wypadku policjanci ustalili, że w chwili zdarzenia 4-letnia dziewczynka przebywała w rejonie skrzyżowania sama, podczas gdy jej matka była w pracy, a ojciec Robert R. miał korzystać



Przez to skrzyżowanie przebiegała Ewelinka, chcąc przyłączyć się do siedzących na ławce koleżanek i siostry.

z zabiegu fryzjerskiego u teścia. Robert R. został zatrzymany w policyjnym areszcie. Kiedy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut z art. 160 par.2 o niedopełnieniu obowiązku opieki i narażeniu dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, za co grozi mu kara

pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. 5 maja Robert R. został zwolniony z aresztu.

- Jednak to nie syn zajmował się wtedy dziećmi, tylko ja - tłumaczy nam Zofia R., babcia dziewczynki i matka Roberta R. I opowiada: - Było przed dobranocką. Syn poszedł do teścia, żeby ten mu obciął włosy przed zaplanowaną na niedzielę rodzinną uroczystością. Pech chciał, że akurat wypił kielicha. Ja w domu powoli szykowałam dziewczynki do kąpeli. Córki sąsiadki biegły jeszcze do sklepu, więc moje wnuczki zaczęły mnie prosić, bym pozwoliła im iść razem. Niechętnie zgodziłam się, a dziewczynki pobiegły do dziadka, gdzie zastały ojca i ubłagały go, by kupił im słodycze. Miały zaraz wrócić do domu. Syn nigdy by nie wyrządził córkom żadnej krzywdy, to już najbardziej ja jestem winna, bo to ja pozwoliłam im wyjść... - ubolewa Zofia R.

dok. na str. 2

Nie we wszystkich szkołach strajkowano

Nie wszyscy głowieńscy nauczyciele zrzeszeni w Związku Nauczycielstwa Polskiego przyłączyli się w miniony wtorek, 29 maja do ogólnopolskiego dwugodzinnego strajku ostrzegawczego.

ZNP domaga się znacznych podwyżek płac nauczycieli od 2008 roku, utrzymania uprawnień emerytalnych dla nauczycieli na obecnych zasadach po 2007 r. do co najmniej 2011 r. oraz objęcia ich emeryturami pomostowymi (to rodzaj wcześniejszej emerytury) i zwiększenia funduszy na szkolnictwo.

Poparcie dla radykalnej formy protestu wyraziło już na przełomie stycznia i lutego tego roku blisko 80% placówek oświatowych położonych w rejonie działania głowieńskiego oddziału ZNP. We wtorek okazało się jednak, że nie wszyscy ci nauczyciele, którzy pierwotnie deklarowali poparcie dla strajku, faktycznie do niego przysta-



Większość placówek oświatowych została oflagowana.

pili. W dwugodzinnym strajku wzięło udział: 8 osób w Przedszkolu nr 2, 23 osoby w Szkole Podstawowej nr 1, 31 osób w SP2, 3 osoby w SP3, 1 osoba w Gimnazjum Miejskim,

16 osób w Zespole szkół Licealno-Gimnazjalnym oraz 13 osób w Zespole Szkół nr 1 im. Cebertowicza - poinformowała Więści szefowa głowieńskiego oddziału ZNP, Katarzyna Sokołowska. Strajkujący nauczyciele zaopatrzeni zostali w białe opaski z napisem „strajk”. W każdej z protestujących placówek oświatowych na terenie miasta i gminy powstały komitety strajkowe z listami, na których wpisywali się uczestnicy strajku i osoby go popierające.

To jednak, że np. w Gimnazjum Miejskim strajkowała tylko jedna osoba - prezes ogniska ZNP Jadwiga Michalska - nie jest, zdaniem związkowców, równoznaczne z tym, że pozostali nauczyciele akceptują obecną sytuację w polskiej oświacie. W tej i innych placówkach oświatowych na terenie Głowna protest ZNP popierano i identyfikowano się z nim poprzez oflagowanie, ale nie strajkowano. - uważa prezes Sokołowska. Tak było np. w MP1 i MP3.

dok. na s. 37

W niedzielę Jarmark Artystyczny

Około sześćdziesięciu twórców i artystów zaprezentuje w najbliższą niedzielę, 3 czerwca, swe talenty i dorobek artystyczny podczas Jarmarku Artystycznego, organizowanego na Placu Wolności w Głownie przez Miejski Ośrodek Kultury.

Impreza ta odbędzie się w Głownie po raz drugi, choć po raz pierwszy na centralnym placu miasta. W roku ubiegłym zorganizowano ją na ul. Okrzei w dzielnicy Cichorajka. Obecna jej lokalizacja w centrum miasta ma przyciągnąć na stoiska więcej zainteresowanych.

W niedzielę już od godz. 11.00 będzie można oglądać, podziwiać i kupować pre-

zentowane na jarmarku wyroby i dzieła. A wybierać będzie w czym. Malarstwo, rzeźba, haft, koronkarstwo, wyroby z siana, papieroplastyka, wyroby ze sznurka, bajkopisarstwo - to tylko niektóre dziedziny, w których swe dokonania zaprezentują przybyli do Głowna wystawcy. Ci zjadą m.in. z Łowicza i Grodziszka Mazowieckiego, ale nie zabraknie wśród nich również rodzimych artystów z Głowna i gminy Głowno.

Impreza potrwać ma do godz. 19.00, a towarzyszyć jej będzie grillowanie przy oprawie muzycznej bodaj najbardziej znanego w Polsce śpiewającego kominiarza - Władysława Jareckiego.

(rpm)

Bratoszewice

A jednak będzie unijna dotacja

Ta wiadomość zapewne ucieszy bratoszewiczanie. Z dużym prawdopodobieństwem jeszcze w tym roku rozpocznie się długo zapowiadana modernizacja kompleksu sportowo-widowiskowego mieszczącego się za Zespołem Szkół nr 2.

Investycja dotowana będzie przez Unię Europejską w ramach środków jakie zostały z Sektorowego Programu Operacyjnego. Warunkiem było złożenie aktualnego wniosku, czego Urząd Miasta-Gminy Stryków już dopełnił.

Kosztorys z 2005 roku zakładał, że przedsięwzięcie to kosztować będzie 260 tysięcy złotych. W jego ramach powstanie nowoczesne boisko, bieżnia, trybuna

i zaplecze socjalne. Gmina może liczyć na dotacje w wysokości 80% kosztów, czyli 208 tysięcy złotych. Pozostałe wydatki, czyli 20% pierwotnej wartości kosztorysowej oraz kwotę wynikającą ze wzrostu cen towarów i usług będzie musiała pokryć sama. Wstępne przewidywania co do aktualnych kosztów całego przedsięwzięcia mówią o 392 tysiącach złotych.

Wczoraj, 30 maja, na sesji Rady Miejskiej radni uchwalili, że w tegorocznym budżecie rezerwują na ten cel 250 tysięcy złotych. Pieniądze pochodzą z ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej. O faktycznych wydatkach na kompleks sportowo-widowiskowy zadecyduje przetarg na wykonanie inwestycji.

(ljs)

Mimo rozmów starosta nie zmieni zdania

Lokalni radni Rady Powiatu Zgierskiego zapewniają, że podejmą inicjatywę uchwałodawczą w celu umorzenia opłat komunikacyjnych, które zostały zagamieję przez właściciela prywatnego punktu kasowego w Głownie.

Projekt uchwały miałby być zgłoszony do porządku obrad czerwcowej sesji Rady

Powiatu Zgierskiego. Ponadto Zofia Ogórek, Tomasz Jędrzejczak i Radosław Zabrowski przekazali prośbę staroście, aby nie wszczynał postępowania windykacyjnego w stosunku do osób, którym głowieńska filia wydziału komunikacji wydała dokumenty, mimo iż ich wpłaty nie dotarły do starostwa.

dok. na str. 2

AKUMULATORY
do każdego pojazdu i urządzenia
Centra BOSCH PLUS
Technologia bliżej nas
✓ sprzedaż ✓ serwis
✓ diagnostyka instalacji elektrycznych
Łowicz, Poznańska 136 DOJAZD
0-46 837-47-64, 0-509-562-180 do klienta

Podróży komfortowo
KLIMATYZACJA SAMOCHODOWA
KOMPLETNA OBSŁUGA
OLEJE SILNIKOWE Mobil Castrol LOTOS ELF
SZEROKI ASORTYMENT CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW osobowych, dostawczych, ciężarowych CENY PROMOCYJNE
HURTOWNIA CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH BOLCAR
ŁOWICZ, ul. Łódzka 112, tel. (046) 837-50-03
0606-438-897, 0602-470-439; bolcar@neostrada.pl

SERWIS OPON
ALICJA osobowe TIR
ZAPRASZAMY
OPONY NOWE I UŻYWANE
PROSTOWANIE FELG
AKUMULATORY
KLOCKI HAMULCOWE
DOJAZD DO KLIENTA
Głowno, ul. Sikorskiego 31, tel. 0-42 719-00-99

DWOREK EDEN WIEDEN
ORGANIZUJE: wesela, komunie, bankiety, konferencje, imprezy okolicznościowe
WYSOKI STANDARD, KLIMATYZACJA
ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a, ul. Strzelecka 69
tel./fax (046) 837-66-76, 0-502-323-404

Restauracja U Pana Tadeusza
organizuje: wesela, poprawiny, komunie, bankiety, imprezy okolicznościowe
we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

radio Victoria

- **Głowieński szpital nie ma szans na pododdział ratunkowy** - czytaj na str. 6
- **Bez paniki!** Zmiany czekające szkołę w Bratoszewicach nie oznaczają jej likwidacji - czytaj na str. 4



Uczniowie ze Strykowa uczyli się ratować życie - czytaj na str. 6

Dwadzieścia lat jak jeden dzień

W Dzień Matki, 26 maja w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie, przy wypełnionej po brzegi widowni, jubileusz 20 lat pracy artystycznej obchodził Zespół Śpiewaczy Czeremcha.

P przed rozpoczęciem imprezy przybywających gości przed budynkiem MOK osobiście witały dostojne jubilatki w towarzystwie zaprzyjaźnionej Miejskiej Orkiestry Dętej. Uroczystość na sali widowiskowej rozpoczęła się chwilę po godzinie 17, gdy dyrektor MOK Urszula Zawadzka powitała licznych gości. Kiedy będący wśród nich burmistrz Głowna Wojciech Brzeski w żartach wyraził chęć przystąpienia do Czeremchy, Urszula Zawadzka przypomniała mu o konieczności uiszczenia „wkupnego”, najlepiej w postaci szampana.

Prześpiewać z wami chcę wiele lat

Program przygotowany przez zespół Czeremcha pod okiem nowego instruktora pana Krzysztofa Turaty składał się z najbardziej znaczących utworów w repertuarze zespołu. Po kolei na scenę wychodzili artyści, którzy dobijali do Czeremchy w kolejnych latach i włączali się do wspólnego muzykowania. W przerwach w programie, które członkowie zespołu wykorzystywali na zmianę kreacji, gościom grała orkiestra dęta.

W trakcie trwania imprezy można było usłyszeć nie tylko piosenki, były też chwile wspomnień i zadumy. Tego wieczoru obecni członkowie zespołu łączyli się w myślach z tymi, którzy w ciągu 20 lat odeszli z Czeremchy. Z ogromną sympatią i ciepłem mówiono o „matce” - Janinie Trzepockiej. To ona w 1986 roku zainicjowała powstanie zespołu, który swoją nazwę przyjął dwa lata później z piosenki pt. „Czeremcha”, przygotowanej pod kierunkiem pierwszego instruktora Macieja Stępnia.



Czeremcha na scenie.



Na balkonie ulokowali się wielbiciele Krystyny Garstki, która z Czeremchą śpiewa od 2000 roku.

Przez trud do gwiazd

Pierwsze próby czteroosobowego składu, jeszcze bez instruktora, odbywały się w świetlicy PPWZU „Wutech” w Głownie pod opieką kierowniczki placówki Henryki Brożek. W 1987 roku do zespołu doszły dwie panie: Janina Lubczyńska i Stanisława Markiewicz. Artystki śpiewały wówczas a cappella. Po zlikwidowaniu świetlicy, dzięki pomocy prezesa Towarzystwa Przyjaciół Miasta Głowna Waławy Rydyńskiej, próby przeniesiono do prywatnego domu państwa Waliszewskich. Później próby przeniosły się do MOK-u, który w 1990 roku

przeniósł się do swojej obecnej siedziby. Czeremcha przeszła razem z nim. W 1991 roku zmienił się instruktor - od tej pory śpiewaczkom na akordeonie przygrywał Roman Kaliński. Mniej więcej w tym czasie do zespołu dołączyły kolejne panie: Danuta Krawczyk, Maria Szklarek i Barbara Sękalska.

Kolejna zmiana instruktorów nastąpiła w 1994 roku, teraz było ich dwóch: Wiesław Śliwkiewicz i Janusz Szubiak. W 1996 roku, po jubileuszu dziesięciolecia pracy artystycznej, z zespołu odeszła założycielka Janina Trzepocka. W lutym 1997 zmarła Leokadia Florczak. Dwa lata później do zespołu przystał Karol Gabara, a w 2000 Jądwig Czapnik i Krystyna Garstka. W tym samym roku zmarł jeden z instruktorów, Wiesław Śliwkiewicz, i odeszła Danuta Krawczyk.

dok. na str. 7

dok. ze str. 1

Mimo rozmów starosta nie zmieni zdania

T o główne ustalenia, jakimi zakończyło się ubiegłotygodniowe spotkanie między komitetem protestacyjnym reprezentującym uwikłanych w sprawę mieszkańców Głowna i Strykowa a wicestarostą i głowieńskimi oraz strykowskiemi radnymi powiatowymi. W spotkaniu brał udział wicestarosta Marcin Karpiński, który wyraził sceptyczną opinię co do możliwości uniknięcia windykacji, powołując się na wyniki kontroli NIK, która nakazała staroście uzupełnienie brakującej kwoty. *Przypomniałem staroście o jego pisemnym zobowiązaniu ze stycznia tego roku, o tym, że do czasu zakończenia postępowania prokuratorskiego w sprawie kradzieży pieniędzy, nie będzie nas nękał groźbami windykacji* - mówi Bogdan Walczak, jeden z członków komitetu protestacyjnego. Najprawdopodobniej w połowie czerwca w Głownie i Strykowie

komitet zorganizuje spotkania osób uwikłanych w powtórne opłaty komunikacyjne. Podobne spotkania odbyły się zimą ubiegłego roku. *Musimy nadal trzymać się w grupie i nie poddawać. Mamy swoje racje. Wydano dokumenty bez sprawdzenia, czy dotarły za nie pieniądze, choć było na to kilka tygodni czasu. Starostwo nie powinno nas teraz nękać* - dodaje Walczak.

Tymczasem dziś mija termin dobrowolnego dokonywania wpłat z odsetkami. Jak powiedział nam starosta Jacek Socha, radni przekazali mu prośbę komitetu protestacyjnego, ale on zdania zmienić nie może ze względu na zalecenia NIK. Wygląda na to, że od jutra starostwo uruchomi windykację powtórnych opłat. Jeśli tak będzie, to inicjatywa uchwałodawcza radnych raczej na nic się nie przyda.

(lis)

dok. ze str. 1

Wypił, ale czy był winien?

Wieś murem za ojcem

O okoliczności zdarzenia zapytaliśmy też świadka - radnego gminy Głowno Jerzego Cybulskiego, który w Piskach Rudnickich prowadzi sklep. Zapewnia on, że rodzina Roberta R. to spokojni i porządni ludzie, a Ewelinka w chwili wypadku znajdowała się nie tylko pod opieką ojca, ale i dziadków.

Robert wybrał się do swojego teścia, który zwykle go strzyże, a mieszka niedaleko sklepu. Ewelinka razem ze starszą siostrą przybiegły za ojcem z domu, gdzie znajdowały się pod opieką babci. Dziewczynki poprosiły go, by kupił im lodę i chipsy. Po wyjściu ze sklepu starsza dziewczynka pobiegła do koleżanek, które czekały na nią na ławce po drugiej stronie skrzyżowania. Młodsza miała zaraz do nich dołączyć, ale musiała jeszcze skorzystać z toalety. Dopiero po chwili wybiegła z terenu mojej posesji wprost pod jadący samochód. Pech chciał, że ojciec na chwilę stracił ją z oczu.

pozytywną opinię radnego Cybulskiego o rodzinie Roberta R. potwierdziła w telefonicznej rozmowie z nami żona sołtysa Pisków Rudnickich Zygmunta Drożdżyka. Powiedziała mam, że nigdy z rodziną R. nie było żadnych problemów, a sam Robert R. chętnie udzielał się społecznie i zawsze należycie dbał o dzieci.

Obudź się, Ewelinko

Niedługo po wypadku Ewelinka w stanie ciężkim, ale niezagrażającym życiu, została przetransportowana z Głowna do Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi, gdzie przez kilka dni była sztucznie utrzymywana w stanie śpiączki w oczekiwaniu na zmniejszenie obrzęku czaszki. Obecnie stan dziewczynki oceniany jest przez lekarzy jako poważny, ale dziecko oddycha samodzielnie. Czy i jakie ewentualne zarzuty zostaną postawione ojcu dziewczynki - będziemy informować na bieżąco.

(ew)

Przecinka i dachowanie

Ścięciem przydrożnego drzewa, otarciem kory z kolejnego oraz dachowaniem zakończyła się podróż trzech mężczyzn samochodem marki BMW. Żaden z nich nie przyznał się do prowadzenia auta.

W niedziele 27 maja o godzinie 5.00 rano w Głownie na ulicy Dąbrowskiego, tuż za budynkiem dworca PKP, ustalony do tej pory kierowca samochodu marki BMW, jadąc w kierunku Zabrzeżni, nagle zjechał na prawą stronę drogi, „skosił” drzewo, przewrócił się na prawy bok, odbił od kolejnego drzewa i dachował. Autem podróżowali trzej mężczyźni: 40-letni Jacek K., 32-letni Tomasz K. i 28-letni Marek Sz. Wszyscy trzej z poważnymi obrażeniami ciała trafili do szpitala w Głownie. Dwaj pierwsi z wraku wydostali się o własnych siłach, trzeciego - 28-latkę, uwięzioną zgniecioną w wypadku karoseria i konieczna okazała się pomoc strażaków z PSP w Strykowie, którzy rozcięli blaszaną pułapkę, umożliwiając lekarzom pogotowia dotarcie do rannego.



Czy sprawca zbiegł z miejsca wypadku?

Żaden z poszkodowanych nie przyznał się do prowadzenia samochodu. Prowadzący dochodzenie w tej sprawie funkcjonariusze nie wykluczają, że kierowcą była czwarta osoba, która oddaliła się z miejsca zdarzenia przed przybyciem ambulansu i policji. Istnieje podejrzenie, że wszyscy trzej ranni w chwili wypadku byli nietrzeźwi, ich krew pobrano do badania, ale wyniki jeszcze nie są znane.

(ew)

kronika policyjna



GŁOWNO I OKOLICE

■ 22 maja w Rudniczkach (gm. Głowno) funkcjonariusze komisariatu policji w Głownie podczas kontroli drogowej zatrzymali 30-letniego Dariusza S., mieszkańca powiatu zgierskiego. Mężczyzna jechał rowerem mając w wydychanym powietrzu 1,9 promila alkoholu. Sprawa w trybie przyspieszonym trafiła do Sądu Rejonowego w Zgierzu.

■ 23 maja w Głownie na ulicy Kopernika z terenu przed Przychodnią Rejonową 57-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, Jan B., skradł Zygmuntovi Sz. telefon komórkowy marki Nokia o war. 300 zł. Sprawcę udało się pochwycić w pościegu zorganizowanym przez funkcjonariuszy KP Głowno.

■ Tego samego dnia o godzinie 9.10 w Głownie na ulicy Targowej na wysokości posesji nr 2 kierujący Fordem Paweł A. ze Zgierza nie zachował bezpiecznego odstępów i uderzył w tył poprzedzającego go Mercedesa, kierowanego przez Macieja H. z Sochaczewa. Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wys. 500 zł.

■ 25 maja o 20.00 w Głownie na skrzyżowaniu ulic Kopernika i Leśnej kierująca samochodem marki Fiat Aniela K. z Głowna nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu Fordowi Fiesta, kierowanemu przez Bogusława R. Sprawczyni została ukarana mandatem w wys. 100 zł.

■ 27 maja o godzinie 14.00 strażacy z OSP Głowno uczestniczyli w gaszeniu pożaru komórki na terenie posesji znajdującej się przy ulicy Swoboda. Obyło się bez ofiar, choć ogień zagrażał budynkowi mieszkalnemu.

■ Tego samego dnia w Głownie przy ulicy Sosnowej 3 kierujący samochodem ciężarowym marki MAN obywatel Litwy Pavelas P. nie zachował bezpiecznego odstępów i uderzył w poprzedzającego go Fiata 125p kierowanego przez Daniela M. z Łodzi. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem w wys. 200 zł.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 22 maja w Strykowie o godzinie 16.30 na skrzyżowaniu ulic Krótkiej i Warszawskiej kierująca samochodem marki Renault Meganie Henryka M. z gminy Stryków nie zachowała należytej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w prawo i bokiem samochodu uderzyła w koło zespołu pojazdów TIR z naczępą, kierowanego przez Roberta S. z Torunia. Sprawczyni została ukarana mandatem w wysokości 100 zł.

■ 23 maja o godzinie 12.30 w Strykowie na ulicy Warszawskiej doszło do kolizji. Kierująca Volkswagensem Bora Agnieszka S. z Głowna nie zachowała dostatecznego odstępów i uderzyła w tył poprzedzającego ją Forda Mondeo, kierowanego przez Pawła S. z Gdyni. Sprawczyni została ukarana mandatem w wysokości 100 zł.

■ 24 maja o godzinie 10.15 w Bratoszewicach na drodze krajowej nr 14 doszło do poważnego zdarzenia. Kierujący Oplem Astra Czesław K. z Łodzi nie zachował dostatecznej ostrożności w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania i uderzył najpierw w samochód marki Fiat, a następnie w Toyotę Yaris. Uderzone samochody zjechały do przydrożnego rowu i uderzyły w ogrodzenie posesji nr 25. Kierujący Oplem i Toyotą z lekkimi obrażeniami trafili do szpitala w Głownie. Wobec sprawcy zdarzenia jest przygotowywany wniosek do Sądu Grodzkiego w Zgierzu.

■ Tego samego dnia o godzinie 16.00 w Strykowie na skrzyżowaniu ulic Kopernika i Głowackiego poruszający się rowerem Jaro-

slaw Sz. ze Strykowa nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył stojącej na skrzyżowaniu Toyoty, kierowanej przez Jarosława B. z Łodzi. Poszkodowany w wyniku zderzenia z samochodem rowerzysta trafił do szpitala w Głownie. Przeciw niemu przygotowywany jest wniosek do Sądu Grodzkiego w Zgierzu.

■ 25 maja o godzinie 22.00 w Strykowie na ulicy Warszawskiej kierujący samochodem marki BMW z lekką przyczepą Jan K. z gminy Głowno nie zachował dostatecznej odległości i uderzył w tył Volkswagena Passata, kierowanego przez Dawida B. ze Strykowa. Sprawca został ukarany mandatem w wysokości 100 zł.

■ 28 maja o godzinie 18.15 w Strykowie na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Targowej kierowca Volkswagena Passata nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w prawo i potrafił znajdującą się na przejściu dla pieszych Małgorzatę Sz. ze Strykowa, która na szczęście nie odniosła żadnych obrażeń. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem w wysokości 500 zł.

■ Tego samego dnia Jacek R. z Łodzi poinformował policję w Strykowie, że nieznanemu sprawcy dokonali kradzieży elementów wystroju ogrodowego z terenu jego działki w Anielinie Śwędowskim. Straty oszacowano na 500 zł.

DAMOSIN I OKOLICE

■ 29 maja o godzinie 15.20 podczas kontroli drogowej w Nowostawach Dolnych policjanci zatrzymali poruszającego się rowerem Stanisława P. Badanie alkoholometryczne wykazało, że mężczyzna miał w wydychanym powietrzu ponad 2,5 promila alkoholu. Ze względu na inne okoliczności sprawa będzie rozpatrywana przez Sąd Rejonowy w Brzezinach w trybie normalnym.



Żurek i bigos z polowej garkuchni cieszyły się dużą popularnością.

Czasem słońce, czasem deszcz

Na początku nic nie zapowiadało, że plenerowe obchody Dnia Bratoszewic zakłóci burza z piorunami, choć co przeorniejsi uczestnicy zabawy zabrali z domów parasole. Majowa ulewa, która tak wielkie straty wyrządziła w pobliskiej Łodzi, nie wystraszyła Bratoszewicz. Przeczekali krótką nawałnicę i tłumnie wrócili na koncert zespołu Mechanicy Szanty.

Tegoroczny Piknik Rodzinny zorganizowany z okazji święta Bratoszewic rozpoczął się o 10.30 „po bożemu” uroczystą mszą świętą w kościele pw. św. Augustyna. Po niej, od 12.00 do 13.00 na stadionie na terenie Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego trwały rodzinne zawody sportowe. Familie zmagaly się m.in. w slalomie w worku oraz zapinaniu i odpinaniu na czas spinaczy do bielizny. Organizatorami obchodów Dnia Bratoszewic byli: dyrektor ŁODR Radosław Gajda, dyrektor ZSR Magdalena Mackiewicz, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 Ewa Piórkowska, sołtys Bratoszewic Piotr Miśkiewicz, strykowski radny Witold Śliwkiewicz, pracownik Domu Kultury Agnieszka Kacprzak oraz prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Bratoszewic Damian Drzewiecki. Ten ostatni wraz z członkinią SPB, nauczycielką Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach Beatą Jachurską poprowadził konferansjerkę przy profesjonalnej pomocy dwójki uczniów.



Monika Gracik jako jedna z nielicznych zdecydowała się oddać krew.

Obiad w plenerze

Uczestnicy niedzielnej zabawy nie potrzebowali w tym dniu wcale myśleć o konieczności przygotowania rodzinnego obiadu. Zrobili to za nich uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych, którzy obsługiwali polową garkuchnię, a na deser wraz z paniami z SPB przygotowali pyszne wypieki. Kolejka po żurek i bigos szybko urosła do gigantycznych rozmiarów, a stoisko z ciastami najliczniej oblegali babcie i wnuczka. Te ostatnie zdążyły wyszaleć się w „dmuchańcach”, nic więc dziwnego, że łakocie pała-



Pyszne wypieki uczniów ZSR cieszyły się ogromnym powodzeniem.

szowały z ogromnym apetytem, gdy tymczasem na scenie grał i śpiewał zespół ludowy Bracewioki.

Latające berety

Po powitaniu zaproszonych gości przysłała pora na rozstrzygnięcie rodzinnych konkursów. W kręglach najlepsi okazali się: Natalia Kaźmierczak, Kamilla Kurczak i Oliwia Kaźmierczak z rodzinami. „Slalom z woreczkiem” przyniósł laury zespołom Oliwii Kaźmierczak, Oli Pelskiej i Adasia Ciesielskiego.

dok. na str. 7

KS Remo sąsiadem harcerzy

Kolarski Klub Sportowy „Remo” jeszcze w końcu marca tego roku zwrócił się z pismem do władz miasta Głowna z prośbą o nieodpłatne użyczenie mu na siedzibę pomieszczeń w budynku położonym przy ul. Targowej 8.

Klub argumentował w nim, że pomieszczenia te nie są od lat wykorzystywane, choć faktycznie przy ul. Targowej 8 „od zawsze” swą siedzibę ma głowieński Hufiec ZHP im. Komela Makuszyńskiego.

- W końcu kwietnia zorganizowaliśmy spotkanie z harcerzami i klubem i stanęło na tym, że harcerze podtrzymali wolę utrzymania swej siedziby przy ul. Targowej 8 - poinformował burmistrz Wojciech Brzeski. Zawarta z miastem umowa nieodpłatnego użyczenia ZHP pomieszczeń pod tym właśnie

adresem wygasa z końcem maja tego roku. Już dziś jednak wiadomo, że harcerzy z Targowej nikt nie usunie. Burmistrz Brzeski w rozmowie z „Więściami” oświadczył, że stosowna umowa przedłużająca o kolejne trzy lata użyczenie pomieszczeń przy ul. Targowej 8 głowieńskiemu hufcowi zostanie zawarta jutro, 1 czerwca.

Na Targowej 8 znalazło się jednak i miejsce dla klubu kolarskiego. Ten ostatni otrzyma - również w nieodpłatne użyczenie - dwa pomieszczenia wydzielone z dotychczasowych miejskich magazynów OC. Stosowna umowa na tę okoliczność podpisana ma być również jutro. Zaproponowaliśmy klubowi kolarskiemu dwuzobowy lokal o łącznej powierzchni niespełna 24 m². 10 maja otrzymaliśmy od władz klubu pismo, że wyrażają one zgodę na tę propozycję - dodaje burmistrz Brzeski.

(rpm)

Pieniądze za paliwo wpłyną na konta

Najpóźniej w tych dniach rolnicy powinni otrzymać zwrot części kosztów poniesionych na olej napędowy używany w pracach polowych za okres od września 2006 do końca lutego 2007. W tym roku zwrot wynosi 47,30 zł na 1 ha użytków rolnych. Np. w gminie Stryków łącznie wypłaconych zostanie 50 tys. zł. W tym roku w przeciwieństwie do roku ubiegłego wszystkie wypłaty przekazane zostaną na konta rolników. Rolnicy ubiegający się o zwrot musieli złożyć wniosek, ważny tylko z fakturami lub ich kopiami. Tak samo będzie w przypadku ubiegania się o zwrot części kosztów poniesionych na olej napędowy w okresie od 1 marca do 31 sierpnia. Na ten zwrot rolnicy mogą liczyć w listopadzie, ale wnioski z fakturami przyjmowane będą przez gminy we wrześniu.

(ljs)

Stryków

Jubileusz „Dwójki”

Szkoła Podstawowa nr 2 w Strykowie obchodzi jubileusz 40-lecia swojego istnienia. Z tej okazji w sobotę, 2 czerwca, zorganizowana została uroczystość z licznymi atrakcjami, na którą szkoła zaprasza wszystkich strykowian. W programie imprezy, która rozpocznie się o godz. 14, poza częścią oficjalną i prezentacją rysu historycznego placówki, znalazł się również program artystyczny i konkurs tańca. Prócz tego szkoła proponuje liczne atrakcje towarzyszące: grill, loterię fantową, gry i zabawy

zręcznościowe, aukcję prac dzieci. Szczególnie ciekawy będzie mecz piłki siatkowej „Nauczyciele przeciwko uczniom” oraz spotkanie z gwiazdami piłki nożnej Tomaszem Hajto i Tomaszem Klosem. Wieczorem o godz. 19 planowana jest dyskoteka z udziałem zespołu muzycznego Mirage i konkurs karaoke. Organizatorzy liczą na to, że spotkanie zintegruje lokalne środowisko, włączy i zaktywizuje do współpracy dorosłych: przyjaciół szkoły i rodziców.

(ljs)

Rozmawiali jak starosta z wójtem

Pierwszy krok w kierunku integracji samorządów lokalnych terenu powiatu zgierskiego został uczyniony. W miniony piątek, 25 maja, z inicjatywy starosty Jacka Sochy doszło w Bratoszewicach do spotkania prezydentów, burmistrzów i wójtów miast gmin miejskich i wiejskich.

chciałoby m.in. wynegocjować z gminami ich partycypację w kosztach budowy oraz modernizacji dróg powiatowych. Pojawiła się również koncepcja wspólnego wykorzystania informatycznej bazy geodezyjnej starostwa, chociażby do celów podatkowych poszczególnych gmin. Uczestnicy ubiegotygodniowych rozmów będą również szukać wspólnych przedsięwzięć, na których realizację można pozyskać pieniądze z Unii Europejskiej.

Gospodarzem kolejnego spotkania w gronie przedstawicieli samorządów powiatu zgierskiego ma być burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski, odbędzie się ono w czerwcu.

(ljs)

Stryków

Gimnazjum zaprasza na bieg

Gimnazjum nr 1 w Strykowie zaprasza gimnazja z terenu powiatu zgierskiego do wzięcia udziału w V Międzygimnazjalnym Biegu Terenowym, który organizuje 5 czerwca.

Bieg rozpocznie się o godz. 9, a zakończy o 13. Koordynatorem przedsięwzięcia jest Ewa Kielak - nauczycielka matematyki. Z doświadczeń lat ubiegłych wiadomo, że możliwość sprawdzenia swojej wiedzy, a jednocześnie sprawności fizycznej dostarcza patrolom reprezentującym poszczególne szkoły wiele emocji, bo do intelektu i tężyzny ciała muszą one jeszcze dołożyć zgranie.

(ljs)

Piknik rodzinny

W najbliższą sobotę 2 czerwca Stowarzyszenie na rzecz rozwoju wsi Piaski Rudnickie organizuje piknik z okazji Dnia Matki i Dnia dziecka. W programie imprezy znalazły się m.in. teatralne popisy dzieci i zabawa przy muzyce. Impreza rozpocznie się o godzinie 17.00.

(ew)



NIEBEZPIECZNA SYMBIOZA. 14 maja na posiedzeniu Komisji Oświaty, Zdrowia i Kultury głowieńskiej Rady Miejskiej, radny Michał Miazek zwrócił uwagę na konieczność przycięcia koron drzew na ulicy Targowej z uwagi na to, że wybujałe gałęzie dosięgły już przewodów linii wysokiego napięcia. Takich przypadków w Głownie jest znacznie więcej. My przewody głęboko zrosnięte z drzewami znaleźliśmy na ulicy Kopernika. Zarówno Targowa, jak i Kopernika to drogi powiatowe i przycinanie przydrożnych drzew należy do obowiązków Wydziału Drogownictwa Powiatu Zgierskiego. Tymczasem powiat „spi”, a zagrożenie dla mieszkańców Głowna rośnie razem z gałęziami.

(ew)

Niepokój o przyszłość szkoły rolniczej

Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach Magdalena Mackiewicz w świetle naszych ubiegłotygodniowych doniesień o poszukiwaniach nowego zarządcy tej placówki uspokaja wszystkich obecnych i potencjalnych uczniów, że szkole nie grozi zamknięcie. Żadna klasa nie zostanie też na pewno z dnia na dzień rozwiązana.

Choć w informacji zamieszczonej przez nas w ubiegłotygodniowym wydaniu WG nie było ani słowa o planach likwidacji szkoły, to jak nas poinformowała dyrektor Mackiewicz, wokół przyszłości placówki powstała atmosfera niepokoju. Pisałszy o tym, że radząc sobie z trudem z utrzymaniem ZSR, starostwo wystąpiło z propozycją jego przekazania do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, na co otrzymało już odpowiedź. Informowaliśmy ponadto, że starostwo przedstawiło propo-

zycję przekazania szkoły również władzom gminy Stryków, ale te się jeszcze do niej nie ustosunkowały.

Jak mówi dyrektor Magdalena Mackiewicz, największe zaniepokojenie wywołała informacja, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przejąłoby szkołę, ale tylko z rolniczymi kierunkami kształcenia, nie jest zainteresowane technikum logistycznym, ani technikum informatycznym. - *Niektórzy mogli to odebrać jako sygnał ostrzegawczy, że przyszłość szkoły jest zagrożona. Obawiam się, że może to wpłynąć na wyniki trwającej jeszcze i bardzo dla szkoły owocnej tegorocznej rekrutacji, że młodzież, która złożyła u nas swoje dokumenty zacznie się wahać* -



Magdalena Mackiewicz

mówi dyrektor Mackiewicz.

Uspokaja ona, że szkole nie grozi zamknięcie, a nawet gdyby założyć czarny scenariusz, to likwidacja kierunków kształcenia zleży od decyzji kuratorium oświaty, a klasy, które rozpoczęły już naukę, muszą ją zakończyć. Magdalena Mackiewicz pod-



Od września w tej szkole naukę mają rozpocząć cztery nowe klasy.

kreśla, że tegoroczny nabór pozwoli na pewno na stworzenie czterech klas pierwszych dających tytuł technika. Będzie to klasa rol-

nicza, żywieniowa i logistyczna, a kierunek ekonomiczny i informatyczny być może zostanie połączony. (ljs)

W niedzielę piknik w Niesułkowie

W niedzielę 3 czerwca pod hasłem „Śpiewamy i gramy dla taty i mamy” - przebiegał będzie piąty już Piknik Rodzinny w Szkole Podstawowej w Niesułkowie. Początek o godzinie 14. Najpierw uczniowie zaprezentują program artystyczny, po którym rozegrane zostaną rodzinne zawody sportowe. Gwiazdą popołudnia będzie zespół Skaner, a gwiazdą wieczoru - zespół Mirage. Między ich występami organizatorzy przewidzieli konkursy rodzinne. Poza tym na dziedzińcu szkoły znajdzie się miejsce na grilla, kawiarenkę, loterię fantową, dmuchane zjeżdźalnie i malowanie twarzy. (ljs)

Rodzinna niedziela w „Jedynce”

Rodzinie ma zamiar spędzić najbliższą sobotę, 2 czerwca, Szkoła Podstawowa nr 1 w Strykowie. W godzinach od 9 do 13 na dziedzińcu szkoły wspólnie czas spędzać będą uczniowie, nauczyciele i rodzice. Dzieci pochwalą się swoimi umiejętnościami, które prezentowały na różnego rodzaju konkursach od początku roku szkolnego. Nauczyciele mają nawet zatańczyć, a rodzice przeciwnych klas rozegrać ze sobą mecz. O słodkości i napoje zadbają mamy, które zajmą się kawiarenką. (ljs)



W piątek, 25 maja w godzinach przedpołudniowych ubijano jeszcze piaskową podbudowę chodnika.

Kostkowanie nad Mrogą na finiszu

Z początkiem tego tygodnia zakończyła się budowa ciągu pieszo-rowerowego łączącego promenadę pieszą nad głowieńską Mroźyczką z chodnikiem w ul. Zgierskiej.

Przypomnijmy, że inwestycję tę miasto zleciło Miejskiemu Zakładowi Komunalnemu za nieco ponad 50 tys. zł. Zgodnie z zapowiedziami burmistrza Wojciecha Brzeskiego, wzdłuż powstałego ciągu komunikacyjnego wzdłuż rzeki Mrogi powstać

mają także tarasiki widokowe podobne do tych, które już są nad zalewem. Znajdą się na nich ławki, kosze na śmieci i stojaki na rowery. Powstać mają trzy takie tarasy, czwarty ma być zbudowany w roku przyszłym.

Po zakończeniu prac w rejonie Zgierskiej i zalewu, pracownicy MZK przeniosą się na ul. Limanowskiego, gdzie układać będą kostkową nawierzchnię na odcinku od ul. Okrzei do Wodnej, a następnie na ul. Wyspiańskiego, gdzie za 130 tys. zł wybudują

170 m drogi wraz z wjazdami do posesji. W następnej kolejności, a jak prognozuje dyrektor MZK Andrzej Ruciński ma to być na początku lipca, pracownicy MZK rozpoczną budowę ul. Kasztanowej i ul. Ogrodniczej na odcinku od ul. Skrzętej do ul. Przelajowej. Planuje się tu wybudowanie ulic o długości 167 m, chodnika i wjazdów do posesji. Po zmianach dokonanych na kwietniowej sesji na dokończenie ul. Kasztanowej i Ogrodniczej rezerwuje się ponad 280 tys. zł. (rpm)

Wiesława Wrońska kandydatką na kierownika USC

W miniony poniedziałek 28 maja, po ponad 30 latach pracy na emeryturę przeszła Anna Krukowska, dotychczasowa kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Głownie.

W drodze przeprowadzonego przez władze miasta konkursu, wyłoniona została potencjalna następczyni kierownik Krukowskiej, Wiesława Wrońska - także pracownik Urzędu Miejskiego w Głownie, dotychczas kierowniczką referatu spraw obywatelskich. Jej konkursowym kontrkandydatem był mieszkaniec Łodzi. Komisja konkursowa pod przewodnictwem wiceburmistrza Leszka Arkuszyńskiego, a potem także sam burmistrz Wojciech Brzeski postawili jednak na znaną im i związaną już z urzędem pracownicę.

Jak podkreślono w uzasadnieniu, Wiesława Wrońska zaprezentowała bardzo dobrą znajomość ustawy prawo o aktach stanu cywilnego, jak i ustawy o samorządzie gminnym. Wykazała się ponadto profesjonalną wiedzą dotyczącą zadań wykonywanych na stanowisku kierownika USC. Uzyskała wyższą niż drugi kandydat oce-

nę, potwierdzającą wymagane kwalifikacje i przygotowanie umożliwiające pracę na stanowisku kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Burmistrz Brzeski zapewnił dodatkowo, że doświadczenie w pełnieniu obowiązków kierownika USC pani Wrońska też posiada. W swej dotychczasowej karierze zawodowej już udzieliła ponad 100 ślubów w zastępstwie kierownik Krukowskiej.

O tym, czy Wiesława Wrońska zostanie kierowniczką USC zdecyduje ostatecznie Rada Miejska oraz Rada Gminy Głowno - USC w Głownie obsługuje bowiem mieszkańców właśnie tych obszarów. Stosowny projekt uchwały w tej sprawie trafić ma pod obrady Rady Miejskiej na początku czerwca.

Do momentu ostatecznego rozstrzygnięcia, tj. do decyzji rad obu gmin, Wiesława Wrońska pełnić będzie obowiązki kierownika USC. Jeśli - a wiele na to wskazuje - rada zaakceptuje tę kandydaturę i Wiesława Wrońska obejmie kierownictwo w USC, powstanie wakat na zajmowanym przez nią dotychczas stanowisku kierownika referatu spraw obywatelskich. Tę jednak nie będzie już musiała powoływać rada, a burmistrz. (rpm)

23 tysiące do podziału na wypoczynek letni

Do 11 czerwca władze miasta Głowna oczekują na oferty stowarzyszeń i organizacji pożytku publicznego, które chcą zająć się w tym roku organizacją letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży z terenu Głowna i chcą na ten cel uzyskać dotację z budżetu miejskiego. Łączna pula środków, jakie miasto zamierza rozdzielić na ten cel, to 23 tys. zł. Powołana specjalnie na tę okoliczność komisja kon-

kursowa ocenić ma m.in. merytoryczną wartość projektów proponowanych przez stowarzyszenia, ich koszty - w tym własny udział finansowy stowarzyszeń. Na podział pieniędzy miejskich wpływ mają mieć także: dokonania wnioskodawcy oraz dotychczasowa jego współpraca z samorządem i innymi instytucjami publicznymi. (rpm)

REKLAMA

HURTOWNIA Glazpanel ŁOWICZ, UL. KLICKIEGO 18
tel. (046) 837-63-74, 830-34-14
GODZINY OTWARCIA:
pn.-pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, sb. 8⁰⁰-14⁰⁰

- panele podłogowe
- boazeria PCV, siding
- panele ściienne MDF
- parkiet, mozaika, deski podłogowe
- drzwi
- parapety
- schody, tralki, poręcze
- rolety, karnisze, kasetony
- rynny
- elektronarzędzia

UPUSTY
GENY KONKURENCYJNE
SZEROKI ASORTYMENT
RATY BEZ PIERWSZEJ WPLATY

Firma wykona profesjonalną dekorację sali weselnej
tel. 0504-359-441



Jeden z przystanków w centrum Strykowa.

Przystanki muszą poczekać

Wymiana przystanków autobusowych w mieście i gminie Stryków, którą burmistrz Andrzej Jankowski zapowiadał już 2 miesiące temu, musi jeszcze poczekać. Wydział inwestycji Urzędu Miasta-Gminy Stryków zebrał już co prawda oferty od producentów przystanków, ale pierwszeństwo w realizacji należy jednak do zaplanowanych na ten rok i ujętych w budżecie inwestycji infrastrukturalnych. *Musimy być*

ostrożni w rozdysponowywaniu rezerwy budżetowej. Rozstrzygane kolejno przetargi pokazują, że nasze tegoroczne inwestycje będą droższe niż zaplanowaliśmy - wyjaśnia burmistrz Jankowski.

Jednocześnie zapowiada, że kiedy tylko wymiana przystanków ruszy, to na pierwszy ogień pójdą miejsca, gdzie wiaty są najbardziej zniszczone lub w ogóle ich nie ma, a później sukcesywnie wymieniane będą pozostałe. *(ljs)*

Gmina Dmosin

Więcej dziur, mniej znaków

Utrzymanie dróg gminnych i powiatowych będących w zarządzie gminy Dmosin staje się zadaniem coraz trudniejszym. Przetaczająca się przez te okolice od jakiegoś czasu ogromna fala samochodów ciężarowych robi swoje.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych, która do końca maja tego roku jest związana z gminą umową poprzetargową na to zadanie, musiała zmienić dotychczas stosowaną przez siebie metodę latania dziur w asfalcie. Wcześniej wystarczała masa na zimno, teraz trzeba stosować emulsję i gryś. *Wiadomo, że tego transportu nie uda się już wyeliminować, ale problem w tym, że nasze drogi są do niego zupełnie nieprzystosowane. Mają po 5 m szerokości, więc wymijanie się na*

nich dwóch tirów wymusza jazdę jednego na pobocze. To wywołuje pęknięcie asfaltu, a w efekcie tworzą się wyrwy - mówi prezes SKR Dmosin Eugeniusz Supera.

W ostatnim czasie dziury latano na drogach Dmosin-Kuzmy i Dmosin-Szczecin. Rozpoczęto też prace na drodze Kołacin - Wola Cyrusowa (od strony Niesułkowa).

Inną plagą dmosińskich dróg, ale nie tylko - bo problem ten występuje również w innych gminach - są złodziejstwo znaków drogowych. Chodzi konkretnie o ocynekowane słupki, do których przymocowane są znaki. Tylko w tym roku na terenie gminy Dmosin odnotowano 20 przypadków ich kradzieży. W niektórych miejscach rabusie nie fatygowali się nawet wykopywaniem znaków, przycinając je piłą przy samej ziemi. *(ljs)*

Krok po kroku do sieci

Do 5 czerwca Naczelna Organizacja Techniczna powinna ukończyć prace nad studium wykonalności sieci internetowej, która za 2-3 lata pokryje całą gminę Głowno. Studium wykonalności oraz tzw. przedprojekt muszą trafić do Urzędu Marszałkowskiego do 15 czerwca. Na ich sporządzenie w tegorocznym budżecie gminy zaplanowano 20.000 zł. Przypomina-

my, że gmina Głowno zgłosiła akces do projektu pod nazwą Infrastruktura Regionalnego Systemu Informacji Przestrzennej Województwa Łódzkiego, który ma być współfinansowany z funduszy Unii Europejskiej. Projekt zakłada, że światłowód trafi do każdej miejscowości, a tam gdzie nie opłaca się go ciągnąć, powstanie sieć radiowa. *(ew)*

Będzie kontrola MZK

We wtorek 22 maja na posiedzeniu połączonych komisji Spraw Obywatelskich i Rewizyjnej, członkowie tej ostatniej przegłosowali wniosek radnego Grzegorza Urbanika o rozpoczęciu procedury kontroli Miejskiego Zakładu Komunalnego.

Radny Urbanik z wnioskiem o przeprowadzenie takiej kontroli wystąpił zaniepokojony tym, że pracownicy MZK rozpoczęli prace nad budową ciągu pie-

szo-rowerowego wzdłuż rzeki Mrogi na odcinku od ulicy Zgierskiej do promenady jeszcze zanim Rada Miejska przegłosowała przesunięcie na ten cel dodatkowych środków z budżetu. Do czasu formalnej decyzji rady, pracownicy MZK zdążyli rozebrać chodnik na całej długości planowanego ciągu.

Nieprawidłowości w podjęciu tych czynności nie stwierdził natomiast wiceburmistrz Leszek Arkuszyński, który przypomniał radnym, że w budżecie na 2007 rok na realizację zadania pod nazwą „Budowa ciągu-pieszorowerowego” przeznaczono pierwotnie 42.900 zł. Ponieważ w przetargu nie wyłoniono wykonawcy, który podjąłby się realizacji tego zadania za tę kwotę, wstępni pracami zajął się MZK. Koszt robót wyko-

nanych przez MZK przed przesunięciem przez radę dodatkowych 10 tys. zł, nie przekroczył wysokości środków zaplanowanych wcześniej na całą inwestycję czyli 42.900 zł (samo rozebranie chodnika kosztowało około 1000 zł).

Jednak Grzegorz Urbanik uznał taką argumentację niewystarczającą i podtrzymał swój wniosek, z którym usiłował polemizować przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tadeusz Łukaszewski. Postulował on rozpoczęcie procedur kontrolnych dopiero po wprowadzeniu zmian do Statutu Miasta Głowna, a to nastąpi najwcześniej na sesji w połowie czerwca. Członkowie Komisji w głosowaniu poparli jednak wniosek radnego Urbanika i kontrola w MZK powinna rozpocząć się niebawem. *(ew)*

Stryków

Mają płacić bez wyjątków

Władze Strykowa od początku tej kadencji założyły sobie twardą politykę w podatkach lokalnych. Nawet te firmy, które borykają się z kłopotami finansowymi, nie mają co liczyć na umorzenia podatków od nieruchomości. Do kasy urzędu swoje muszą zanieść.

Na ostatnim posiedzeniu komisji budżetu Rady Miejskiej Strykowa, 21 maja, radni dali wyraźny sygnał, że gmina nie powinna robić nawet jednego wyjątku, bo to ich zdaniem mogłoby rozwiązać worek z podaniami o umorzenia. Powodem do dyskusji na ten temat był wniosek Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Strykowie o umorzenie podatku od nieruchomości za miesiąc kwiecień w kwocie 9.242 zł. Ostatecznie wydanie decyzji o umorzeniach leży w gestii burmistrza Andrzeja Jankowskiego, który mówi o swojej polityce finansowej, jako polityce skąpca i bardzo rzadko rezygnuje z należnych gminie pieniędzy. W przypadku GS „Sch” przed wypowiedzeniem ostatniego zdania poprosił jednak o opinię do radnych z komisji budżetu, gdyż spółdzielnia wielokrotnie zwracała się do niego ze swoimi problemami finansowymi.

20 tysięcy złotych straty za rok ubiegły, spowodowanej koniecznością dotowania obrotu materiałem rolnym oraz wykonaniem



Sklepy GS wyraźnie zmieniły oblicze, chcąc przyciągnąć klientów.

niezbędnych remontów dachów na obiektach, nie napawa zarządu spółdzielni optymizmem. Do tego dochodzi ogromna konkurencja na rynku, a w ślad za nią malejące obroty i marża handlowa oraz wysokie wymagania unijne co do wyglądu sklepów. Obecna na posiedzeniu komisji wiceburmistrz Bożena Motylińska poinformowała, że spółdzielnia zapłaciła już podatek za pierwsze trzy miesiące tego roku oraz za maj.

Te argumenty nie przekonały jednak komisji budżetu, która uznała, że GS to firma jak każda inna i powinna płacić podatki. - *A co będzie, jeśli za chwilę z wnioskiem o umorzenie podatku od nieruchomości wystąpi do nas Corning?* - dmuchali na zimne samorządowcy. Ani amerykański koncern zatrudniający kilkaset osób, ani lokalna firma choćby nawet z kilkudziesięcioletnią tradycją, w gminie Stryków nie mają szans na ulgi. *(ljs)*

Strykowie tracą cierpliwość

Mieszkańcy ulic Warszawskiej, Brzezińskiej i innych w Strykowie, od jesieni ubiegłego roku domagają się odszkodowań od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad za straty spowodowane wzmożonym ruchem. Jak dotąd bezskutecznie, dlatego postanowili, że skierują sprawę do sądu. W ich imieniu zrobiła to firma windykacyjna, do której zwrócili się o pomoc. Rzecz dotyczy zniszczeń budynków, jakie powstały po otwarciu nowego odcinka autostrady. Prawie 220 osób podpisało wnioski o pomoc w uzyskaniu rekompensaty. W ich imieniu firma złożyła pismo w GDDKiA, proponując spotkanie i negocjacje. Bezskutecznie. Windykatorzy zwrócili się więc do sądu w formie wezwania do ugody.

- *Wpłynęły do nas pewne roszczenia, ale my nie możemy wypłacić odszkodowań, czy zawierać ugód. Sprawy kierujemy do naszego ubezpieczyciela. Aby ocenić, czy dana szkoda powstała rzeczywiście z powodu natężenia ruchu, potrzebne są fachowe ekspertyzy -* mówi dyrektor łódzkiego oddziału GDDKiA Małgorzata Jezierska. *(ljs)*



Latek ma już 15 lat.



Misia ma 6 lat.

Internetowa opieka nad psem

Głowieński oddział Towarzystwa Opieki nad zwierzętami wprowadził nową formę objęcia opieką zwierząt w przytulisku.

Najstarsze psy zostały wystawione do wirtualnej adopcji. Aby zaopiekować się psem, wystarczy przesyłać pieniądze na jego utrzymanie na konto TONZ w Głownie (Bank Spółdzielczy w Głownie 42 878700000000 1052 2000 0001) na niezbędne w tak podeszłym wieku psa lekarstwa oraz zabiegów lekarskich. W ten sposób pomagamy zwierzęciu co prawda nie bezpośrednio we własnym domu, ale w schronisku. - *Niektórzy są wrażliwi na krzywdę zwierząt, ale nie mają warunków lub nie mogą z innych względów przyjąć do siebie*

czworonoga - mówi prezes głowieńskiego towarzystwa Zofia Barańska.

Ponadto zaprasza ona wszystkich do odwiedzenia przytuliska dla bezdomnych zwierząt w Głownie, gdzie na nowych właścicieli czekają zwierzęta potrzebujące opieki człowieka. Wszystkie zostały przebadane przez weterynarza oraz zostały odrobaczone i zaszczepione. Psy i koty można oglądać w przytulisku mieszczącym się przy ul. Piaskowej 37 (koło Oczyszczalni Ścieków) po uprzednim skontaktowaniu się z Zofią Barańską pod numerem tel. 042 719-20-40 lub 0510-143-804.

Można także wspomóc schronisko dostarczając pokarm dla zwierząt (suchy ryż, kaszę, puszki), koce do legowisk. *(eb)*

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
 Łowicz, ul. Kaliska 103,
 tel. (046) 837 32 79
 fax 837 47 98
 sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB LOWICZ

RABAT WIOSENNY DO 25% OKNA

3-komorowy SOFTLINE
 5-komorowy PERFECTLINE

- Szysba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką
- Okucia Winkhaus ■ Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynekowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

W OKNACH TYPOWYCH I NIETYPOWYCH BEZ DOPLATY

1765	1435	1165	1435	1465
	550,-	350,-		460,-

CENY NETTO Z RABATEM

WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM

NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!

Marne szanse na ratownictwo

27 kwietnia, po kilku miesiącach opóźnienia, Sejm w końcu znowelizował ustawę o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Nowelizacja ta, porządkująca sprawy związane z funkcjonowaniem ogólnopolskiego systemu ratownictwa medycznego, miała przyspieszyć utworzenie w głowieńskim szpitalu pododdziału ratowniczego. Tymczasem teraz widać, że tej placówki w Głownie prawie na pewno nie będzie.

Głowieński oddział miał być filią oddziału ratowniczego Wojewódzkiego Szpitala w Zgierzu. W szpitalu w Głownie stacjonowałyby jedna z dwóch karettek będących na wyposażeniu oddziału zgierskiego. Argumentem przesądzającym sprawę wydawał się szybszy niż ze Zgierza dojazd z Głowna do autostrady w Strykowie. Dyrektor SP ZOZ Marian Łabędzki podtrzymuje to, co

o możliwościach szpitala w Głownie mówił dwa lata temu, czyli że placówka dysponuje kadrami i pomieszczeniami niezbędnymi do funkcjonowania oddziału ratunkowego, na potrzeby którego zostałyby zaadaptowane części istniejącego oddziału chirurgicznego oraz izba przyjęć.

22 lipca 2005 roku w piśmie, podpisanym z upoważnienia ówczesnego wojewody łódzkiego Stefana Krajewskiego, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej wyjaśnił, że zamiar utworzenia takiego oddziału uzyskał pozytywną opinię Wojewódzkiego Zespołu ds. Ratownictwa Medycznego i konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie medycyny ratunkowej. Urząd Wojewódzki poinformował wówczas SP ZOZ w Głownie o warunkach i trybie utworzenia oddziału. Dyrekcja ZOZ-u twierdzi, że pieniądze na ten cel powinny zostać przekazane z Ministerstwa Zdrowia. Tymczasem do tej pory żadne środki nie wpłynęły, a Sejm wciąż opóźnia ustawową regulację spraw

związanych z funkcjonowaniem systemu ratownictwa medycznego. 1 stycznia weszła w życie „nowa” Ustawa o Państwowym Ratownictwie Medycznym, a sprawa oddziału ratunkowego w Głownie trafiła z powrotem do wojewody, tym razem Heleny Pietraszkiewicz.

- *Uzbieraliśmy pokazną tekę korespondencji, jaką wymieniliśmy z Urzędem Wojewódzkim. Teraz służby wojewody zwróciły się do Ministerstwa Zdrowia z prośbą o wydanie opinii na temat zasadności umieszczenia oddziałów Szpitala Miejskiego w Głownie w ewidencji wyspecjalizowanych jednostek szpitalnych realizujących świadczenia na rzecz Ratownictwa Medycznego. Tymczasem pozytywna opinia ministerstwa w tej sprawie została wydana ponad rok temu.* - mówi dyrektor Łabędzki i dodaje: - *Rozmowy z niezrozumiałej dla nas przyczyny wróciły do punktu wyjścia. A na autostradzie wciąż dochodzi do wypadków. Gigantyczne korki utrudniają ratownikom dotarcie na*

miejsce i dowiedzenie na czas rannych do szpitala w Zgierzu. Gdybyśmy dysponowali karetką, część tych przypadków, moglibyśmy przejąć.

Głos wojewody

O to, jak cała sprawa wygląda z drugiej strony, zapytaliśmy w Urzędzie Wojewódzkim. Od 1 stycznia br., czyli od momentu wejścia w życie „nowej” ustawy z dn. 8.09.2006 o Państwowym Ratownictwie Medycznym, wojewodowie zyskali możliwość przedstawienia ewidencji wyspecjalizowanych jednostek szpitalnych zabezpieczających świadczenie specjalistycznej pomocy medycznej. Głowno zgłosiło do ewidencji oddział pomocy doraźnej na bazie izby przyjęć. Jednak na te oferty szpitali posiadających już oddziały ratunkowe, propozycja z naszego miasta nie prezentowała się najlepiej.

dok. na str. 37

Przebudowa drogi w Niesułkowie

Odcinek drogi wojewódzkiej nr 708 przebiegający przez Niesułków przygotowywany jest do przebudowy. Po 10 czerwca mają się tu pojawić robotnicy konsorcjum łódzkiego Lambdaru i toruńskiego Poldimu, które to firmy wygrały przetarg ogłoszony przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi. Przebudowa odcinka 940 m drogi i polegać będzie na jej poszerzeniu do 7 m, położeniu nowej naładki i wybudowaniu chodników. Umowa z wykonawcą opiewa na 2.710.401, 41 zł. W trakcie wykonywania prac ruch przez Niesułków odbywać się będzie wahadłowo.

Przypomnijmy, że przebudowa całej drogi 708 w raz z budową obwodnicy Strykowa znalazła się na liście inwestycji, które zostaną dofinansowane z funduszy Unii Europejskiej w ramach Indykatywnego Planu Inwestycyjnego 2007-2013. Na lata 2008-2009 Zarząd Dróg Wojewódzkich zaplanował przebudowę na odcinku Brzeziny-Niesułków. (ljs)



Nauczycielki Ewa Olszewska i Joanna Tokarska przeszkoliły w zakresie pierwszej pomocy 40 uczestników Zielonej Szkoły. Wcześniej same brały udział w szkoleniu fundacji WOŚP.

Zielona Szkoła inna niż wszystkie

Aktywny wypoczynek połączony z nauką udzielania pierwszej pomocy - z takiego pomysłu na Zieloną Szkołę skorzystał uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Strykowie. W dniach od 14 do 18 maja wyjechali w Góry Stołowe. Mieszkali w małej wsi Nowy Gierlatów. Daleko od świata (brak zasięgu telefonicznego, a najbliższy sklep w odległości 10 km), ale za to jaka przyroda! Udało im się wytropić bociana czarnego, dziki oraz samy i jelenie.

Po drodze w góry dzieci obejrzały m.in. Panoramę Raclawicką, twierdzę kłodzką

z labiryntami i kopalnię złota w Złotym Stoku. Natomiast na miejscu wypoczywali naprawdę aktywnie. Własne łęki i słabości pokonywali na mostach linowych zawieszonych 14 m nad ziemią. Strzelali z łuku i karabinku, maszerowali na orientację.

Dzięki temu, że opiekunki grupy, nauczycielki Ewa Olszewska i Joanna Tokarska, były w lutym na szkoleniu prowadzonym przez fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, na Zielonej Szkole mogły przeszkolić uczniów w zakresie udzielania pierwszej pomocy. W ubiegłym tygodniu, czyli

już po powrocie z wyjazdu, uczniowie ci zdawali egzaminy na szkolnych liderów w tej dziedzinie. Potrafią odpowiednio zareagować, gdy zauważą osobę potrzebującą pomocy. Wiedzą, że najpierw trzeba zadbać o bezpieczeństwo własne. Wiedzą, jak wewrzeć pomoc. Potrafią udrozić drogi oddechowe. Gdy osoba oddycha, ułożą ją w pozycji bocznej, a gdy nie wyczują oddechu - zastosują sztuczne oddychanie, którego wykonanie ćwiczyli na fantomach. Szkoła uzyskała je od WOŚP w ramach akcji „Ratujemy i uczymy ratować”. (ljs)

Burmistrz przypomina o wymianie dowodów

W tym roku tracą ważność wszystkie książeczkowe dowody osobiste.

Jako że wielu mieszkańców Głowna, którzy winni te dokumenty wymienić, jeszcze tego nie uczyniło, burmistrz Głowna Wojciech Brzeski postanowił przypomnieć tymże osobiście o obowiązku i wydał komunikat, w którym zachęca do niezwłocznego złożenia wniosku. Wszystko po to, by sprawę załatwić bez zbędnych kolejek i otrzymać dowód osobisty w ustawowym terminie. Na nowy dokument w tej chwili czeka się około miesiąca. Wymiany dowodu osobistego na nowy mieszkańcy

Głowna mogą dokonać w Urzędzie Miejskim w Głownie przy ul. Dworskiej 4 w pokoju nr 3 na I piętrze.

Wraz z wypełnionym wnioskiem, którego formularz pobrać można w tym urzędzie, należy dostarczyć dwie aktualne fotografie lewego półprofilu z całkowicie odsłoniętym uchem, dowód uiszczenia opłaty w kwocie 30 zł dokonanej w kasie Urzędu Miejskiego przy ul. Młynarskiej 15, odpis skrócony aktu urodzenia (kawaler, panna) lub akt małżeństwa - jeżeli akt sporządzony był poza Głownem oraz dotychczasowy dowód osobisty (do wglądu). Dokumenty niezbędne do wymiany dowodu należy złożyć osobiście. Również osobiście należy odebrać nowy dokument tożsamości. (rpm)

Stryków

Coraz bliżej remontu targowiska

po 20 czerwca powinno być już wiadomo, jaka firma i za jakie pieniądze wykona modernizację targowiska miejskiego w Strykowie. Zostanie ona wyłoniona w ramach przetargu ogłoszonego właśnie przez Urząd Miasta-Gminy Stryków. Inwestycję podzielono na trzy etapy. Na ten rok zaplanowano budowę kanalizacji sanitarnej i kanalizacji deszczowej. Być może uda się również oświetlić targowisko. Kolej-

ne etapy zakładają utwardzenie nawierzchni targowiska asfaltem, kostką brukową oraz płytami, budowę sanitariatów, budynku z trzema stanowiskami handlowymi oraz budowę zadaszonych stanowisk handlowych. Prace mają być prowadzone w taki sposób, aby nie powodowały utrudnień ani dla handlujących, ani dla zaopatrujących się co czwartek na targowisku. (ljs)

Dzień Dziecka w skateparku

Jutro, tj. 1 czerwca o godz. 13.00, na terenie głowieńskiego skateparku „wypróbowane” zostaną trzy nowe obiekty zakupione przez władze miasta za 12 tys. zł z puli tzw. kapslowego, tj. z pieniędzy pochodzących z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu. Urządzeniami tymi są: bank ramp, grindbox oraz rurka prosta z załamaniem - dobrze znane miłośnikom akrobacji na deskorolkach, rolkach i ro-

werach. Podobnie jak trzy obiekty zakupione już wcześniej, tj. grindbox, quoter oraz rurka prosta - tak i te trzy urządzenia wykonała i zamontowała krakowska firma Techramps.

Wzorem roku ubiegłego, kiedy to skatepark otwierał swe podwoje, podczas jutrzejszej „próby” nowych urządzeń swe umiejętności akrobatyczne zaprezentują na nich miłośnicy skateboardingu. (rpm)

REKLAMA

DOCENIAMY NASZYCH KLIENTÓW **STACJA PALIW STAR-OIL**

PALIWO **AUTO-MYJNIA** **OBŚŁUGA**

-10 gr/l **GRATIS!!!** **KLIMATYZACJI**

LOTOS **ŁOWICZ UL. TUSZEWSKA 41 tel. 837-71-16** **-30%**

SZCZEGÓŁY W PUNKCIE SPRZEDAŻY

dok. ze str. 3

Czasem słońce, czasem deszcz

Najcenniejsze „Strzały w dziesiątkę” oddali: Adrian Powalski, Kacper Walczak i Jaś Kurczewski. „Wyścig gazetowy” wygrały rodzinne drużyny: Roberta Zjawionego, Kacpra Walczaka i Olgi Kowalczyk, a „Wyścig spinaczy”: Mariki Walak, Klaudii Tańskiej i Oli Pelskiej. Wszyscy zwycięzcy z rąk burmistrza Strykowa Andrzeja Jankowskiego odebrali ufundowane przez sponsorów nagrody.

Teraz przyszła kolej na sportowe zmagania VIP-ów. Damian Drzewiecki zapowiedział mecz Bratoszewice kontra Reszta Świata. Konkurencja polegała na rzuceniu beretem do ułożonego pod sceną okręgu. Zawodnicy mieli do wyboru trzy kolory beretów: czerwony, czarny i oliwkowy. Najbardziej lotny okazał się czerwony, ale zawody utrudnił silny wiatr, który, jakby dla draki, porywał moherowe nakrycia głowy w kierunkach zupełnie nie zamierzonych przez rzucających. Najbliżej celu wylądował beret sekretarza miast Głowna Andrzeja Mazura, ale w ostatecznym rezultacie drużyny zremisowały.



Moherowym berecikiem rzucał też burmistrz Andrzej Jankowski.

Wieczór z ludźmi morza

Po sportowych zmaganiach przyszedł czas na wypoczynek przy muzyce. Na scenę kolejno wkraczali uczniowie wszystkich bratoszewickich szkół. W ich repertuarze znalazły się znane i lubiane piosenki z gatunku muzyki rozrywkowej. Z kolei członkowie zespołu teatralnego z Domu Dziecka z Dąbrowki przygotowali na spektakl kabareto-



Maluchy szalały w nadmuchiwanej pałacy.

wy o odwiecznej rywalizacji płci. Tuż po ich przezabawnym występie, nad Bratoszewicami rozpuściła się burza. Uczestnicy festynu schowali się pod namiotami. Część uciekła do pawilonów, gdzie też było co robić. W jednej z hal otwarto bowiem wystawę prac rodzimych twórców, a swoje tomiki poezji podpisywała siostra Aldona Malinowska.

W chwili, gdy nad Bratoszewicami z powrotem pojawiło się słońce, na scenę wkroczyła gwiazda wieczoru - zespół Mechanicy Szanty. Tylko szczury lądowe mogły zwątpić, w to, że specjalizujący się w pieśni żeglarskiej artyści z powodu burzy nie dotrą na czas. Dojechali, bo przecież wiadomo, że prawdziwym marynarzom niestraszne gromy i błyskawice. Mechanicy Szanty pokazali, co potrafią. Błyskawicznie nawiązali kontakt z publicznością, którą bez trudu zachęcili do wspólnej zabawy. Pierwszą parę, która przy żywiołowej muzyce zespołu ruszyła do tańca, czyli panią Alicję Król-Kamińską i Tadeusza Kłosa, artyści nagrodzili swoją płytą. Mechanicy nauczyli widownię pieśni pt. „Liza Jane”, którą odśpiewano



Prezes Damian Drzewiecki razem z Mechanikami zaśpiewał „Green Horn”.

z ogromnym entuzjazmem. Po nieco przedłużonym na życzenie publiczności koncercie przyszedł czas na dyskotekę. Od szaleństw pod gołym niebem można było odpocząć przy ognisku, nad którym pieczę trzymał sołtys Bratoszewic Piotr Miśkiewicz. Im-

preza zakończyła się przed jedenastą, choć jesteśmy przekonani, że rozbawieni Bratoszewiczanie mogliby świętować do białego rana, gdyby nie to, że rano zaczynał się... pracowity poniedziałek.

Elżbieta Woldan-Romanowicz

dok. ze str. 2

Dwadzieścia lat jak jeden dzień

W 2002 roku do Czeremchy dołączyła Wanda Cichosz, w 2006 Wacława Moszczyńska i Krystyna Szreter, a niedawno, już w 2007, drugi śpiewający pan - Stanisław Maciejewski. Na uroczystość do MOK-u przybyli członkowie zespołów śpiewaczych i kapel ludowych z terenu województwa łódzkiego, m.in. Lipkowie i Bracewioki. Krótkie muzyczne życzenia złożył też zespół Kalinka działający przy Domu Pomocy Społecznej w Głownie. Po zakończeniu programu i uporaniu się z tłumem gości składających zespołowi życzenia i gratulacje, członkowie Czeremchy zaprosili wszystkich na ufundowany przez sponsorów słodki poczęstunek oraz lampkę szampa. Dwudzieste urodziny nie mogły obyć się bez imponującego jubileuszowego tortu, ozdobionego fotografiami zespołu. (ew)

Przestój w melioracji Bronina

Rozpoczęta jesienią 2006 i wznowiona wiosną tego roku melioracja we wsi Bronin w gminie Stryków kilkanaście dni temu została wstrzymana. Powodem przestoju są kłopoty wykonawcy, czyli strykowskiej firmy MELWOD, z ceramicznymi drenami, których zabrakło na rynku. Długo oczekiwana przez miejscowych rolników melioracja objęła obszar o powierzchni blisko 55 ha. Pola meliorowane są nie przy pomocy armatury plastikowej, ale właśnie ceramicznej. Inwestycja ma kosztować około 750 tysięcy złotych. Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych otrzymał na nią 80% dotacji z budżetu Unii Europejskiej. Udział własny mieszkańców wsi wyniósł około 3 tysięcy złotych na 1 hektar. Meliorację planowano zakończyć w tym roku. Czy uda się dotrzymać terminu? (ljs)

Zawody wędkarskie dla dzieci

W najbliższą niedzielę, 3 czerwca z okazji Dnia Dziecka koło PZW Głowno okręg skierniewicki organizuje zawody wędkarskie na zalewie Mroźczyka, do udziału w których zaprasza dzieci zarówno zrzeszone jak i niezrzeszone w PZW - w wieku od 7 do 14 lat. Zawody rozegrane zostaną w trzech kategoriach: dziewczęta, chłopcy i uczniowie szkoły specjalnej. Zbiórka uczestników o godz. 7.00 na parkingu przy moście na drodze nr 14 w Głownie. (rpm)

Nie mogli uwierzyć, że pobiła synka

Nic nie wskazywało na to, że Kubusiowi może stać się krzywdą - mówiło większość świadków przesłuchiwanych w sprawie przeciwko Anecie S. z Łowicza, w piątek 18 maja przed Sądem Rejonowym w Łowiczu. Kobieta oskarżona o pobicie 3-letniego synka Kubusia od stycznia przebywa w areszcie tymczasowym. Do zdarzenia doszło 4 stycznia tego roku.

Zeznawania w charakterze świadka zrezygnowała babcia oskarżonej, Irena P., korzystając z prawa, które przysługują osobom z najbliższej rodziny. Zanim opuściła salę rozpraw, zdążyła powiedzieć, że wnuczka miała trudne dzieciństwo, wychowywała ją ulica i teraz powinna się leczyć.

Przesłuchiwanie świadkowie to dzielnicy z Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu - Zenobia L., Tadeusz K., Marek R., lekarze z Łowicza Zofia D. i Piotr L., lekarka ze szpitala przy Spornej w Łodzi Renata G. oraz pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łowiczu - Wiesława L. i Helena R. Policjantka Zenobia L. nigdy nie była w mieszkaniu Anety S., ale od jej babci słyszała, że wnuczka źle odnosi się do swojego dziecka - krzyczy na nie, używa siły.

Dziecko nie nabiło sobie tych siniaków

O pierwszej wizycie w domu Anety S., krótko po urodzeniu się Kubusia mówiła Zofia D. z jednej z łowickich przychodni. Dobrze pamiętała tę wizytę i to, że Aneta sprawiała wrażenie kobiety cieszącej się urodzeniem zdrowego dziecka. - Nie miałam

podejrzeń, że cokolwiek, kiedykolwiek może się tam dzieć. Dziecko rozwijało się prawidłowo, matka przez półtora roku przychodziła do przychodni na kolejne szczepienia. Potem nie zgłaszała się przez 11 miesięcy, ale to nikogo nie zaniepokoiło, bo pacjenci w nagłych zachorowaniach korzystają z ambulatorium pogotowia ratunkowego. O styczniowym zdarzeniu lekarka dowiedziała się z telewizji.

Piotr L. jest lekarzem pogotowia, który wezwany został do Kubusia. Pamiętał, że dziecko miało obrażenia głowy - szczególnie uszu, a matka twierdziła, że dziecko skądś spadło. - Obustronne obrażenia uszu nie mogły powstać od uderzenia się o ławę - zeznał jednak lekarz.

Kolejny lekarz, Renata G. przyjmowała dziecko do kliniki przy ul. Spornej w Łodzi.

Nie wypytywała matki o zbyt wiele, bo zależało jej, aby zgodziła się na pozostawienie dziecka na obserwację. Z łowickiego szpitala miała informację o podejrzeniu pobicia. Badania te obawy potwierdziły - dziecko miało zasinienia na linii kręgosłupa, ponadto urazy głowy - zasinienia podstawy nosa, siniaki na czole i policzkach, zasinienia i wybroczyny na uszach. - Dziecko nie mogło sobie tego samo zrobić, jest za małe na samookaleczenie - mówiła lekarka. Dodała jednak, że stan ogólny dziecka był dobry, nie było zaniedbane czy niedożywione.

Helena R., kierownik sekcji pomocy środowiskowej w MOPS bardzo szczegółowo opowiadała o wizytach podległych jej pracowników w mieszkaniu Anety S. i wszystkich sygnałach, jakie do niej docierały. Zgłoszeń było kilka, ale do stycznia 2007 roku informacje o złym traktowaniu dziecka nie potwierdzały się. Z drugiej strony po kolejnych sygnałach nie zawsze udawało się zastać oskarżoną w domu. dok. na str. 8

Złodzieje oleju

Ponad 30 litrów oleju napędowego i pomarańczową lampę błyskową skradli nieznanymi sprawcy z terenu robót drogowych prowadzonych na 38 kilometrze drogi krajowej nr 14 w miejscowości Wyssoki (gm. Stryków). Do kradzieży doszło 26 maja. Straty oszacowano na 900 zł na szkodę firmy Erbedim z Piotrkowa Trybunalskiego. (ew)

Ukradli komputer

W poniedziałek 28 maja w Dmosinie doszło do kradzieży. Nieznani sprawcy w godzinach 7.50 - 14.40. po sforsowaniu zamka w drzwiach mieszkania dostali się do wewnątrz, skąd skradli komputer marki Assus o wartości 3000 zł. na szkodę właścicielki Magdaleny R. (ew)

REKLAMA

PRACA!!!



Rok założenia 1979

TURBO-CAR
JERZY MIGDA
Łowicz, Poznańska 26/30
ZATRUDNI

- kierowcę kat. G+E
- kasjera na stację paliw
- barmankę ■ pomoc do kuchni
- pracowników parkingu
- dyspozycyjną osobę ze znajomością jęz. rosyjskiego

Informacja w biurze firmy lub pod nr telefonu 609 999 685

WARSZTAT samochodowy

- ✓ podejmiemy współpracę
- ✓ wydzierżawimy
- ✓ wyposażymy

Tel. 504-072-526

SKP
zatrudni

→ MECHANIKA
→ ELEKTRONIKA

Miejsce pracy: ŁOWICZ

Tel. 504-072-526



Sięgająca pasa trawa na zieleńcu przy skrzyżowaniu ulic: Nowej i Alei Sienkiewicza musi jeszcze poczekać na koszenie.

Koszą, ale nie wszystko

Po drugiej stronie ulicy jest zadbane park z wykoszoną trawą, a tu trawa po kolana i jeszcze wyższe chwasty. Chyba zapomnieli o tym miejscu - dziwiła się w rozmowie z nami pani Barbara, mieszkanka osiedla Starzyńskiego, pokazując zieleniec na rogu ul. Nowej i Alei Sienkiewicza, wzdłuż muru klasztoru sióstr bernarydek.

Trawa rosnąca na nim nie była jeszcze w tym roku koszona, choć firma zajmująca się pielęgnacją zieleni już kilkakrotnie kosiła w Parku Sienkiewicza. Zapytany o przyczyny takiego stanu rzeczy naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych w ratuszu Paweł Gawroński powiedział nam, że teren przy bernarydkach będzie w tym roku koszony zgodnie z umową z firmą zajmującą się w Łowiczu zielenią trzykrotnie, a nie pięciokrotnie jak było w latach ubiegłych.

Miasto posiada 40 hektarów gruntów komunalnych takich jak ten, które w latach poprzednich koszone pięciokrotnie. Jednak pod koniec 2006 roku, miasto miało problem z wyloniem wykonawcy prac pielęgnacyjnych na 2007 rok. Oferentów albo nie było, albo życzyli sobie dużo więcej pieniędzy niż przewidziano na to w raty. Powodem były wzrosty cen na rynku.

Ostatecznie miasto nie mając dodatkowych pieniędzy by przeznaczyć je na prace pielęgnacyjne, musiało zmniejszyć zakres usługi. Część gruntów komunalnych spośród wspomnianych 40 ha, wyłączono całkowicie z okaszania, część zdecydowano się kosić trzy, a nie pięć razy w roku. Parki i miejsca użyteczności publicznej niezmiennie pozostawiono do ciągłego utrzymania.

Trawa na terenie przy Nowej zostanie skoszona w najbliższym czasie. (tb)

ŁSM

Rury z wodą do wymiany

Wymiana tzw. poziomów instalacji ciepłej wody użytkowej oraz cyrkulacji wraz z podejściami pod piony zaplanowana jest w sześciu blokach Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na osiedlu Dąbrowskiego - budynkach od numeru 5 do 7 oraz od 24 do 26. Pierwsze roboty mają rozpocząć się na początku czerwca. Wykonują je konserwatorzy współpracujący z własną brygadą remontowo-budowlaną Spółdzielni.

Podobnego rodzaju inwestycja planowana jest też na osiedlu M. Konopnickiej. W pięciu blokach na tym osiedlu (od bloku 5

do 10) zaplanowana jest bowiem wymiana poziomów instalacji zimnej wody. Spółdzielnia uznała, że rury doprowadzające ciepłą wodę są tam w znacznie lepszym stanie i w ciągu najbliższych kilku lat nie będzie zachodzić konieczność ich wymiany. Nie powinny również zbyt często ulegać awariom.

Metalowe rury zostaną wymienione na rury ze specjalnego tworzywa sztucznego. Wymiana rur ciepłej wody na Dąbrowskiego ma kosztować spółdzielnię około 63 tysiące złotych, zaś wymiana rur zimnej wody na osiedlu Konopnickiej - około 83 tysiące złotych. (mak)

Dzielnicowi są wśród nas (I)

Policjant dzielnicowy powinien zawsze interweniować w ważnych dla mieszkańców sprawach. To on jest tzw. policjantem pierwszego kontaktu. Dba, by na ulicach osiedlowych było bezpiecznie, ale także by w naszych domach, jeśli pojawi się jakiś problem, pomógł nam go rozwiązać, służąc radą oraz kierując do odpowiednich instytucji.



Dzielnicowa Marzena Łysio lubi pomagać mieszkańcom ze swojego rejonu.

W Łowiczu jest sześć dzielnicowych w obrębie miasta, a oprócz tego jeden pracuje na terenie całej gminy Łowicz. Wśród siedmiu dzielnicowych, są dwie kobiety. Aby lepiej poznać na czym polega praca i kim są nasi dzielnicowi, będziemy w kolejnych numerach, począwszy od dzisiejszego, przybliżać ich sylwetki.

Sierżant Marzena Łysio ma 38 lat, z czego od 5 jest dzielnicowym w południowej części Łowicza. Urodziła się w Łowiczu, ale obecnie dojeżdża do swojej pracy. Według Łysio najwięcej problemów w jej rejonie wymagających interwencji, to kłopoty i konflikty w domu. Jak zaznacza, większość z tych spraw dzieje się w mieszkaniach Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, choć co-

raz częściej można te problemy zaobserwować także w blokach Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. - *Zawsze okazuje się, że podłożem kłopotów jest alkohol* - mówi. - *Niestety coraz więcej pije kobiet i tak jak w przypadku mężczyzn alkoholików, całe rodziny cierpią z tego powodu.*

Oprócz pomocy w domowych konfliktach, dzielnicowi muszą doręczać wszelkie wezwania z prokuratury, sądów, czy do

WKU. - *Często instytucje wolą nam takie wezwania przekazać niż pocztą, ponieważ musimy to robić aż do skutku, czyli aż do momentu doręczenia* - skarży się sierżant Łysio. Mówi, że bycie dzielnicowym oznacza, że niczego nie można zaplanować z góry. - *Niby mamy swoje dyżury, ale jeśli zdarzy się jakaś interwencja, to musimy zostać dłużej w pracy, bo nikt nas nie zastąpi* - opowiada.

Największy minus pracy to ciągle papiery i stopy notatek. - *Każdy mój krok musi być udokumentowany. Jak wychodzę, muszę napisać po co, gdzie i kiedy wychodzę. Z kolei jak przychodzę, to muszę opisać wszystko, co wtedy robiłam, na podstawie sporządzonych przeze mnie wcześniej notatek* - wyjaśnia dzielnicowa.

- *W wolnych chwilach staram się być na bieżąco z informacjami* - mówi. - *Najbardziej spośród programów informacyjnych lubię Panoramę. Z serialami i filmami jest już gorzej, bo w naszej pracy wracamy do domu o różnych porach.*

Teren, jaki jej podlega to osiedle Kostka, Dąbrowskiego aż do Katarzynowa, oraz wszystkie posesje wzdłuż ulicy Jana Pawła II oraz Łódzkiej i przyległe do nich ulice, a także okolice Łyszkowickiej.

Wszyscy mieszkańcy z rejonu sierżant Łysio mogą się z nią kontaktować pod numerem 046/830-95-69.

(jr)

dok. ze str. 7

Nie mogli uwierzyć, że pobiła synka

Do MOPS nadchodziły jednak sygnały, że kobieta nadużywa alkoholu i z tego powodu ma problemy ze zdrowiem. Pogotowie kilka razy już ją zabierało do szpitala. MOPS złożył do Sądu Rodzinnego wniosek o ustalenie kuratora.

Wiesława L., inny pracownik społeczny MOPS, w domu Anety S. była tylko raz, gdy dziecko było pobite. Wcześniej próbowała trzykrotnie odwiedzić to mieszkanie, ale nigdy nie udało się jej zastać kobiety w domu.

Gdy Kubuś został pobity, towarzyszyła jemu i matce w drodze do Łodzi i z po-

wrotem. Aneta S. miała jej mówić, że dziecko ją denerwuje, a ona nie ma do niego cierpliwości. Nie przyszła z tym do pomocy społecznej, bo denerwowała się, że osoby te nachodzą ją w domu.

Po jakimś czasie od zajścia, od innych podopiecznych MOPS pracownica ośrodka dowiedziała się, jakoby Aneta S. nieraz piła, a następnego dnia znęcała się nad dzieckiem. Oskarżona w emocjonalny sposób podczas rozprawy zaprzeczyła temu.

Adwokat Anety S. złożył wniosek o uchylenie aresztu wobec oskarżonej, uzasadniając to tym, że do pobicia dzie-

cka doszło tylko raz. Powoływał się też na sylwetkę oskarżonej, którą przez ostatni rok wielokrotnie odwiedzała w domu policja, nic nagannego nie stwierdzając.

Sąd aresztu nie uchylił. - *Dowody uprawdopodobniają czyn, a zarzuty są poważne* - mówiła przewodnicząca. Argumentem było też to, że nie przesłuchano jeszcze wszystkich świadków - matki oskarżonej, ojca dziecka i kobiety z bliskiego otoczenia Anety S. Kolejny termin rozprawy wyznaczono w połowie czerwca. (mwk)

REKLAMA

RUCK ZUCK.pl Podłogi laminowane i drzwi! www.ruckzuck.pl

największy wybór ceny producenta montaż firmowy

już od **14,90 zł/m²**

DRZWI ZEWNĘTRZNE ANTYWŁAMANIOWE w cenie **849 zł**

Magdanna ŁOWICZ ul. Podgródzie 11 tel. (046) 837-14-70 (046) 837-15-71

czynne: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00

Hurtownia budowlana JAKMAR

ŁOWICZ, Nadbzurzańska 41, tel. (046) 837-88-13
zapraszamy w godz. 7.00-18.00, soboty 7.00-16.00

POLECA

- glazurę
- terakotę
- kleje
- fugi

SANITARNE:

- wanny
- zlewy
- baterie itp.
- płyty gipsowe
- profile
- gipsy
- gładzie

SYSTEM DOCIEPLEŃ:

- Atlas
- Ceresit
- Kreisel
- styropian
- welny
- folie
- cement
- wapno
- farby
- tynki - gotowe i z mieszalnika

CERAMIKA PARADYZ

opoczno

ATLAS

Ceresit Henkel BAUTECHNIK

W kilkunastu miejscach w Łowiczu, różnej wielkości, różnych odcieniach czerwieni napisy, głoszące wierność drużynie RTS Widzew Łódź, szpecą mury budynków. Efekty pracy chuliganów można znaleźć m.in. na klasztorze bernardynek, na muzeum, na tynku odnowionego w tym roku szaletu miejskiego w Ogrodzie Saskim, czy na sklepie Intermarkhe.

Czy rzeczywiście z tym problemem nie da się nic zrobić? Czy sprawcy oszpecania naszego miasta mogą czuć się bezkarni?

- To nie jest takie proste, znaleźć osoby malujące na budynkach i murach i oskarżyć je o popełnienie wykroczenia czy przestępstwa - mówi oficer prasowy Komendy Policji w Łowiczu, Leszek Okoń. - Ponieważ ludzie nawet jeżeli coś zauważą i wiedzą, to niechętnie mówią o tym dzielnicowemu.

Nie jest jednak trudne dotrzeć do ich środowiska, z którego ponad wszelką wątpliwość wywodzą się autorzy napisów. Z jednym z łowickich fanów Widzewa rozmawialiśmy przez Gadu-Gadu. Na pytanie czy łowiccy kibice popierają pisanie na murach, człowiek ten odpowiedział z rozbrajającą szczerością: - Poprzez napisy kibice oznaczają swój teren. Ładnie wykonany napis nie szpeci, np. ten w Alejkach (na budynku klasztoru przyp. red.) mi się podoba. Aż miło się przejeżdża koło takiego. Zresztą wielu ludzi spoza Łowicza mówi, że mamy ładne napisy. Ale my nie piszemy na elewacjach, tylko na garażach i szarych murach - dodał. Czym się różni elewacja od „szarego muru” nie wyjaśnił. Na zarzut, że pisanie po budynkach to wandalizm, odparł: - Dla mnie to wandalizmem jest wyrwanie znaków czy coś w tym stylu, a nie pisanie po murach.

Napis zostaje

To, co nie jest wandalizmem dla „kibica”, jest nim dla właściciela posesji. Nie zawsze da się zmyć napis czy go pomalować, tak by nie było widać śladu chuligańskiego wybryku. Tak jest np. w przypadku napi-

Kibice bezkarnie szpecą miasto



Ostatnio napis Widzewa pojawił się na budynku Intermarkhe. Naprawa takiej szkody to nawet 10 tys. zł.



Na klasztorze bernardynek już od dawna napis szpeci „szary mur”.



Czerwona farba jest też obecna na murach łowickiego muzeum.



Niedawno odnowiony miejski szalet będzie trzeba ponownie pomalować dzięki działalności „kibiców” Widzewa.

su jaki pojawił się na budynku Intermarkhe. - Gdyby to była zwykła farba, po prostu byśmy ją zmyli - mówi współwłaściciel obiektu Dariusz Karski. - Ale to jest lakier samochodowy, z którym nie da się nic zrobić. Bo przecież pomalowanie tego nawet białą farbą, pozostawi widoczny ślad na panelach. Karski dodaje, że zgłosił ten fakt zarówno łowickiej policji, jak i firmie ubezpieczeniowej, która miałyby pokryć wymianę pomalowanych paneli. Koszt takiej naprawy to aż 10 tys. zł.

Przywrócenie stanu rzeczy

Rzeczywiście, takie zgłoszenie przyjęto pod koniec kwietnia, ale zakwalifikowano je pod artykuł 63. Kodeksu Wykroczeń mówiący o tym, że za wykonanie graffiti w jakimś miejscu bez zgody jego właściciela, grozi kara w wysokości do 5 tys. zł. Jednak nie jest tu rozpatrywane jaka jest wycena wyrządzonej szkody. Z kolei drugi paragraf tego artykułu mówi, że istnieje obowiązek przywrócenia uszko-

dzonemu mienia do poprzedniego stanu. - Dlatego w tym konkretnym przypadku, chodziłoby prawdopodobnie o zamontowanie nowych paneli - tłumaczy Okoń. - Tutaj nie było by już ważne, ile by ta naprawa kosztowała.

Napis na Intermarkhe zakwalifikowano pod artykuł 63. Kodeksu Wykroczeń, ponieważ takie zarządzenie wydała kilka lat temu Główna Komenda Policji, po tym jak chuliganie notorycznie pisali na wagonach pociągów. Jak podkreśla Okoń, PKP podawało szkody sięgające setek tysięcy, co tym samym kwalifikowało się jako przestępstwo (wykroczenie to szkoda poniżej 300 zł) kierowane do sądu, blokującym tym samym inne sprawy sądowe. Stąd powstał artykuł w Kodeksie Wykroczeń, który bezpośrednio dotyczy chuligańskich napisów.

Prawdopodobne umorzenie

Chociaż wszczęto postępowanie przygotowawcze i dzielnicowy z osiedla Bratkowice zbiera

materiały dowodowe, to nie wiadomo czy sprawa trafi do sądu grodzkiego.

- Póki nie mamy sprawcy, na razie za wiele się w tej sytuacji nie zmieni - mówi Leszek Okoń. - Ale trzeba też pamiętać, że nawet jeśli upłynie 30 dni od wszczęcia postępowania i z braku dowodów będzie je trzeba umorzyć, nie oznacza to, że o tej sprawie całkowicie zapomnimy.

(jr)

Tak nie musi być

Jest więc obietnica policji, że o sprawie nie zapomni. Trzymamy za słowo. Tylko pozornie bowiem schwytywanie sprawców zniszczeń na murach jest trudne. Środowisko, z którego się wywodzą jest niewielkie, ściśle określone, łatwe do operacyjnego rozpracowania. Wandalę spod znaku klubu kibiców Widzewa muszą zostać skutecznie zniechęceni do malowania na murach. Bo to nie jest „ich teren”. To jest nasze miasto.

Wojciech Waligórski

KREDYTY

- gotówkowe
- hipoteczne

Łowicz, Zduńska 23
obok salonu Orange z telefonami
(przeniesiony z Al. Sienkiewicza)
tel. 046 837 67 27

prosta POŻYCZKA

to rozwiązanie każdego problemu finansowego

Nasza pożyczka jest:

→ PROSTA

Minimum formalności - wystarczy dowód osobisty i oświadczenie o dochodach

→ WYGODNA

Bez poręczyciela i zgody współmałżonka, sam decydujesz o ubezpieczeniu

KONSOLIDACJA KREDYTÓW - wysokie kwoty bez ograniczeń
BANKOWE KREDYTY BEZ OGRANICZEŃ

R-969

ODZIEŻ ROBOCZA

PROMOCJA PRODUCENT 15 lat na rynku
MASKI HURT-DETAL
NA OPYSKI DLA ROLNIKÓW

OBUWIE: • trzewiki • gumowce • gumoflice
ODZIEŻ: • ubrania drelchowe • fartuchy • koszule flanelowe
• kamizelki • czapki • odzież nieprzemakalna • rękawice
ŚRODKI CZYSTOŚCI: • pasta bhp • mydło
• worki • papier toaletowy • ręczniki
• kremy do rąk • ścierki
ŚRODKI OCHRONY OSOBISTEJ: • maski
• kaski • ochronniki słuchu i oczu • nakolanniki
Firma MONTEX Główno
ul. Kilińskiego 9a, tel. (042) 719-16-77

UWAGA POŻYCZKA

bez zaświadczenia o dochodach
PRODUKT KTÓRY JEST ŻĄDANY

- finansowanie z sektora niebankowego
- pieniądze dla wszystkich
- produkt, jakiego jeszcze nie było
- hipoteczne i samochodowe

HIT POŻYCZKOWY
Pożyczka aż 15.000 zł

- ręczenie własnym wekslem
- oprocentowanie bankowe
- dla wszystkich grup dochodowych

tel. 0607-244-371 www.pozyczkaLatwiej.pl

SUPER OKAZJA

R-962

REKLAMA



Firma Bracia Urbanek

zatrudni

do Działu Kontroli Jakości

osobę z wyższym wykształceniem, posiadającą doświadczenie zawodowe. Wymagane studia o kierunku związanym z technologią żywności.

Oferty prosimy kierować do sekretariatu
99-400 Łowicz, ul. Katarzynów 59
w godz. 7.00-15.00

R-1008

TŁUMACZENIA

WSZYSTKIE JEZYKI ŚWIATA
U NAS ZŁOŻYSZ DOKUMENTY
DO URZĘDU CELNEGO
042 719-12-04 **Najniższe ceny**
Główno, ul. Łowicka 52
Łowicz, ul. Długa 20d www.dakota.com.pl

R-1008

Szalet na Nowym Rynku w połowie wakacji

Ogłoszony został przetarg na dostarczenie i montaż szaletu, który stanie w północnej pierzei Nowego Rynku, na wysokości ul. Koszarowej. Szalet, za ok. 40 tys. zł, będzie wyglądał jak większy słup ogłoszeniowy. Miasto musiało uzyskać pozwolenie na budowę i przyłączyć do instalacji, stąd toaleta stanie o około 2 miesiące później niż przewidywano. Brak publicznej toalety uniemożliwia wystawienie większej liczby ogródków piwnych w pobliżu fontanny. Jak na razie zgodę na ustawienie stolików i parasoli otrzymał tylko jeden lokal - pizzeria K2, gdyż ma ubikację w lokalu.

(eb)

Remontowe utrudnienia w ratuszu

Z powodu malowania ścian, w piątek, 8 czerwca utrudniony będzie dostęp do części pomieszczeń w Urzędzie Miejskim w Łowiczu. Wyłączone z pracy będą, znajdujące się w prawym skrzydle: Biuro Rady Miejskiej, sekretariat, Wydział Organizacyjny i Wydział Spraw Społecznych. Pozostałe wydziały będą pracować w tym dniu bez zmian. Korespondencję do burmistrza lub wydziałów z prawego skrzydła można będzie składać w pokoju numer 2 - po lewej stronie. - Celowo wykorzystujemy dłuższe weekendy na przeprowadzenie drobnych remontów, żeby było to najmniej uciążliwe dla petentów - mówi sekretarz miasta Maria Więckowska.

(mak)

Budynek paszarni zostanie rozebrany

Na początku czerwca ma dojść do podpisania aktów notarialnych w sprawie sprzedaży części terenu po dawnej paszarni przy ul. Klickiego w Łowiczu.

W ciągu ostatnich kilku tygodni zakończono procedury związane z podziałem terenu na kilka mniejszych działek, których nabywcami mają być ostatecznie łowiccy przedsiębiorcy, choć wcześniej interesowały się nim osoby z całego kraju. Inwestor z Płocka chciał uruchomić tu dużą rozlewnię gazu, inny - z centralnej Polski, myślał o przerobieniu starej części fabrycznej na

nowoczesne mieszkania, jednak plan zagospodarowania przestrzennego nie przewidywał przeznaczenia gruntu pod mieszkalnictwo, tylko usługi i przemysł.

Pierwsze rozmowy z notariuszem w sprawie sprzedaży działek łowickim przedsiębiorcom zostały przeprowadzone w ubiegłym tygodniu. Firma Provimi Rolimpex, która była właścicielem firmy „Dobropasz”, wycofała się z prowadzenia działalności przy ul. Klickiego z uwagi na zły stan techniczny obiektów, które wymagały modernizacji. Powodem był ponadto brak dostatecznej sprzedaży wytwarzanych produktów, a co za tym idzie ich nadprodukcja. Firma wycofała się z Łowicza na początku 2004 roku. Od ponad 2 lat próbuje sprzedać swój teren przy ul. Klickiego.



Główny budynek dawnej Paszarni jeszcze czeka na nabywcę, jeżeli klient się nie znajdzie - zostanie rozebrany.

Przed rokiem dla tego terenu miasta uchwalony został plan zagospodarowania przestrzennego i możliwy stał się podział na mniejsze działki. - W sam raz na uloko-

wanie rzemiosła, usług, czy małego lub średniego przemysłu - mówi Waław Olesiński, dyrektor do spraw administracji i nadzoru Provimi - Rolimpex, właściciel terenu. Wydzielone zostały cztery działki i jak dotąd nie znalazł się kupiec na tylko na jedną z nich: część centralną terenu z dawnymi pomieszczeniami biurowca oraz dwoma halami i elewator. Właściciel tego terenu zapowiada rozbiorę tych budynków. - Przez ponad dwa lata nie udało nam się sprzedać terenu z budynkami, sądzę, że ich rozbiorca zmieni ten stan rzeczy - mówi Waław Olesiński. Pierwszy rozbierany byłby, już za kilka tygodni, duży elewator o pojemności 2 tys. ton. W drugiej kolejności rozbiorą cześć biurowiec, który prawdopodobnie przed wojną mieścił fabrykę marmolady. (eb)



Dania gotowe firmy Agros Nova mają logo marki Łowicz znane z opakowań sosów.

Gotowe dania z Agros Nova

W kwietniu do sprzedaży trafiły nowe produkty firmy Agros Nova. Są to dania gotowe w słoikach, takie jak: klopsy, golałki, pulpety, flaki oraz fasołki po bretońsku. Wszystkie te produkty opatrzone są marką Łowicz. Zarząd spółki Agros Nova uważa, że wejście w kategorię dań gotowych jest zgodne ze strategią tej firmy, zakładającą inwestowanie w rynku o dużej dynamice. Nowe produkty w pierwszej kolejności trafiły do dużych hurtowni i dużych palcówek handlowych w całym kraju. W ubiegłym tygodniu w kilku ogólnopolskich kanałach telewizyjnych ruszyła kampania reklamowa nowych dań gotowych.

Pomysłodawcy liczą, że konsumenci bez trudu skojarzą nowe dania z producentem, bo spot reklamowy to kolejny odcinek z serii „Ł jak Łowicz”.

Przypomnijmy, że są to spoty z rodziną mówiących sztuców kuchennych. Te sam pomysł wykorzystany był w poprzednich kampaniach marki Łowicz, które reklamowały gotowe zupy w torebkach oraz sosy w słoikach. W nowej reklamie rozpoznać można głos aktora Andrzeja Grabowskiego, znanego m. in. z roli Ferdynanda Kiepskiego. (mwk)

Diabetolog bardziej dostępny

W Poradni Diabetologicznej w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Medyk przy ul. Ułańskiej 2 od kwietnia przyjmuje lekarz diabetolog. Na razie tylko 2 razy w miesiącu, w wybrane poniedziałki w godz. 14.30 - 18.00, ale dla chorych na cukrzycę jest już lepiej dostępny niż dotąd.

Dotychczas z bezpłatnych porad można było korzystać tylko raz w miesiącu w NZOZ Ars Medica. Pacjenci ze skierowaniami od lekarza rodzinnego mogą się dowiadywać o daty przyjęć w NZOZ Medyk, dzwoniąc pod nr tel. 046-837-05-35.

Starania o rozszerzenie działalności poradni, która do tej pory leczyła głównie chorych na cukrzycę zapisanych do lekarza rodzinnego w NZOZ Medyk, czynił kierownik przychodni Wojciech Pietrzak i miejskopowiatowe Koło Diabetyków. Starania o zwiększenie kontraktu w Narodowym Funduszu Zdrowia popierały władze miasta i powiatu.

W powiecie łowickim jest ponad 2.300 osób chorych na cukrzycę, przy czym nie wszyscy mają rozpoznaną chorobę. Koło liczy 62 osoby, a jego działalność opiera się na przekazywaniu doświadczeń w walce z chorobą, wzajemnym wsparciu, organizowaniu spotkań i prelekcji.

12 września tego roku planowany jest pierwszy w naszym mieście Dzień Diabetyka. Planowana jest prelekcja w kinie Fenix na temat chorób żył i tętnic u chorych na cukrzycę oraz akcja badania poziomu cukru we krwi i pomiaru ciśnienia tętniczego u wszystkich zainteresowanych.

Osoby chorujące na cukrzycę i ich rodziny mogą korzystać z porad członków koła i włączyć się do ich działań o zwiększenie dostępności pomocy lekarskiej. Spotkania odbywają się w każdą drugą środę miesiąca o godz. 17 w sali ślubów w Łowickim Ośrodku Kultury, ul. Podrzeczna 20. Najbliższy termin - 13 czerwca. (mwk)

Nieborów

Remont urzędu ale bez windy

Gmina Nieborów przygotowuje się do remontu budynku swojej siedziby. Powstanie między innymi nowe pomieszczenie dla serwerowni, wymienione zostanie całkowicie okablowanie sieci informacyjnej. Przebudowana będzie klatka schodowa, a przed głównym wejściem powstanie wiatrołap, czyli osłonięty rodzaj przedsiionka.

Szacunkowy koszt prac to 300 tysięcy złotych. Nie uwzględniono jednak dostosowania budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Podczas ostatniej sesji rady gminy Nieborów, 26 kwietnia, o zakres tych prac pytał radny Henryk Bakalarski. Chciał się dowiedzieć, czy w ich ramach budynek przystosowany zostanie dla osób niepełnosprawnych i starszych, mających trudności z poruszaniem się.

Jak powiedział wójt, Andrzej Werle, gmina przymierzala się do zamontowania windy przy schodach, jednak okazało się, że jest to rzecz bardzo droga w zakupie, montażu ale przede wszystkim w eksploatacji. Dźwig windy co roku przechodzić musi homologację, opłacać trzeba dozór techniczny itd. Na razie więc

gmina wstrzymuje się jeszcze przed kosztowną inwestycją.

Jak powiedział wójt, przyjdzie taki moment kiedy unijne przepisy zmuszą do tego urzad. Na razie jednak nie zdarzyło się jeszcze, aby osoba niepełnosprawna, czy mająca problem z poruszaniem, nie została obsłużona. Takie osoby są przywożone do urzędu przez kogoś, wtedy pracownicy schodzą i pomagają dostać się do środka. Głównie sprawy dotyczą obecnie wymiany dowodów osobistych, wtedy wszystko załatwiane jest na dole w Urzędzie Stanu Cywilnego. (wcz)

W Kolegium będzie bezpieczniej

Rozstrzygnięty został jeden z dwóch przetargów przeprowadzonych 15 maja w Kolegium Nauczycielskim w Łowiczu. Firma Hegor z Sochaczewa za 223.936 zł wymieni całą instalację elektryczną w zabytkowym gmachu, ponadto sieć teleinformatyczną, telefoniczną oraz zainstaluje monitoring zewnętrzny i instalację alarmu przeciwpożarowego.

Urząd Marszałkowski zagwarantował na tę inwestycję 273 tys. zł. Do przetargu wpłynęły dwie oferty. Inwestycję planowano na ubiegły rok, ale wówczas nie było chętnych do wykonania prac. - Wymiana instalacji była niezbędna ze względu na bezpieczeństwo. Instalacja elektryczna liczy sobie około 70 lat - mówi dyrektor Kolegium Nauczycielskiego Bogdan Talarowski. Prace rozpoczną się w połowie czerwca i zakończą 31 sierpnia. Nie było natomiast chętnych na przeprowadzenie czyszczenia, renowacji i fugowania cegły w części zewnętrznej prezbiterium byłego kościoła zakonu bernardynów. Tylko ten fragment budynku nie będzie otynkowany, aby widoczna była jego faktura. Pozostałe fragmenty budynku w latach poprzednich zostały otynkowane. Urząd Marszałkowski zagwarantował na wykonanie renowacji cegieł około 80 tys. zł. Przetarg zostanie powtórzony. (eb)

Weterynaria na sprzedaż

Przetarg na sprzedaż budynku weterynarii w Kocierzewie odbędzie się 21 czerwca. Postawiony na początku lat 60. budynek wymaga kapitalnego remontu, dlatego Rada Gminy zdecydowała się na sprzedaż. W budynku działa lecznica weterynaryjna, ale przetarg jest nieograniczony, więc nie przesądza sposobu wykorzystania budynku w przyszłości. Cena wywoławcza to 108 tys. zł, ale koszt remontu może być dwukrotnie wyższy. Do wymiany kwalifikują się wszystkie instalacje, elewacja, dach, do przebudowy kominy. (mwk)

REKLAMA

OKNO STYL OKNA
parapety
żaluzje rolety **DRZWI**

GŁÓWNO, ul. Sikorskiego 51/57 bl. 3a
tel. (042) 710-73-73, kom. 0502-213-373
GŁÓWNO, ul. Łowicka 22
tel. (042) 710-77-41

- OKNA PCV 5- i 6-komorowe o wymiarach 1465x1435 w cenie **488 zł netto z montażem**
- DRZWI: wewnętrzne, zewnętrzne, techniczne i metalowe
- HURTOWNIA PARAPETÓW: marmur, PCV kolorowe, stalowe, mdf nakładkowe
- materiały wykończeniowe

RATY
LUKAS BANK

KREDYTY GOTÓWKOWE

Przykładowe raty kredytu gotówkowego na 24 miesiące	
2.000 PLN	110 zł
5.000 PLN	235 zł
7.000 PLN	328 zł
10.000 PLN	468 zł

- Kwota kredytu od 500 do 30.000 PLN
- Wystarczy 3-miesięczny staż pracy
- Minimum 500 zł dochodu netto
- Dogodny okres spłat (do 60 miesięcy)

ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ Z DORADCĄ - 046/837-38-17
ŁOWICZ, ul. Stanisławskiego 23 I p. lok. 6

TERMED SKLEP
8⁰⁰-17⁰⁰

Łódź, ul. Przędzalniana 98
tel./fax 042 645-37-61; 683-26-00

- KOTŁY C.O.
- GRZEJNIKI
- TERMY GAZOWE

DORADZTWO TECHNICZNE
AUTORYZOWANY SERWIS
tel. 042 683-26-00; 601-688-806

ŁOWICZ
UL. ZGODA 35
tel. (0-46) 837 49 86
tel.kom. 0604073496
email: pj@pcmarbo.com.pl

abonament od 20zł!!!

N HDTV

włącz ciekawość
telewizja nowej generacji

Zatrudnimy kierowcę naczeпа wywrotka

DAMO sp. z o.o.
ul. Malszyce 2d/2e
99-400 Łowicz
tel. 0509-790-321

PRZEDSTAWICIELSTWO
getinbank
KREDYTY

- gotówkowe
- konsolidacyjne
- hipoteczne
- samoходowe
- dla firm
- oraz osób prywatnych

Tel. 046-830-02-49
0-500-167-670
Łowicz, ul. Stary Rynek 9/10

Kwiaciarnia IKEBANA

Nowy Rynek 23, tel. 0606-968-537

OFERUJE:

- najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
- dekoraacje pojazdów, sali weselnej i stołów

Miłośnicy motoryzacji na Błoniach

W pyle i kurzu miłośnicy motoryzacji i adrenaliny podziwiali w miniony weekend na łowickich Błoniach kaskaderskie popisy kierowców, a to za sprawą gości z klubu kartingowego z zaprzyjaźnionego z Łowiczem francuskiego miasta Montoire-sur-le-Loir.

Prezentowali oni swoje niezwykle po- jazdy, dając pokaz wyścigów w te- renie. W pobliżu muszli koncertowej powstał tor wyścigowy, wytyczony przez gości z Francji. - Są to specjaliści, nie pierwszy raz organizujący tego typu imprezę. Układ toru miał gwarantować przede wszystkim bezpieczeństwo jazdy - wyjaśnia Artur Michalak, p.o. naczelnika Wydziału Promocji łowickiego ratusza. Mówi to, bo z zarzutem dewastacji bo- iska do plażowej piłki siatkowej wystą- pili do naszej redakcji sportowcy. - W ostatni weekend na łowickich Bło- niach odbywał się pokaz Karting Cross i wyścigów motocrossu, ale organizato- rzy wyznaczyli trasę przez istniejące od kilku lat boiska do plażowej piłki siatko- wej. Niestety, boiska te zostały trwale znisz- czone, m.in. poszarpana została specja- lna wykładzina, która powodowała, że tra- wa nie rosła na boisku. Do tego ziemia przemieszała się z piaskiem. Kto naprawi te szkody? Kto odpowie za dewastację? - czytamy w mailu do redakcji.

Artur Michalak wyjaśnia, że ratusz zdał się na specjalistyczną wiedzę Francuzów, a zniszczenia boiska nie są trwałe i w cią- gu kilku dni po imprezie miały być usun- ięte przez pracowników łowickiego OSiR. Ratusz liczył się z koniecznością poprawy boiska po imprezie. Koszt na- prawy był znikomy, bo sprowadził się do 4 godzin pracy przy poprawie krawe- dzy boiska. - Od razu po imprezie w po- niedziałek piasek został zgrabiony - mówi dyrektor OSiR Zbigniew Kuczyński. Pia- sek zostanie uzupełniony wkrótce - jak co roku dowieziona zostanie wywrotka świeżego piasku.

Impreza „Karting Cross w Księżtwie Łowickim” rozpoczęła się o godz. 12.00. Otwarcia dokonał, oprócz burmistrza, Ma- ciej Wisławski ze Skiemniewic, kierowca raj- dowy, ale przede wszystkim pilot Krzysz- tofa Hołowczyca, z którym odniósł najwięk- sze sukcesy. W imprezie uczestniczył po- nadto Paweł Wizgier z Łowickiego Klubu Motorowego, wicemistrz Polski. Opowia- dał o swojej pasji. Odpowiadał również na pytania publiczności. Dzieci chciały wie- dzieć, ile razy wygrywał wyścigi - okazało



Obserwowanie popisów jazdy kartingami wiązało się z przybrudzeniem „rwaną” przy ostrych zakrętach ziemią.



Pamiątkowe zdjęcia na co atrakcyjniejszym motocyklu. Pozowały przede wszystkim dzieci, ale nie tylko.

się, że aż 200. Do godziny 17.00 trwał po- kaz możliwości terenowych kartingów oraz motocykli krosowych.

O godzinie 16.00 na Błonia zjechali łowic- cy motocykliści, wraz z zaproszonymi przez nich gośćmi z ościennych miast. Mo- tocykliści tego dnia otwierali sezon motocy- klowy. Na Błoniach zebrało się około setki pojazdów, przy których można było zrobić

zdjęcia, a także usiąść na wybranej maszy- nie lub przejechać się wraz z właścicielem. Przed 17.00 ruszyli oni w tradycyjny prze- jazd ulicami Łowicza i dalej przez wsie: Ziel- kowice, Parmę, Polesie, Seligów, Seroki, Za- wady, Wygodę, Urbańszczyznę, z powro- tem do Łowicza. Na przejażdżkę, wyru- szył również - na miejscu pasażerskim - wi- ceburmistrz Bogusław Bończak.

Kartingowcy z Montoire

Ponad dwudziesto- osobową ekipę kartingowców przywiózł do Łowicza Michel Desneux. Sam był już wcześniej w Łowiczu trzy razy, gościł Polaków u siebie, wiedział więc, czego się w Polsce spodziewać.



Michel Desneux

Większa część jego ludzi przyjechała jednak po raz pierwszy, a co ciekawe, dla kilku była to też pierwsza w życiu podróż samolotem. Bowiem tylko sprzęt jechał ciężarów- ką załatwioną przez Marka Przyżyckiego z Łowicza, zawodnicy przylecieli z Paryża do Warszawy.

Klub kartingowy z Montoire, któremu Desneux przewodzi, liczy 50 członków, z których połowa to kierowcy, poza tym mechanicy i członkowie wspomagający. Wśród „pilotów” - jak Michel nazywa kierowców tych cokolwiek niezgrabnie wyglądających pojazdów terenowych - jest kilku mistrzów regionu, obejmujące- go połacie środkowej Francji. Sezon wy- ścigów kartingowych trwa u nich od kwietnia do października, w tym czasie organizowanych jest średnio 12 zawodów, w każdym uczestniczy ponad setka po- jazdów.

Desneux chciał przywieźć swe pojaz- dy do Łowicza już od dwóch lat, ale było to skomplikowane organizacyjnie, udało się teraz, w dużej mierze dzięki pomocy wspomnianego Marka Przyżyckiego. Kartingowcom bardzo się w Polsce podobało, ujęło ich też ciepłe przyjęcie. Desneux już planuje kolejny przyjazd, w sierpniu przyszłego roku. Chciałby wtedy pokazać kolegom południe Polski z Krakowem i Oświęcimem.

(eb)

(wal)

REKLAMA

greiner
packaging

Greiner Packaging Sp. z o.o.,
producent opakowań z tworzyw sztucznych
dla przemysłu spożywczego

**POSZUKUJE KANDYDATÓW DO PRACY
na następujące stanowiska:**

**DRUKARZ - PAKOWACZ
OPERATOR MASZYN**

Wymagania:

- umiejętność pracy w zespole
- książeczka sanitarno - epidemiologiczna

Oferujemy:

- pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- atrakcyjne możliwości rozwoju

Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie aplikacji (CV)
drogą pocztową, elektroniczną lub faxem.

Greiner packaging Sp. z o.o. 96-515 Teresin, Al. XX-lecia 54,
fax: (0-46) 861-30-39, e-mail: b.wypierowska@greiner-gpi.com

REKLAMA

NAJLEPSZY SALON W POLSCE

AP GARAGE®

Od 1981 roku robimy swoje.
Profesjonalnie.

Łódź, ul. Strykowska 131
(wyjazd z Łodzi na Łowicz)



PEUGEOT

salon: (042) 617-07-20 pn.-pt. 9-18, sob. 9-14
serwis: (042) 617-07-17 pn.-pt. 7-18, sob. 8-14

samochody używane: (042) 617-07-19
blacharnia lakiernia: (042) 653-35-39

www.apgarage.peugeot.pl e-mail: apgarage@peugeot.com.pl

Peugeot 207 HDi już od

**NAJNOWSZA TECHNOLOGIA HDI
TERAZ ZWYCIĘŻA RÓWNIEŻ NA TORZE**

18 920* zł



www.peugeot.pl

W Peugeot staramy się realizować marzenia na temat samochodu. Sportowy Peugeot 908 HDi FAP jest ich spełnieniem i dowodem na to, że zastosowaną w naszych modelach technologią HDi można wygrywać spor- towe zmagania. Poznaj więc możliwości Peugeot 207 HDi oraz jego bezkonkurencyjną cenę w bardzo atrak- cyjnym kredycie 40/60. Zapraszamy.

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



PEUGEOT

* Podana kwota stanowi 40% ceny w kredycie 40/60. Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa w cyklu miesza- nym wynosi od 4,5 do 4,8 l/100 km, emisja CO₂ wynosi od 120 do 126 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji dostępne są na stronie internetowej: www.peugeot.pl

ES317

Stacja na Popowie

KRZYSZTOF MIKLAS
SPOZA KADRU



Każdy z nas, i to niezależnie od wieku, ma w swoich wspomnieniach różne rzeczy, które dla niego były „pierwsze”. Często wraca się do nich z dużym sentymentem. Rzecz niby prozaiczna: stacja benzynowa. Od czasu, jak wynaleziono samochody i motocykle, każdy użytkownik mechanicznego wehikulu musi raz na jakiś czas odwiedzać stacje benzynowe, bo „skodę na wodę” można było jak dotąd spotkać tylko w piosence. W mojej pamięci pierwsza i najważniejsza była zawsze stacja benzynowa „na Popowie”. Tam, gdy jak byłem jeszcze mocno nieletni, jeździł zwykle mój tata po benzynę do swojego czterotaktowego motocykla, „pięćsetki” belgijskiej marki FN (znanej bardziej z produkcji broni). Był to chyba jedyny motocykl w Kompinie i okolicach, dopóki nie pojawiły się na rynku krajowe wufemki i junaki, a potem importowane jawy i emzetki. Samochody zaś to była melodia przyszości i w samym Łowiczu jeździło ledwie kilka taksówek. Notabene na każdy samochód osobowy mówiło się wtedy „taksówka”, bo prawdę powiedziawszy prywatnych aut było w powiecie tyle, co kot napłakał. Motocykl ojca był też swistą sensacją, niemal egzotyczną, a jak trzeba było to mieściła się na nim cała nasza pięciosobowa rodzina. Dudnił przy tym tak potężnie, że najpierw było go słychać, a dopiero potem widać. Tak, jak teraz amatorów głośnej muzyki w samochodach, co zresztą prędzej czy później owi szpanserscy melomani w swoich super heterodynach przyplacą całkowitą lub choćby częściową utratą słuchu.

oto teraz czytam, że stacja na Popowie będzie rozebrana, bo skrzyżowanie „dwójki” z ulicą Warszawską musi być przebudowane. Szkoda, bo z jednej strony to przecież zwykła proza życia i znak czasu, z drugiej rozmaite wspomnienia. Byłbym fałszywy, gdybym nie przyznał, że w najtrudniejszych benzynowo czasach, czyli mniej więcej przed ćwierć wiekiem (jak ten czas leci!!!), właśnie stacja na Popowie była dla mnie wielokrotnie ratunkiem. Koledzy tam pracujący, z Andrzejem Frączakiem na czele, zawsze znaleźli jakieś rezerwy, żebym mógł jeździć więcej, niż władza ludowa pozwa-

iała. A to naleli paliwa do pełna i na dodatek nie wycieli kartki, a to obdarzyli dodatkowym przydziałem do kanistra, który zawsze należało umieścić za przednim fotelem, obok normalnego wlewu paliwa.

Gdy generał Jaruzelski wprowadził stan wojenny, a w Polsce brakowało niemal wszystkiego, byliśmy akurat u rodziców w Łowiczu. Było dość oczywiste, że trzeba jak najszybciej dopełnić bak w samochodzie, więc wracając z żoną i dziećmi do Warszawy zatrzymałem się swoją skodą na Popowie. Wokół stacji stał wianuszek samochodów, który kończył się na Poznańskiej. Po chwili w stronę Warszawy zaczęła przejeżdżać kolumna wojskowych transporterów. Jeden z nich zanadto zjechał na pobocze i potracił stojącego tam malucha z pasażerką w środku, bo kierowca w tym czasie poszedł na stację. Samochodzik został solidnie poturbowany, a krzyk młodej kobiety (na szczęście nie się jej nie stało) był nieprawdopodobnie przeraźliwy. Oczywiście nie było mowy, by ktokolwiek z tej kolumny się zatrzymał. Zgodnie z rozkazami żołnierze jechali przecież do stolicy bronić socjalizmu.

Jakiś czas później, właśnie na stacji benzynowej, tyle, że w Jankach, byłem świadkiem scenki, która na każdym musiałaby zrobić wrażenie. Było zimno, zaczął deszcz ze śniegiem, a przed okienkiem stał człowiek, którego jakimś skądś znał. Przyciszonym, pełnym uniżoności, niemal rozpaczliwym głosem zwrócił się do pracownika stacji: - Pan mi należy chociaż z dziesięć litrów, muszę jakoś dojechać do Białegostoku. Nazywam się Janusz Laskowski. Pan wie... „Kolorowe jarmarki”... Facet wyszedł ze swojej kanciapki i bez słowa komentarza wlał Laskowskiemu tyle, ile mu było trzeba to znaczy sporo więcej, bo przecież na tych dziesięciu litrach do domu by się nie doturlał. Na szczęście w takich sytuacjach ludzie potrafili sobie nawzajem pomóc. Czego nie można było powiedzieć o ówczesnej władzy i jej najwierniejszych funkcjonariuszach, pracownikach i współpracownikach służb bezpieczeństwa, których do dziś z taką determinacją bronią niektórzy bardzo ważni politycy.

Ponownie wycenią mienie przywłaszczone z działki

Nie wcześniej niż w wakacje ma szansę zakończyć się kolejny proces karny, w którym oskarżonym jest znany łowicki kamienicznik, były radny miejski, członek zarządu miasta, a kiedyś nawet kandydat na fotel burmistrza Łowicza - Stanisław S.

Tym razem jest to proces o przywłaszczenie sobie przez oskarżonego mienia ruchomego z działki Adama i Marii M., którą rzekomo od nich kupił. Owo mienie ruchome to między innymi 40 szafek metalowych ubraniowych, bęben do toczenia drewnianych części do kamiszy, trzy tokarki, stół ogrodowy, kosz do gry, zjeżdżalnia i inne o łącznej wartości 35.200 złotych.

Przypomnijmy, że kilka tygodni temu zakończyła się wyrokiem skazującym Stanisława S. na cztery lata więzienia bez zawieszania, sprawa związana z wyłudzeniem działki przy ul. Podleśnej w Łowiczu, na której znajdowały się przywłaszczone rzeczy.

Oskarżony S. podobnie jak w tamtej, również w tej sprawie nie przyznał się do winy. Wyjaśniał m.in. że dokonał rozliczenia finansowego za rzeczy z działki z małżeństwem M. kilka miesięcy wcześniej. W ciągu kilku ostatnich rozpraw zeznawali zarówno świadkowie wskazani przez oskarżonego, jak również przez oskarżycieli posiłkowych, którymi są poszkodowani małżonkowie - Adam i Maria M.

Na ostatniej rozprawie nie było już żadnego świadka do przesłuchania. Sąd rozprawił natomiast wniosek oskarżycieli posiłkowych o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który ponownie dokona wyceny ruchomości z działki. Według nich wycena przedstawiona przez biegłego na jednej z poprzednich rozpraw jest zaniżona. - *Jako źródło informacji o cenach biegły wskazywał m.in. supermarket Tesco, w którym często są promocje i w związku z tym niższe ceny* - powiedział nam na sądowym korytarzu Adam M. Do wniosku oskarżycieli posiłkowych przyłączyła się prokuratura. Po krótkiej naradzie sąd postanowił więc do-

puścić jeszcze jeden dowód - nową opinię biegłego co do wyceny rzeczy z działki.

Oskarżony Stanisław S. również miał wniosek. Chciał ponownie przesłuchania Adama M. w obecności psychologa. Należy wyjaśnić, że o obecności psychologa podczas składania zeznań przez małżonków Adama i Marię M. sąd postanowił już na jednej z pierwszych rozpraw. Decyzja ta była spowodowana informacjami o leczeniu psychiatrycznym obojga. - *Chciałbym zadać tylko jedno pytanie Adamowi M... - wyjaśniał oskarżony. Nie chciał jednak wyjaśnić przed sądem o co chciałby spytać oskarżonego... - Nie mogę o tym mówić teraz* - mówił oskarżony.

Prokuratura wniosła o oddalenie wniosku, sąd postanowił nie uwzględnić wniosku oskarżonego z uwagi na fakt, że Adam M. był podczas tego postępowania przesłuchiwany już dwa razy i oskarżony miał szansę zadawania mu pytań dwukrotnie. Z uwagi na konieczność uzyskania opinii biegłego sprawa została odroczone do końca lipca. (mak)

Śledztwo będzie kontynuowane

Skierniewicki oddział Zamiejscowej Prokuratury Okręgowej w Łodzi uchylił postanowienie Prokuratury Rejonowej w Łowiczu o umorzeniu postępowania przeciwko wójtowi gminy Bielawy Sylwestrowi K., który jadąc Oplem Omega 18 grudnia ubiegłego roku uderzył 61-letniego pieszego, Tadeusza W., który poniósł śmierć na miejscu.

Śledztwo ma być wznowienie i uzupełnione. Prokuratura nie udziela informacji, jakie dodatkowe czynności będą przeprowadzane.

Przypomnijmy, że do wypadku doszło na prostym odcinku drogi wojewódzkiej do Łęczycy, w Piotrowicach w gminie Bielawy. Sylwester K., jadąc w kierunku Bielawy, wyprzedził ciężarowego Mercedesa. W czasie wykonywania tego manewru potracił pieszego idącego z przeciwnego kierunku i prowadzącego rower. Kierujący Oplem był trzeźwy, ofiara - nie. Pieszy szedł z rowerem środkiem ulicy. Droga w tym miejscu jest nieoświetlona, w chwili wypadku było całkowicie ciemno. Gdy był na wysokości wyprzedzanego pojazdu, zobaczył pieszego. Zaczął hamować, ale nie miał jak ominąć pieszego, którego potracił. Pieszy Tadeusz W., zmarł.

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu postanowieniem z 28 marca tego roku umorzyła postępowanie przeciwko Sylwestrowi K. z uwagi na brak znamion przestępstwa. - *Do zaistniałego zdarzenia przyczynił się wyłącznie pokrzywdzony, a okoliczności ta wynikała z treści opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i ruchu drogowego* - wyjaśnia Prokurator Rejonowy w Łowiczu Marek Kryszkiewicz.

Zażalenie na postanowienie o umorzeniu złożyła jednak osoba spokrewniona z ofiarą wypadku. Teraz postępowanie zostanie wznowione. (eb)

REKLAMA

Nowy SEAT Leon E1N.
Już od 49 900 zł!




Niezwykły, drapieżny, zmysłowy... oraz wyjątkowo dostępny. Tylko teraz nowy SEAT Leon w limitowanej wersji E1N może być Twój już za 49 900 zł! Szczegóły w salonie.

Zdjęcie jest jedynie ilustracją i nie stanowi części oferty. Szczegółowe parametry dostępne w salonach. Informacja o recyklingu pojazdów na stronie www.seat.pl

2 lata gwarancji 5 lat SEAT Assistance 24h Niemiecka precyzja, hiszpański temperament.

www.seat.pl infolinia: 0 801 666 999 (koszt połączenia wg taryfy operatora jak za połączenia lokalne)

Copi-Flex Salo: /024/ 261 47 15 ISO 9001:2000
 Serwis: 261 47 09
 Samochody używane: 384 11 16 www.copiflex.seat.pl
 blacharnia-lakiernia: 261 47 68 serwis.copiflex@seat.pl



AUTO SZYBY

- ✓ sprzedaż ✓ montaż ✓ naprawa odprysków
- ✓ przyciemnianie szyb - atest
- ✓ samochody ciężarowe i osobowe

Łódź, ul. Inflancka 32
042 659 88 66, 24h: 0 501 049 529

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

- DOJARKI PRZEWODOWE
- SCHŁADZALNIKI MLEKA (nowe i używane)
- ZGARNIACZE OBORNIKA
- STANOWISKA DLA KRÓW
- URZĄDZENIA ŻYWIENIOWE
- AGREGATY PRĄDNIWOCZNE
- ŚWIETLIKI DACHOWE

Tel. 042/719-82-65, 0601-253-921
www.delaval.com.pl

FIRMA „SUN-DAY” dawniej „SANDY”

ZATRUDNI
pracowników
magazynu

Oferty proszę kierować na adres:
99-400 ŁOWICZ, UL. POZNAŃSKA 108
TEL. 046 837-37-37

Kamieniarstwo

NAGROBKI

- GRANITOWE • TANIO
- LASTRYKOWE • szybko
- PIWNICE BETONOWE • solidnie

Tel. 0504-343-134

200 lat dla Pani Ani!

Anna Czerwiec - mieszkanka ul. Piątkowskiej w Głownie, w miniony wtorek, 29 maja obchodziła swe setne urodziny. 100 lat ukończyła punktualnie o godzinie 7.00 rano. Z tej okazji dostojną jubitatkę, z naręczem kwiatów i życzeniami długich jeszcze lat w zdrowiu odwiedził m.in. burmistrz Wojciech Brzeski.



Jubileuszowe gratulacje od burmistrza Głowna.

Pani Ania urodziła się w 1907 r. w Kalinowie w powiecie brzezińskim. Mieszkanką ul. Piątkowskiej w Głownie jest od roku 1947, kiedy to przeprowadziła się wraz z mężem i dwojgiem dzieci - córką Cecylią i synem Stanisławem. - *Wcześniej mieszkaliśmy na obecnej ul. Rynkowskiego, a później - gdy Niemcy nas wysiedlili - znaleźliśmy schronienie w majątku hrabiny Komorowskiej przy Dworskiej.* - wspomina syn jubitarki, pan Stanisław. Czaasy to były dla rodziny pani Ani bardzo trudne. *Początkowo mieszkaliśmy w stodole, bo nie było innego mieszkania.* - dodaje córka Cecylia - *Mama miała ciężkie życie. Nie miała stałej pracy, pracowała dorywczo. Imiała się różnych zajęć. Nie bała się pracy.* *Miała dobrego męża. Pobrali się w 1928 r.* - dodaje córka Cecylia.

Pani Anna po śmierci męża w 1979 r. (a przeżyli ze sobą wspólnie 52 lata), przeszła na jego emeryturę. Mimo to nadal dorabiała, mając się różnych drobnych prac. - *Babcia nie mogła się pogodzić z tym, że przyszedł czas, kiedy nie mogła pracować już tak jak dawniej.* - mówi wnuczka Elżbieta.

Pani Anna od wielu lat miała problemy ze zdrowiem, głównie z sercem, łatwo się przeziębiała. Od czterech lat nie porusza się już o własnych siłach. Leży w łóżku. Pozostaje pod stałą opieką lekarską i troskliwą opieką członków rodziny - córki i wnuczki. Ma trudności z komunikowaniem się z otoczeniem, ale z najbliższymi rozmawia. *Pyta nas np. o różne osoby, nawet o te, które już zmarły. W ciągu dnia jest senna, słaba. Aktywności nabiera wieczorem.* - opowiada wnuczka Elżbieta - *Babcia potrafi spać bardzo długo i mocno, ale miewa też okresy, że nie śpi w ogóle. Ostatnio nie spała przez 48 godzin. Cały czas mówiła. Bywają też sytuacje zabawne. Np. gdy zapytałam ją dwa tygodnie temu, ile ma lat, odpowiedziała, że 37.*

Pani Anna Czerwiec doczekała się ośmiorga wnucząt - dziś dwoje z nich już nie żyje - oraz sześciorga prawnucząt. My życzymy jej przede wszystkim zdrowia, radości i nieustającej miłości najbliższych. (rpm)

Dziadek był wspaniałym, słodkim człowiekiem. To był dusza człowiek - wspomina wnuczka Anna, imienniczka jubitarki. *Babcia była skryta. Nigdy nie opowiadała o swoim życiu. W domu trzymała rygor: My, wnuczka, musieliśmy być grzeczni, posłuszni - dodaje druga wnuczka, Elżbieta. To z nią i jej mamą Cecylią pani Anna mieszka do dziś przy Piątkowskiej. Pamiętam, że jak wracaliśmy z przedszkola i śpiewaliśmy, to babcia zawsze nas uczyła - wspomina wnuczka Anna.*

REKLAMA

Kredyt mieszkaniowy

WIELKA PROMOCJA

obniżone oprocentowanie i prowizja

150

LAT

SANTANDER

WARTOŚCIOWE IDEE
SANTANDER JEST OBECNY W PONAD 40 KRAJACH

Skierniewice, ul. Mszczonowska 6
tel. 046 832 60 82

0 800 266 166

www.santanderconsumer.pl

Kiernozia

Konkurs o nałogach rozstrzygnięty

Łącznie 60 prac (plakatów, wierszy i rysunków) wpłynęło na konkurs dla gimnazjalistów pt. Narkomania i alkoholizm - choroby duszy i ciała, ogłoszony przez Bibliotekę Publiczną w Kiernozi. Wszystkie prace powstały pod kierunkiem nauczyciela sztuki Jerzego Krysteckiego.

Konkursowe prace od 25 maja ekspozowane są w bibliotece, wcześniej można było je obejrzeć w miejscowym gimnazjum. - *Nie spodziewałam się tak dużego zainteresowania, ale może mnie*

to tylko cieszyć - mówi kierownik biblioteki Zofia Serwach. Podsumowanie konkursu i wręczenie nagród odbyło się w środę 30 maja. 10-osobowe jury I nagrodę przyznało Magdalenie Wańtuchowicz z klasy I a, miejsce II - Agnieszce Łysio z klasy II b, III - Michałowi Borkowskiemu z II a i Klaudii Żmudzińskiej z II b. Wyróżnienia otrzymały Gabriela Krystecka z I b i Katarzyna Kowalska z III a.

Osoby nagrodzone i wyróżnione w konkursie otrzymały w nagrodę encyklopedie matematyczne, pozostali uczestnicy - szkolne lektury. (mwk)

Gmina Nieborów

Zabawy dzieci z rodzicami

DMuchany plac zabaw, jazda na koniu i kucyku oraz mecz piłki nożnej rozegrany między dziećmi a ich ojcami, to tylko kilka spośród wielu atrakcji przygotowanych w Zespole Placówek Oświatowych w Nieborowie z okazji „Dnia rodzinnego” 25 maja.

Był to święto tych najważniejszych: mam, babć, tatusiów i dzieci. Oprócz udziału w zabawach, dzieci wraz z dorosłymi mogły obejrzeć spektakl „Kopciuszek”, przygotowany przez działające

w szkole kółko teatralne. Rodzice mieli również możliwość obejrzenia prezentacji multimedialnej, przedstawiającej najważniejsze wydarzenia z bieżącego roku szkolnego.

Uczestnicy, aby mieć więcej energii w rozgrywających się zabawach, mogli posilić się przygotowanymi na tę okazję słodkościami. Wszystkim bardzo podobał się „Dzień rodzinny”, ale nie wszyscy byli tak samo weseli. - *Było naprawdę fajnie, dlatego szkoda, że za rok pójdę do innej szkoły i już mnie tu nie będzie* - powiedział nam ze smutkiem Piotrek z szóstej klasy. (jr)

Ognisko Muzyczne ma 50 lat

Półwiecze istnienia Społecznego Ogniska Muzycznego w Łowiczu, obchodzone w miniony weekend 26 i 27 maja, stało się okazją do przygotowania dwóch koncertów. 26 maja obecni członkowie ogniska koncertowali w sali kina Fenix, głównie dla swych rodziców.

Galowy koncert jubileuszowy odbył się natomiast w niedzielę w sali barokowej muzeum. Życzenia dalszej owocnej pracy oraz gratulacje za krzewienie kultury muzycznej wśród młodzieży Łowicza kierownik ogniska Eugeniusz Strycharski odebrał od przedstawicieli władz miasta, powiatu i kościelnych. Podczas koncertu wystąpili niemal zarówno absolwenci Społecznego Ogniska Muzycznego, jak i obecni jego uczniowie.

Koncert galowy rozpoczął Włodzimierz Sieczkowski, absolwent ogniska z 1984 roku, który później skończył Państwową Szkołę Muzyczną I i II stopnia w Kutnie, następnie wydział instrumentalny w klasie fortepianu na Akademii Muzycznej w Łodzi, a obecnie uczy klasy fortepianu w państwo-

wych szkołach muzycznych stopnia I i II w Sochaczewie i Kutnie. Po nim śpiewała Sylwia Strugińska.

Po indywidualnych popisach wystąpił kwartet instrumentalny w składzie: Ania Jarosińska - grająca na gitarze, Kamil Gajda i Piotr Antosik - grający na akordeonie i Krzysztof Kaliński junior - gitara basowa. Na zakończenie wystąpił niezwykle, bo 15-osobowy zespół akordeonowy, w którym znalazł się również kontrabas, fortepian i gitara. Na instrumentach tych grali odpowiednio Bohdan Fudala, Dawid Adach i Krzysztof Kaliński. Pozostali akordeoniści to: Janusz Jabłoński, Jan Dutkiewicz, Daniel Boczek, Piotr Stefański, Jarosław Stępniewski, Agnieszka Łazińska, Marta Szram, Szymon Mońka, Marek Placheta, Michał Marat, Kamil Jarosiński, Albert Krupiński. Kierownikiem muzycznym tego niezwykłego zespołu jest Edward Moliński.

Po owacjach i gratulacjach organizatorzy koncertu zaprosili wszystkich na okolicznościowy tort. O historii Ogniska piszemy na str. 20.

(eb)

Mniej pociągów do Warszawy

Spółka PKP Koleje Mazowieckie od 1 czerwca ograniczyła ilość pociągów na linii Warszawa - Łowicz.

Zmiany nie są dla mieszkańców Łowicza korzystne. W weekendy ostatni pociąg do Warszawy odjedzie z Łowicza o 21.03 (jest to pociąg pospieszny), a nie jak to było do tej pory o 21.57. Koleje Mazowieckie skróciły też trasy kilku pociągów o odcinki z Łowicza do Sochaczewa.

Pociągi z Łowicza do Warszawy odjeżdżać będą o 3.52, 5.17, 5.57, 6.57, 9.17, 11.37, 13.37, 14.57, 15.49, 16.42, 18.37, 19.55, 20.46 i 21.57 - ten ostatni tylko od poniedziałku do piątku.

Oto szczegóły zmian: całkowicie odwołany został pociąg Warszawa Wschodnia o godz. 3:51 - Łowicz Główny (5:28). Nowy w rozkładzie jazdy pociąg Sochaczew (od-

jazd o 4:52) - Łowicz Gł. (przyjazd o 5:28) kursuje od poniedziałku do piątku, oprócz świąt. Ponadto odwołane zostały następujące pociągi jadące w stronę Łowicza z Warszawy: ■ na odcinku od Sochaczewa (odjeżdżał o 10:26) - Łowicz Gł. (przyjeżdżał o 10:53); ■ na odcinku Sochaczew (o. 12:26) - Łowicz Gł. (p. 12:53)

Na odcinku Sochaczew (o. 20:26) - Łowicz Gł. (p. 20:54) pociąg będzie kursował tylko w dni robocze.

Odwołane zostały również pociągi wyjeżdżające z Łowicza Głównego w stronę Sochaczewa i Warszawy: ■ na odcinku Łowicz Gł. (o. 10:52) - Sochaczew (p. 11:26); ■ na odcinku Łowicz Gł. (o. 12:37) - Sochaczew (p. 13:05); ■ Łowicz Gł. (o. 19:17) - Warszawa Wschodnia (p. 20:55); ■ na odcinku Łowicz Gł. (o. 21:57) - Sochaczew (p. 22:25) kursować będzie tylko w dni robocze od poniedziałku do piątku oprócz świąt. (mak)



Karasoludki z Wygody.

Prezentowali swoje talenty

Wzorem lat ubiegłych, już po raz czwarty Szkoła Podstawowa w Popowie zorganizowała 26 maja w auli Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu Przegląd Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży.

Po uroczystym otwarciu przeglądu dyrektor szkoły w Popowie Grażyna Sobieszek wyczytała najlepszych uczniów z każdej szkoły w roku szkolnym 2006/2007. Nagrody i dyplomy z rąk wójta gminy Łowicz Andrzeja Barylskiego otrzymali: Magdalena Bejda i Kinga Kosiorek z SP w Bocheniu, Kamila Płacheta i Karolina Bródka z SP w Dąbkowicach, Paulina Cywińska i Dorota Gajek z SP w Jamnie, Paulina Ko-

siołek i Anna Tomaszewicz z SP w Niedźwiadzie, Natalia Krygier i Katarzyna Dzierżęga z SP w Popowie, Agnieszka Dobrzycka i Monika Podsek z SP w Wygodzie, Sylwia Zakrzewska i Kinga Gałązka z SP w Zielkowie.

Zgromadzeni w skupieniu obejrzeni pokazali gry aktorskiej dzieci gminy Łowicz. Szkoła w Bocheniu przygotowała „Jasia i Małgosię w krainie ekologii”, szkoła w Dąbkowicach bajkę pod tytułem „Ziamko do ziamka, a zbierze się miarka”, szkoła w Jamnie - „Parodię Kopciuszka”, szkoła w Niedźwiadzie - „Tak czy nie? Rozterki codzienne”, szkoła w Popowie - „Kopciuszka”, szkoła w Wygodzie - „Z Janem Brzechwą za pan brat” oraz szkoła z Zielkowie - „W krainie

Gilgotów”. - Uczestnicy Przeglądu Twórczości zwracali uwagę na odpowiednią charakterystykę, właściwy dobór strojów. Duże znaczenie ma możliwość sprawdzenia się naszych uczniów w roli aktorów - mówi inicjatorka przeglądu dyrektor szkoły w Popowie Grażyna Sobieszek.

Podczas przerwy po czwartej prezentacji wszyscy uczestnicy przeglądu zostali zaproszeni na poczęstunek oraz do obejrzenia „Małej Galeryjki”, w której prezentowane były prace plastyczne i techniczne uczniów z gminy. Na zakończenie przeglądu wszyscy jego uczestnicy otrzymali nagrody ufundowane przez sponsorów oraz rady sołeckie gminy Łowicz.

(eb)

Zduny

Nie tylko sportowa rywalizacja

Po raz kolejny już w Gimnazjum w Nowych Zdunach 1 czerwca odbędzie się Dzień Sportu. W tym roku oprócz rywalizacji odbędzie się koncert Piotra Nagiela i grupy Sto Procent propagującej życie wolne od alkoholu i narkotyków.

Dzień Sportu w zdunskim gimnazjum rozpocznie o godz. 8.10 meczem piłki nożnej, w którym zmierzą się reprezentacje rodziców i uczniów. Potem odbędzie się podsumowanie prowadzonego w tym roku w szkole programu promującego zdrowy styl życia „Trzymaj Formę”, uczniowie klas pierwszych zaprezentują

wykonane przez siebie zadania w ramach tego programu, m.in. piramidę zdrowia i zestaw ćwiczeń. O godz. 10.00 na boisku szkolnym rozpocznie się koncert Piotra Nagiela i grupy Sto Procent. W czasie ponad godzinowego koncertu lider grupy będzie nie tylko śpiewał, ale także prowadził z młodzieżą dyskusję dotyczącą używek, ale też miłości, wolności, godności człowieka i dokonywania życiowych wyborów.

Po koncercie rozpocznie się rywalizacja w kilkunastu dyscyplinach sportowo-sprawnościowych, np. skok w dal z miejsca, kręcenie hula hop na czas, układanie piramid z pudełek, bieg z jajkiem.

(tb)

Burmistrz czyta bajki dzieciom

Kaczką dziwaczką Jana Brzechwy, wiersze Wandy Chotomskiej, Kopciuszek, Czerwony Kapturek, Lokomotywa Juliana Tuwima - to wierszyki i bajki, które burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński przeczyta dzieciom ze wszystkich łowickich przedszkoli, w dniu ich święta, 1 czerwca. Od rana aż do południa Kaliński odwiedzi każde przedszkole.

(jr)

Pomoc dla dzieci z domu dziecka

Chcemy rozdać prezenty dzieciom z Rodzinnego Domu Dziecka w Strzegocinie w powiecie kutnowskim z okazji ich święta 1 czerwca - mówi członek Młodzieżowej Rady Miejskiej w Łowiczu Marcin Podowski, który wpadł na pomysł, żeby pomóc potrzebującym dzieciom.

- Oczywiście chcielibyśmy pomóc też większym domom, bo ten w Strzegocinie liczy tylko 10 podopiecznych - dodaje Podowski - Ale zdajemy sobie sprawę, że nie jesteśmy

w stanie znaleźć aż tak wielu sponsorów, potrzebnych przecież do większych ośrodków. W Domu Dziecka w Strzegocinie najmłodszy podopieczny ma 4 lata, a najstarszy 18. Młodzieżowa Rada Miejska zbierała dla nich zarówno pieniądze jak i prezenty rzeczowe. - Część z zebranych pieniędzy, około 500 zł, pochodzi ze sprzedanych biletów na koncert ELDO, który zorganizowaliśmy razem z Pracownią Sztuki Żywej 25 maja - mówi Podowski. (jr)

Dom Kultury w Zdunach

Atrakcyjne nagrody rzeczowe, m.in. odtwarzacze MP3 i wiele innych szykuje zdunski Dom Kultury na organizowany 15 czerwca konkurs śpiewu karaoke „Szansa na...”. Jak powiedziała nam dyrektor domu Halina Anyszka, w konkursie będą mogli wziąć udział wszyscy chętni bez ograniczeń wiekowych, jak i zamieszkania czyli także osoby spoza gminy Zduny. Na potrzeby spotkania zostanie przygotowanych ponad 120 profesjonalnych aranżacji

znanych utworów polskich wykonawców. Każdy występujący będzie mógł skorzystać w czasie występu z tekstu.

Konkurs odbędzie się, w piątek 15 czerwca o godzinie 17 w sali widowiskowej Domu Kultury. Dla widzów przewidziany jest zwyczajowo słodki poczęstunek, kawa, herbata lub napoje. Chętni muszą zgłaszać się bezpośrednio do domu kultury, osobiście lub pod numer telefonu - 046 838 76 08. (tb)

Święto Rodziny w plenerze

Sześciolatki z przedszkola „Pod Tęczą” z osiedla Starzyńskiego w Łowiczu 25 maja wraz ze swoimi rodzicami świętowały na polanie w Łasku Miejskim Dzień Rodziny. Przy muzyce serwowanej z magnetofonu recytowały i śpiewały dla mam i tatusiów. Nie zabrakło kielbasek i kaszanek z grilla. Wychowawczyni z przed-

szkola Izabela Bobowska i Romana Jezierska pomyślały o owocach i słodyczkach dla przedszkolaków. Dym z ogniska skutecznie odstraszał komary. Rodzice urządzili gry i zabawy dla swoich milusińskich. Przeciąganie liny cieszyło się największą popularnością, choć nie brakowało amatorów piłki nożnej i rzucania do celu. (eb)



Dariusz Dzik serwuje kielbaski i kaszanki z grilla, choć tatusiowie w roli kucharzy zmieniali się dość często.

REKLAMA

Oferta specjalna rocznik 2007



POLO
5-cio drzwiowe
65KM, ABS

Cena: ~~44.100~~ **36.640** brutto
UBEZPIECZENIE: AC/OC/NW - GRATIS!
KREDYT: I wpłata - 3664 brutto
rata - 545 brutto

GOLF CLIMATIC
5-cio drzwiowy,
80KM, ASR
klimatyzacja, elektr. szyby,
lusterka, centralny zamek



Cena: ~~65.970~~ **55.990** brutto
UBEZPIECZENIE: AC/OC/NW - GRATIS!
KREDYT: I wpłata - 5599 brutto
rata - 825 brutto



CADDY
ład. 805 kg, 3,2 m²
ABS, ASR, poduszka

Cena: ~~53.378~~ **45.000** netto
LEASING 5 LAT: I wpłata - 4500 netto
rata - 853 netto

T5
ład. 1000 kg, 5,7 m²
ABS, ESP, poduszka



Cena: ~~76.491~~ **65.000** netto
LEASING 5 LAT: I wpłata - 6500 netto
rata - 1233 netto

LIMITOWANA ILOŚĆ! GWARANCJA DO 5 LAT.



Bursiak

93-490 Łódź, ul. Pabianicka 119/131

tel.: +48 42 689 23 30 lub 31
www.bursiak.pl

R-1032

REKLAMA

Cetelem
BANK DOPISZCH P&T

Szybka gotówka
PÓŁ GODZINY I MASZ KREDYT

Oprocentowanie od 9,9%
Do 50 000 zł na dowolny cel
Bez zaświadczeń z ZUS, US i KRUS

infolinia: 0801 003 077

Ćwierćwiecze zawodowej straży w Łowiczu

25. rocznica powołania zawodowej straży pożarnej w Łowiczu, nadanie jednostce PSP w Łowiczu sztandaru oraz przekazanie do użytku rozbudowanej strażnicy to trzy powody uroczystości strażackich, które odbyły się 27 maja w Komendzie Powiatowej PSP w Łowiczu.

Święto strażackie poprowadził młodszy brygadier Piotr Błaszczyk, zastępca komendanta powiatowego PSP. Dowódcą uroczystości był natomiast st. kpt. Jan Gładys, dowódca JRG. Uroczystości rozpoczęły się w samo południe mszą św. w kaplicy seminaryjnej, którą sprawował biskup łowicki Andrzej Dziuba. Następnie obchody przeniosły się na plac manewrowy za strażnicę. Orkiestra strażacka z Łowicza zagrała „Warszawiankę”, po czym nastąpiło wciągnięcie flagi państwowej na masz. W uznaniu zasług, dużego zaangażowania i pełnej gotowości bojowej do działań ratowniczo-gaśniczych Komendy Powiatowej PSP w Łowiczu, Społeczny Komitet Fundacji Sztandaru pod kierownictwem starosty łowickiego Janusza Michalaka ufundował komendzie sztandar. Wiceprzewodniczący Społecznego Komitetu Fundacji Sztandaru dh Zdzisława Bednarek odczytał aktu ufundowania sztandaru.

Gwoździe pamiątkowe w drzewiec sztandaru wbili: ks. Andrzej Franciszek Dziuba - Biskup Ordynariusz Diecezji Łowickiej, Wojciech Olejniczak wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, poseł Tadeusz Woźniak, poseł Marek Matuszewski, Grzegorz Michalak - radny Sejmiku Wojewódzkiego, mł. bryg. Krzysztof Hejduk p.o. Łódzkiego Komendanta Wojewódzkiego PSP, st. bryg. ks. Jerzy Kołodziejczyk, Janusz Michalak starosta Łowicki, ks. Józef Paciorek - kapelan powiatowy strażaków, Zdzisław Bednarek - v-ce prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP, Krzysztof Kaliński - burmistrz Łowicza, mł. bryg. Roman Sularz - komendant powiatowy PSP.



Komendant powiatowy Roman Sularz przekazuje nowy sztandar pocztowi.



Uroczystość przy strażnicy rozpoczęła się wciągnięciem flagi państwowej na masz.



Strażnica jednostki PSP w Łowiczu przy ul. Seminaryjnej, remontowana systematycznie kilkanaście lat, została poświęcona w minioną niedzielę.

Poświęcenia sztandaru dokonał biskup Dziuba i powiatowy kapelan strażaków ks. Józef Paciorek. Starosta Łowicki Janusz Michalak oraz Łódzki Komendant Wojewódzki PSP mł. bryg. Krzysztof Hejduk przekazali sztandar Komendzie Powiatowej PSP na ręce komendanta powiatowego PSP w Łowiczu Romana Sularza, ten zaś przekazał sztandar pocztowi.

Po poświęceniu i przekazaniu sztandaru otwarta została po modernizacji strażnica PSP w Łowiczu, na co strażacy zareagowali włączeniem dzwonek alarmowych i sy-

ren. Następnie bp Andrzej Dziuba z ks. Józefem Paciorkiem poświęcili strażnicę.

Jak powstawała strażnica

W 1986 roku Komenda Rejonowa Straży Pożarnej w Łowiczu otrzymała działkę Skarbu Państwa pod budowę strażnicy przy ulicy Podrzecznej. Pomimo przygotowań, budowy nie rozpoczęto z powodu braku środków finansowych. 4 października 1991 roku Komenda Rejonowa Straży Pożarnej

w Łowiczu otrzymała część gruntów z budynkami po byłej Jednostce Wojskowej Armii Radzieckiej przy ul. Kiernozkiej (dziś Seminaryjnej) w Łowiczu. Po adaptacji budynków, z początkiem 1992 roku przeniesiono tu siedzibę komendy. W lipcu 1994 roku rozpoczęto pierwsze prace budowlane. W bardzo dużym stopniu w budowę byli zaangażowani strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej.

Prace szły systematycznie aż do 1999 roku do wizyty Ojca Świętego w Łowiczu. W tym czasie strażacy korzystali już z garażu i pomieszczeń socjalnych. Następnie modernizowano kilka pomieszczeń biurowca oraz uzbrojono pomieszczenie garażowe w instalację pneumatyczną, doładowania akumulatorów i instalację odprowadzania spalin. W 2003 roku przeprowadzono gruntowny remont: Powiatowego Stanowiska Kierowania, pomieszczeń administracyjnych, budowę nowego budynku garażowo-magazynowego. Utwardzono też drogi, place wewnętrzne oraz parkingi.

Awanse zawodowe

Uroczystość stała się ponadto okazją do wręczenia odznaczeń i rozkazów o mianowaniu na wyższe stopnie służbowe. Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP nadało Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa Komendzie Powiatowej PSP w Łowiczu. Ponadto dh Roman Sularz został odznaczony Złotym Znakiem Związku OSP. Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego

Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP z dnia 24 kwietnia 2007 r. Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: mł. bryg. Piotr Błaszczyk, asp. sztab. Tadeusz Wielemborek, st. ogn. Krzysztof Gładki, mł. asp. Jarosław Pikulski, zaś Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa: st. asp. Marek Wawrzyńczak, st. asp. Krzysztof Niewiadomski, st. asp. Roman Perzyński, st. sekc. Roman Jaśniewski, mł. ogn. Robert Bednarek. Brązowym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa zostali odznaczeni: ssp. Radosław Szymajda, asp. Jakub Wojda, st. sekc. Artur Miziołek, mł. ogn. Michał Bogucki, st. sekc. Michał Marczewski, st. str. Monika Demidowicz, kpt. Krzysztof Ambroziak.

Następnie wręczone zostały awanse zawodowe starszego aspiranta - aspirantowi Sławomirowi Dudzińskiemu, aspiranta - mł. aspirantowi Barbarze Błaszczyk oraz mł. asp. Jakubowi Wojdzie. Na stopień młodszego ogniomistrza awansowali st. sekc. Robert Bednarek, st. sekc. Michał Bogucki, st. sekc. Zbigniew Muras, st. sekc. Jacek Moruzgała i st. sekc. Andrzej Śnieguła. Stopnie starszego strażaka otrzymali - str. Waldemar Krajewski oraz str. Robert Szczesniak.

Strażacy nie oglądali występu „Wiosenki”

Po okolicznościowych mowach zaproszonych gości, poczty sztandarowe zosta-

ły odprowadzone, odmaszerowała również orkiestra strażacka. Goście zostali zaproszeni do obejrzenia występu dzieci z Przedszkola nr 7 „Wiosenka” oraz zespołu ludowego „Blichowiaczy”. - Na występie dzieci zostało niewielu strażaków, a one śpiewały i tańczyły specjalnie dla nich - mówił po uroczystościach jeden z uczestników, oceniając takie zachowanie jako żenujące. - Strażacy oraz goście, którzy po ponad 2 godzinach zeszli na chwilę do strażnicy w poszukiwaniu cienia i orzeźwiającej wody, pojawili się ponownie na placu - wyjaśnia Piotr Błaszczyk, zastępca komendanta powiatowego. Wśród tańczących była także jego córka i występ przedszkolaków oglądał.

Po występie można było zwiedzić strażnicę, obejrzeć pokazy strażackie oraz skosztować strażackiej grochówki.

Istnieje od ćwierć wieku

Zawodowa Straż Pożarna powołana została w strukturze Komendy Rejonowej Straży Pożarnych w Łowiczu z dniem 1 maja 1982 roku. Komendantem był wówczas porucznik pożarnictwa inż. Krzysztof Keller. Zawodowa Straż Pożarna miała do dyspozycji pomieszczenia w strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu oraz we wspólnym użytkowaniu z jednostką ochotniczą 2 samochody gaśnicze i podnośnik hydrauliczny SH - 18. Teren powiatu łowickiego o powierzchni 987 km² objął 10 gmin w tym miasto Łowicz.

W latach 90. długo komendantem powiatowym był por. poż. Roman Rześny. Z dniem 1 czerwca 2003 roku stanowisko komendanta objął st. kpt. inż. Roman Sularz. 1 kwietnia 2004 roku stanowisko Zastępcy Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu objął st. kpt. mgr inż. Piotr Błaszczyk.

Od momentu powołania Zawodowej Straży Pożarnej odnotowano w rejonie łowickim wiele tragicznych w skutkach oraz niebezpiecznych zdarzeń, w których pomocy udzielali łowiccy strażacy m.in. 1 stycznia 1983 roku, przy ul. Świerczewskiego był pożar spowodowany wybuchem butli z gazem propan-butan, w wyniku tego zdarzenia 6 osób zostało ciężko poparzonych, 4 z nich zmarły. 6 maja 1993 roku w wyniku nieudanej próby zamontowania urządzenia do kradzieży na rurociągu produktów nftowych w okolicach wsi Jamno nastąpił wyciek benzyny bazowej pod dużym ciśnieniem. 8 kwietnia 1995 roku przewrócił się na szlak kolejowy maszt radia Victoria. W lipcu 1997 roku w wyniku intensywnych opadów deszczu nastąpiło podtapianie i zalewanie terenów w mieście Łowiczu i miejscowościach rejonu łowickiego. Wtedy i teraz strażacy nieśli pomoc. Do tego są powołani. (eb)

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA Krzysztof Jan Kaliński zaprasza najmłodszych mieszkańców Grodu nad Bzurą

na
**DZIEŃ DZIECKA
W KSIĘSTWIE ŁOWICKIM**
1 i 3 czerwca 2007 roku

PIĄTEK, 1 czerwca 2007 r.
Nowy Rynek godz. 13.00

godz. 13.00 - II Ogólnopolski Festiwal Piosenki o Zdrowiu (etap powiatowy) Przedszkola Miejskie
godz. 15.00 - „Szansa na sukces...” - Studiu Piosenki Kariny Sędkowskiej

Imprezie towarzyszyć będzie zbiórka makulatury, za które dziecko otrzyma sadzonkę drzewka
ORGANIZATOR: Urząd Miejski w Łowiczu
WSPÓLORGANIZATORZY: Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łowiczu
Zarząd Rejonowy PCK w Łowiczu, Starostwo Powiatowe w Łowiczu

NIEDZIELA, 3 czerwca 2007 r.
Nowy Rynek godz. 14.00

godz. 14.00-20.00 - Występ Teatru Wagabunda z programem „Port Magiczny” - wspaniała zabawa z udziałem downa, szcudlarzy, baletnicy i innych... pokaz sztuki cyrkowej zakończy Teatr Ognia
ORGANIZATOR: Urząd Miejski w Łowiczu

PROGRAM





Łowiczanki z Zielkowic: Beata Rokicka i Małgorzata Dudek przy łowicko-łódzkim stoisku na targach „Tutto food” w Mediolanie.

Gmina Łowicz

Łowickie jedzenie w Mediolanie

Dwie członkinie koła Gospodyń Wiejskich z Zielkowic w gminie Łowicz, Beata Rokicka i Małgorzata Dudek, ubrane w łowickie stroje ludowe, reprezentowały województwo łódzkie jako jedynego przedstawiciela Polski, na międzynarodowych targach żywności „Tutto Food” w Mediolanie na początku maja.

Pierwszy raz miałam okazję spróbować kuchni małejzyskiej - mówi Beata Rokicka. - Zrobiła na mnie największe wrażenie, bo choć dla nas egzotyczna, to jest naprawdę bardzo smaczna. Rokicka podkreśla, że ilość stanowisk kuchni z całego świata była tak duża, że nie dało się wszystkim kulinarnych smakoszy spróbować. Również mediolańskie hale targowe zrobiły duże wrażenie na łowiczankach.

- Część rzeczy, np. ciasto z jagodami, smalec ze skwarkami, ogórki kiszone, wzięliśmy z Polski - mówi Rokicka. - Jednak zupę wiśniową i chłodnik szczawiowy gotowaliśmy na miejscu, na specjalnie przygotowanym przy naszym stoisku aneksie kuchennym.

Oprócz gotowych potraw, serwowane były również wędliny firmy Zbyszko, która ma swoje stoisko na łowickiej targowicy. Do tych wyrobów dołączona była musztarda i chrzan firmy Bracia Urbanek. - Najtrudniej było wytłumaczyć zwiedzającym i kosztującym chłodnik, z czego on jest zrobiony - śmieje się Rokicka. - Dlatego dobrze, że z koleżanką wzięliśmy ze sobą szczaw, dzięki czemu mogliśmy pokazać co to jest za tajemnicze warzywo.

Gospodynie z Zielkowic dowiedziały się o możliwości wzięcia udziału w mediolańskich targach poprzez Urząd Gminy Łowicz. To tam właśnie znalazły propozycję Łódzkiego Urzędu Marszałkowskiego zaprezentowania swojej regionalnej kuchni na międzynarodowej kulinarniej imprezie. Potem na spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim wszyscy chętni z województwa mieli zaprezentować swój pomysł na prezentację. Właśnie spośród nich wybrano tylko tę przygotowaną przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Zielkowic. - Chciałyśmy wziąć udział w targach, bo już sam pomysł na kulinarną prezentację bardzo nam się spodobał - dodaje Rokicka. (jr)

Otwarte zajęcia w zerówce w Niedźwiadzie

Zabawy dla obecnych, jak i przyszłych zerówkowiczów, m.in. różnymi formami papieru, odbyły się w zerówce w Szkole Podstawowej w Niedźwiadzie 17 maja, w ramach szkolnych Dni Otwartych.

Każdy przyszły przedszkolak miał swojego starszego opiekuna, z którym uczestniczył we wspólnych zabawach. Na pierwszym takim spotkaniu, w marcu, dzieci wykorzystywały właściwości różnych rodzajów papieru m.in. celofanu, z którego robiły kubeczki i wlewały do nich wodę, sprawdzając nieprzepuszczalność materiału oraz gazety - robiąc z niej czapkę na głowę. Natomiast majowe zabawy polegały m.in. na tym, że dzieci udawały samochody, które musiały się poruszać według znaków drogowych przygotowanych przez nauczycielkę Ewę Ścibor, na co dzień opiekującą się szkolną zerówką. Obecni i przyszli zerówkowicze zatrzymywali się m.in. na specjalnie stworzonych stacjach, na których było napisane co dzieci mają robić, np. przystanek „Tramwaj” oznaczał



Przyszli jak i obecni zerówkowicze, udając samochody, wykonują ćwiczenia na gimnastycznych ławeczkach.

prześlizgiwanie się na brzuchu po ławeczce, a „Niebezpieczny zakręt w prawo i w lewo” wymagał biegania slalomem, omijając jednocześnie ustawione chorągiewki.

W zabawach, na obu organizowanych przez szkołę spotkaniach, uczestniczyło wraz z rodzicami 14 przyszłych przedszko-

laków. Niestety mimo zaproszenia, nie było na drzwiach otwartych żadnych dzieci z Malszyc. Choć według rejestru są one przypisane do zerówki w Niedźwiadzie, chodzą zazwyczaj do Przedszkola przy ulicy 3 Maja w Łowiczu.

(jr)

Szkoła Blichowska

Wspomnienia absolwentów poszukiwane

Nadal jesteśmy otwarci na wspomnienia absolwentów szkoły z lat nauki, będą one stanowiły uzupełnienie części faktograficznej pierwszej pełnej monografii placówki - powiedział nam dyrektor Zespołu Szkół na Blichu Mirosław Kret. Od kilku miesięcy przy szkole działa specjalny zespół, który opracowuje monografię, nad pracami czuwa polonistka Elżbieta Gromadzka.

Książka będzie podzielona na działy, historia jej funkcjonowania w okresie międzywojennym zostanie stworzona na podstawie trzech prac magisterskich, jakie powstały na ten temat, ponadto znajdzie się w niej dział poświęcony okresowi po II wojnie światowej. Dział dotyczący osiągnięć wy-

chowawczych tworzą nauczyciele: Marian Witkowski i Katarzyna Polak, dział dotyczący kształcenia na odległość oraz historię funkcjonowania gospodarstwa pomocniczego nauczyciele kształcenia zawodowego Włodzimierz Stobecki i Ireneusz Szremski, a były dyrektor Blichu Zygmunt Kaba pracuje nad częścią dotyczącą uruchomienia na Blichu filii Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. W książce znajdzie się także pełny spis absolwentów, nauczycieli i sylwetki dyrektorów placówki. Merytorycznie nad całością pieczę sprawuje kierownik Oddziału Archiwum Państwowego m. st. Warszawy w Łowiczu Marek Wojtylak.

Mirosław Kret podkreśla jednak, że zespół najbardziej liczy na wspomnienia ab-

solwentów, dotyczące różnych wydarzeń, jakie miały miejsce w szkole, ale także dotyczących nauczycieli czy dyrektorów. Szkoła otrzymała już wspomnienie od Tadeusza Kłosa z Głowna, ucznia z lat 1948 - 1952. Kolejne mają dostarczyć inni absolwenci Józef Kołaczek i Tadeusz Kuśmider. Dyrektor chciałby jednak, by wspomnień tych było w monografii dużo więcej. Absolwenci i nauczyciele, mogą je dostarczać do szkoły po skontaktowaniu się z sekretariatem pod numerem telefonu 046 837 37 05. Jest jeszcze dużo czasu na zbieranie materiałów, bo książka najszybciej ukaże się w przyszłym roku, w 60. rocznicę powstania Zespołu Pieśni i Tańca Blichowiaci lub za trzy lata - na 85-lecie istnienia szkoły. (tb)

REKLAMA



SUPER RABAT

15%

na 15 LAT

i inne promocje urodzinowe

infolinia 0-801 300 400

www.komandorlodz.pl

raty 0%

Szafy, garderoby, zabudowy wnęk, meble kuchenne meble na zamówienie

Salon firmowy: Łowicz, ul. Krakowska 18, tel. +46 837 27 11

Komandor Łódź S.A. 91-341 Łódź, ul. Pojezińska 95, tel 42 613 30 50

Nabór na Mazowiecką

Od początku maja ruszyła rekrutacja studentów na MWSH-P w Łowiczu. Dokumenty przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-14.00, a w sobotę 9.00-12.00.

Warunki rekrutacji ani kierunki studiów nie zmieniły się w stosunku do poprzedniego roku. Od tego roku dziekanat filologiczny i historyczny został połączony w jeden - humanistyczny. Mazowiecka przyjmuje studentów na filologię polską, są to studia licencjackie i magisterskie (dzienne i zaoczne) o specjalnościach: nauczycielska z wiedzą w zakresie logopedii, animacja kultury i edukacja kulturowa, bibliotekoznawstwo i informacja naukowa, filologia polska z rozszerzonym językiem angielskim.

Studia historyczne o specjalności nauczycielskiej są również prowadzone w trybie licencjatu i magisterskie, stacjonarne i niestacjonarne.

Przyjęcia prowadzone są ponadto na pedagogikę o specjalności: pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna, pedagogika ogólna, polityka społeczna, opiekuńczo-wychowawcza, resocjalizacja, a także na zarządzanie tutaj tylko na studia licencjackie, ale stacjonarne i zaoczne o specjalności: zarządzanie przedsiębiorstwem, finanse i rachunkowość, turystyka i hotelarstwo, informatyczne systemy zarządzania.

Studenci Mazowieckiej, zarówno dzienni, jak i zaocznicy, mogą ubiegać się o stypendia socjalne (powiększone w związku z ponoszeniem dodatkowych kosztów z tytułu niepełnosprawności i zakwaterowania w domach studenckich), stypendium za wyniki w nauce lub sporcie oraz zapomogi. (eb)

R-40

Internetowa mapa powiatu

Powiat Łowicki od ponad tygodnia może pochwalić się posiadaniem na swojej stronie internetowej interaktywnej mapy swojego terenu, będącej dużym ułatwieniem dla turysty w odnalezieniu ciekawych, wartych zobaczenia miejsc, cennych przyrodniczo i interesujących historycznie.

W części po prawej, korzystając z zakładek, możemy wybrać powiększenie jednej konkretnej gminy, jednej miejscowości, sprawdzić przebieg tras turystycznych, które są podzielone na piesze, rowerowe i samochodowe oraz wybrać czwartą opcję - przyrodę, dzięki której możemy podświetlić na mapie granice rezerwatów przyrody, parków, obszarów Natura

w prostokątne pola, interesujące nas obszary. Powiększenie jest, jak na mapy internetowe bardzo duże, pozwalające dobrze zorientować się w sieci dróg lokalnych i nazewnictwie miejscowości, które zostały uzupełnione o nazwy lokalne.

Kolejny walor mapy to przypisanie do ważniejszych miejscowości symboli znajdujących się w nich atrakcji: parków, muzeów, zabytkowych parków i drzew. Po najechaniu na nie pokaże nam się w nowym oknie krótki opis, a po kliknięciu zdjęcie.

Mapa na stronie powiatu może pełnić doskonale rolę przewodnika dla turystów, chcących zgłębiać walory przyrodniczo - historyczne naszego powiatu, ale także być źródłem wiedzy dla samych mieszkańców Ziemi Łowickiej, a przede wszystkim młodzieży.

Dyrektor Wydziału Rozwoju, Informacji i Promocji powiatu Krzysztof Osóbka powiedział nam, że zamieszczona wersja mapy nie jest ostateczna, będzie ona rozbudowywana o informacje np. z dziedziny handlu i gastronomii.

Osóbka chce, by w porozumieniu z łowickim ratuszem rozwinąć część mapy poświęconą miastu. Powstanie mapy zostało sfinansowane z Powiatowego oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

(tb)



Po najechaniu kursorem myszki na Nieborów na mapie powiatu otwiera się interaktywne okno z opisem historii radziwiłowskiego pałacu.

Wjeżdżając do mapy jest możliwe przez jedną z ikon znajdujących się na stronie startowej powiatu. Po kliknięciu w nią otwiera się nowa zakładka ze stroną

200, Chronionego krajobrazu, ostoi ptaków.

Można także, klikając na wybraną część mapy, bez udziału zakładek wybrać do powiększenia, ujętą

Wiosenny plener w Kiernozi

Ponad osiemdziesiąt osób zebrało się 26 maja podczas pleneru rysunkowego w parku przy pałacu Łączyńskich w Kiernozi.

45 uczestników było mieszkańcami Kiernozi, prawie 30 przyjechało ze Zdun.

Torewizyta grupy ze Zdun - wyjaśniła zebrany dyrektor GOK w Kiernozi Bożena Olczak. W tym roku placówki kulturalne z Kiernozi i Zdun rozpoczęły współpracę, która obecnie rozkwita. - Zduny mają ładną salę, a Kiernozia piękne plenery - dodała dyrektor Domu Kultury w Zdunach Halina Anyszka. Dzieci i młodzież z Kiernozi na ferie zimowe bawiły się w Zdunach na balu karnawałowym.

Podczas sobotniego pleneru dzieci rysowały pałac i park w Kiernozi.



Podczas pleneru można było usiąść na trawie bądź rysować w pozycji stojącej.

Kartony oraz ołówki rozdane zostały na miejscu. Uczestnicy pleneru mieli zatroszczyć się tylko o podkładki pod kartony, aby rysowanie w plenerze było wygodne. Dzieci rozbiegły się po całym parku. Rysowały pałac bądź jego fragmenty, stawy, drzewa i ścieżki. Za pracę

„Wiosna w parku” w grupie uczniów klas I - III nagrodzone zostały rysunki: Michaliny Wróbel, Oliwii Majewskiej i Mateusza Masłowskiego. Wśród uczniów klas IV - VI nagrodzone zostały dzieła Moniki Majewskiej, Klaudii Krupy, Pauliny Lis oraz Anny Radaszkiewicz. Wśród gimnazjalistów najładniej krajobraz parku przedstawiała Anna Moranowska. Uczestnicy pleneru malowali też plakat o tematyce antyalkoholowej. Nagrodzone zostały prace Andżeliki Drzewieckiej, Martyny Kolasiewicz, Marcina Grałaka, Ludwika Boguckiego, Kamili Różyckiej i Pauliny Lis.

Podczas spotkania w parku przeprowadzona została pogadanka na temat uzależnienia alkoholowego oraz zainteresowań młodych ludzi. Następnie przeprowadzono konkursy na ten temat. Harcerze z Kiernozi pod opieką Beaty i Bogdana Radaszkiewiczów przygotowali ognisko, nie zabrakło pieczenia kiełbasek i wspólnych śpiewów. (eb)



Dzieci wybierały zacienione miejsca z uwagi na panujący upał. Dziewczęta rysowały przypałacowy staw tuż za bramą wjazdową.

ZAKUPY W NOWYM WYMIARZE



Galeria Łowicka

KIERMASZ

MASKOTEK



U nas
Dzień Dziecka
trwa do niedzieli!

Dla Dzieci: MiniKino, malowanie
twarzy i inne atrakcje

Galeria
Łowicka

7

Zapraszamy
dni w tygodniu:
pon - pt: 10⁰⁰ - 19⁰⁰
sobota: 10⁰⁰ - 16⁰⁰
niedziela: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

Muzyka to cel, praca, życie i przyjemność

50-lecie Społecznego Ogniska Muzycznego w Łowiczu

- *Mamy nadzieję, że to nie będzie jedyny, przygotowany tylko z okazji jubileuszu, nasz wspólny występ - mówi ze śmiechem Agnieszka, która po kilkunastu latach ponownie zagrała razem ze swoimi kolegami i koleżankami z Ogniska Muzycznego. Stary skład spotkał się z okazji 50. rocznicy powstania Społecznego Ogniska Muzycznego w Łowiczu. Koncert jubileuszowy, do którego przygotowania trwały przez ostatnie tygodnie, odbył się w niedzielę 27 maja w łowickim muzeum.*

Kiedy weszłam do sali łowickiego Ośrodka Kultury, w której odbywała się ostatnia próba przed niedzielnym występem, zastałam grupę kilkunastu roześmianych osób w różnym przedziale wiekowym, od nastolatków, po trzydziestoparolatków. Nad grupą wesołych muzyków potrafił zapanować tylko Edward Moliński, który na co dzień pracuje w Społecznym Ognisku Muzycznym. Po próbie Agnieszka wyjaśniła: - *Bo tak naprawdę to my zebraliśmy się dla pana Edwarda, to wszystko to dzięki niemu. Z kolei Moliński cały czas podkreślał, że dla starego składu ogniska nie było wcale takie proste się spotkać. - Będąc nauczycielami muzyki pracują wielu miejscach,*



Większa część członków zespołu akordeonistów z kontrabasistą i gitarzystą.



Eugeniusz Strycharski obdarowywany kwiatami.

więc nie było to łatwe znaleźć dodatkową godzinę w ciągu dnia, by razem poćwiczyć.

- *Ale przecież muzyka dla nas to cel, praca i życie - mówił Piotr, absolwent ogniska. - I przyjemność - dodała Agnieszka.*

Jak podkreślali zebrani na próbie absolwenci, byli bardzo zgranym zespołem. - *Bardzo się lubiliśmy - mówił Piotr. Po absolwentach nie było widać żadnej tremy przed niedzielnym koncertem, ale trudno się dziwić, mają oni przecież w swoim dorobku wiele koncertów w całej Polsce.*

Trudne początki ogniska

Już w 1957 r., kiedy powstało Społeczne Ognisko Muzyczne, swoją siedzibę miało



Życzenia i gratulacje dla uczących w Społecznym Ognisku Muzycznym w Łowiczu.

przy ulicy Podrzecznej 20 i choć przez następne lata nie zawsze tak było, to pięć lat temu ognisko powróciło na Podrzeczna.

Założycielami byli Tadeusz Klimczak organista w kolegiacie w Łowiczu oraz Zygmunt Szmidkowski, który był wówczas kierownikiem Wydziału Kultury łowickiego magistratu. Początkowo uczestnicy SOM dysponowali tylko jednym pomieszczeniem, później mieli dwa. Obok ciasnoty, większym problemem był zarówno brak instrumentów, jak i pieniędzy potrzebnych na ich zakup. Dlatego kierownik SOM Klimczak starał się kupować tam, gdzie było najtaniej czyli na przetargach, a potem sam zakupione instrumenty naprawiał. Pierwszym instrumentem było pianino, następnie skrzypce i akordeon. Utworzono cztery klasy: fortepianu, w której uczyli Klimczak i Maria Niekraś, akordeonu - Piotr Cecha i Jan Pelski, gitary i skrzypiec - Władysław Biedrzycki oraz kontrabas i klarнету - Zygmunt Pilichowski.

Oprócz działającego SOM w Łowiczu, zaczęły powstawać filie łowickiego ogniska w sąsiednich miejscowościach: Kiernozie i Głownie.

Nie tylko dla dzieci

Ognisko zajęło pewne miejsce na muzycznej scenie Łowicza. Skupiało ono, i robi to po dzień dzisiejszy, zarówno kilkuletnie dzieci, jak i dorosłych czterdziestolatków. Jedynie co się zmieniło to motywacja. - *Kiedyś wychowankowie ogniska przychodzili, bo lubili grać, ponieważ muzyka była w ich życiu bardzo ważna - mówi obecny kierow-*

przestrzeni tych 50 lat spowodowały, że uczniowie SOM osiągnęli coraz lepsze wyniki. Doszli również nowi nauczyciele: Anna Frączek - fortepian i Barbara Jabłońska (fortepian i akordeon). W 1967 r. przyszedł do ogniska kolejny wykładowca, Edward Moliński, który uczy w klasie fortepianu i akordeonu po dziś dzień.

Rok 1977

W 1977 roku na emeryturę przeszedł Tadeusz Klimczak, dzięki któremu powstało SOM, pozostając jednak w ognisku na połowę etatu. Również w tym samym roku, rozpoczął się remont Powiatowego Domu Kultury przy Podrzecznej i SOM musiał się przenieść do budynku przy ulicy Nowej 5, w którym obecnie mieści się Prokuratura Rejonowa. Jednak nowa siedziba SOM nie nadawała się do użytku: brak było okiennych fryzów, podłóg, ogrzewania w niektórych pomieszczeniach. I znowu wiele pracy w przystosowanie budynku do działalności SOM wykonał Klimczak.

Również w 1977 r. pracę w ognisku rozpoczął Eugeniusz Strycharski. Trzy lata później Klimczak zmarł, a dyrektorem ogniska został Strycharski, który pełni tę funkcję do dzisiaj. Pod jego kierownictwem uczyli: Wiktor Przybyłowicz, Jolanta Lichman, Grażyna Biernacka, Jarosław Szutowicz, Barbara Gajewska, Paulina Horn Przybyłowicz, Włodzimierz Sieczkowski, Stefan Staszewski.

SOM w 1977 r. zaczęło podlegać Skiernickiemu Towarzystwu Muzycznemu im. F. Chopina, ponieważ to właśnie ono przejęło nadzór nad wszystkimi ogniskami artystycznymi działającymi w województwie skiernickim.

REKLAMA

Prosty Kredyt Mieszkaniowy



398zł
miesięcznie

BANK PEKAO SA

Nie zastanawiaj się dłużej. Skorzystaj z naszego Prostej Kredytu Mieszkaniowego i ciesz się najwspanialszym miejscem świata - własnym mieszkaniem.

Zapraszamy do oddziałów Banku Pekao SA w Łowiczu przy ul. Nowej 8, tel. (046) 837-68-96 w. 117 ul. Długiej 27, tel. (046) 837-66-80



Sobotni koncert młodych adeptów muzykowania, obecnie pobierających nauki w Społecznym Ognisku Muzycznym.

Ponowna przeprowadzka

W 1997 r., po 20 latach działania SOM przy ulicy Nowej, przeniesiono na podstawie decyzji administracyjnej siedzibę ogniska do budynku przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łowiczu. Dwa lata później, w związku z nowym podziałem administracyjnym, zaistniała potrzeba powołania w Łowiczu Towarzystwa Muzycznego. Nadano mu imię Mikołaja Zielińskiego. Jednocześnie Łowickie Towarzystwo Muzyczne objęło opiekę nad SOM.

Mimo że w Łowiczu w latach 90. powstała szkoła muzyczna, nie zmniejszyła ona popularności ogniska wśród łowiczian. - *Pewnie dlatego, że my przeprowadzamy tylko dwie lekcje tygodniowo, a w muzycznej jest ich już cztery, ognisko łatwiej można pogodzić z innymi obowiązkami* - mówi Strycharski. - *Poza tym do nas może przyjść każdy, nie mamy żadnych ograniczeń wiekowych.* Kiedyś absolwenci ogniska mogli iść do Szkoły Muzycznej II stopnia. Później z tego zrezygnowano, ponieważ według Strycharskiego szkoda tracić czas na teorię, kiedy można w tym czasie grać, czasu jest bowiem niewiele - dwie lekcje w tygodniu. Jednak kierownik SOM dodaje, że jeszcze w ubiegłym roku absolwentki ogniska poszły do Szkoły Muzycznej II stopnia. - *Jak ktoś jest zdolny, to sobie poradzi i będzie mógł się dalej w tym kierunku kształcić* - dodaje.

Powrót na Podrzeczną

Kiedy wyremontowano Łowicki Ośrodek Kultury przy ulicy Podrzecznej w 2002 r., przeniesiono tam również łowickie SOM. Tym samym ognisko powróciło do swojej pierwszej siedziby po 25 latach.

SOM obecnie ściśle współpracuje z ŁOK oraz Dziecięco - Młodzieżowym Zespołem Ludowym „Koderki”, zdobywając czołowe miejsca w ogólnopolskich festiwalach w Gorzowie Wielkopolskim i Kielcach. W ognisku, siedem lat temu, powstała również klasa folkloru, w której uczniowie mogą uczyć się gry muzyki ludowej na skrzypcach, akordeonie, kontrabasie, bębenu ludowym, a także śpiewu.

Uczyć wrażliwości na muzykę

Łowickie Społeczne Ognisko Muzyczne ukończyło aż 331 słuchaczy. Spośród nich w szkołach muzycznych II stopnia naukę kontynuują: Anna Ignaczak, Weronika Mońka, Magdalena Płacheta oraz Dominika Papuga. Natomiast wydział Instrumentalny w Łódzkiej Akademii Muzycznej skończyli Wiktor Szymajda, Dorota Marzkwiewicz i Włodzimierz Sieczkowski.

Dzisiejsza kadra nauczycielska, kształcąca 58 osób w ognisku, to Edward Moliński, Adam Wojciechowski, Ewa Józwiak oraz Anna Tartanus.

Za miesięczną naukę w ognisku trzeba zapłacić 120 zł. - *To nie jest dużo za lekcje indywidualne* - mówi Strycharski. - *Ale nam przecież nigdy nie zależało na zarabianiu pieniędzy, nie po to jesteśmy. Jesteśmy po to, by uczyć wrażliwości, spojrzenia na muzykę.*

Joanna Rudak

Całonocne czuwanie w Świątym Duchu

Po raz drugi, działające w Łowiczu wspólnoty Odnowy w Duchu Świątym, w nocy z 26 na 27 maja zebrały się na nocnym czuwaniu w kościele Świątym Ducha w związku z uroczystością Zesłania Ducha Świątym.

Rozpoczęło się ono o godzinie 21.00 od zawiązania wspólnoty pomiędzy grupami Odnowy w Duchu Świątym działającymi przy kościele Świątym Ducha - wspólnota „Nowe Życie”, przy kościele o.o. pijarów - „Kana” oraz przy katedrze - „Maryja Matka Życia”. Nieszpory poprowadziła młodzież ze wspólnoty „Nowe Życie”. Konferencję na temat miłości chrześcijańskiej wygłosił ks. Stanisław Smolarek z kościoła Świątym Ducha. Mówił m.in., że to miłość jest największym owocem Ducha Świątym.

Adorację Najświętszego Sakramentu i modlitwę z rozważaniami poprowadził o. Marek Kudach wraz ze wspólnotą „Kana”. Modlitwa w językach wywarła duże wrażenie na modlących się podczas adoracji, szczególnie tych, którzy nigdy wcześniej jej nie słyszeli. O północy odprawiona została uroczysta msza święta, podczas której homilię wygłosił proboszcz parafii Świątym Ducha ks. Włodzimierz Moczarski.

(eb)



Głośnym i radosnym śpiewem modlili się w nocy z soboty na niedzielę członkowie wspólnot Odnowy w Duchu Świątym.

Złote Gody w Domaniewicach

Trzydzieści pięć par małżeńskich obchodziło w sobotę 26 maja w Domaniewicach jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. W ich intencji odprawiona została msza święta w kościele w Domaniewicach. Jubilaci odnowili przyrzeczenia małżeńskie.

Podczas uroczystej mszy św. uroczystości przeniesione zostały na salę gimnastyczną Gimnazjum w Domaniewicach. Tutaj wójt Mirosław Grzegorz Redzisz wraz z przewodniczącym Rady Gminy Sławomirem Salkiem wręczyli medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Przed sędziwymi małżonkami wystąpił miejscowy zespół ludowy „Kalina”, był poczęstunek oraz toast.

Z uwagi na sędziwy wiek i związane z nim problemy zdrowotne, nie wszystkie pary w komplecie uczestniczyły w uroczystościach. Na przykład pani Wanda Witek zastawiała w domu męża Tadeusza. W listopadzie tego roku państwo Witek z Rogóźna obchodzić będą 57. rocznicę zawarcia małżeństwa. Sam odebrał medal za długoletnie pożycie małżeńskie Tadeusz Karasek z Rogóźna, w domu zostawiając żonę Marianę,



Od lewej 90-letni Tadeusz Karasek z Rogóźna, obok Wanda Witek również z Rogóźna. W uroczystościach uczestniczyli bez złożonych chorobą współmałżonków.

z którą spędził 62 lata. - *Małżonkowie muszą mieć dużo cierpliwości do siebie nawzajem i wytrwałości w zmaganiu się z problemami żywiołymi, a także musi ich łączyć miłość oparta na wierze katolickiej* - radzi młodym małżonkom 90-let-

ni Tadeusz Karasek. To para z najdłuższym stażem małżeńskim z gminy Domaniewice. 61 lat ze sobą spędzili Genowefa i Jan Sumiński z Stroniewic, po 60 lat razem - Zofia i Tadeusz Nitera z Krępy oraz Weronika i Józef Sut z Krępy.

Pół wieku razem lub dłużej żyją w małżeństwie w gminie Domaniewice także: Józef i Eleonora Baleja z Reczyc, Mieczysław i Sabina Chądryńscy ze Skaratek pod Rogóźna, Józef i Stanisława Doroba ze Skaratek, Henryk i Janina Doroba z Reczyc, Czesław i Zofia Domańscy z Domaniewic, Józef i Lucyna Fidor ze Skaratek pod Las, Zdzisław i Irena Graszka ze Stroniewic, Tadeusz i Marianna Grzelak z Krępy, Władysław i Krystyna Golisz z Reczyc, Jan i Krystyna Góra z Reczyc, Stanisław i Irena Klimkiewicz z Lisiewicz Małych, Jan i Irena Kolec z Sap, Henryk i Stanisława Kunikowscy z Rogóźna, Władysław i Natalia Lebioda z Sap, Jan i Genowefa Małecy z Krępy, Stanisław i Marianna Majewscy z Reczyc, Jan i Eugenia Marszałek ze Strzebieszewa, Kazimierz i Cecylia Michalscy z Reczyc, Tadeusz i Otylia Milczarek z Rogóźna, Czesław i Stanisława Mrzygłód ze Skaratek pod Rogóźnem, Waclaw i Janina Panek z Lisiewicz Małych, Stanisław i Zofia Pawłowscy ze Stroniewic, Franciszek i Janina Pyrkosz ze Stroniewic, Jan i Marianna Radomscy z Reczyc, Czesław i Helena Redzisz z Reczyc, Jan i Helena Różyccy z Krępy, Józef i Marianna Rutkowscy ze Skaratek, Eugeniusz i Zofia Strugińscy z Rogóźna, Mieczysław i Marianna Sut z Reczyc, Stefan i Irena Tomaskiewicz ze Stroniewic, Mieczysław i Zofia Warda ze Skaratek pod Las, Bolesław i Cecylia Wawrzyn z Krępy, Tadeusz i Wanda Witek z Rogóźna, Jan i Eugenia Wójcik z Sap, Mieczysław i Genowefa Zakrzewicz z Reczyc. (eb)

REKLAMA

PRODUCENT OKIEN I DRZWI PVC

VETREX[®]

mocne...

OKNA

o podwyższonym standardzie wyposażenia

Najlepszy produkt w Polsce w roku 2006!

Zapraszamy do autoryzowanego punktu sprzedaży:

Jakość potwierdzona przez Niemiecki Instytut Budownictwa

Łowicz, Nowy Rynek 32
tel. 046 830 04 39

radio

Victoria

103,5 FM

GABINET SPECJALISTYCZNY

w którym przyjmują: **Pijarska 3**

dr hab. n. med., **SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG**
Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek w godz. 14-16

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30

PSYCHIATRA
Elżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16

SPECJALISTA NEUROLOG (umowa z NFZ)
Witold Wypych - codziennie w godz. 8-10
(10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4), tel. 0603-099-810

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18

SPECJALISTA UROLOG
Andrzej Mendus - poniedziałki w godz. 16-18

dr n. med., **KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**
Janusz Kajdos - co drugi wtorek w godz. 16-18

SPECJALISTA DERMATOLOG
Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16,
piątki w godz. 11-12, tel. 0602-276-728
wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39

NEUROLOG
Małgorzata Warchałowska - środy w godz. 17-19

dr n. med., **SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**
Adam Rogowski-Tylnan
- piątki w godz. 16-19
(wtorki w godz. 16-19 w gabinecie przy ul. Długiej 18a)

Specjalista
ginekolog - położnik - cytolog
KUŚMIERCZYK KRYSZTOF
PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
oraz leczenie na miejscu
Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”, II piętro
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
PRZYJMUJE:
■ ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) sobota 8⁰⁰ - 12³⁰
■ ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY
PIOTR CZYŻ
przyjmuje w środy 15.30-18.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty: 11.00-12.00 Łowicz, ul. 3 Maja 6
15.00 - 17.00 Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. (0-46) 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

lek. med. **Małgorzata Sembrat**
tel. 0501-524-439
DERMATOLOGIA
MEDYCYNA PRACY
ŁOWICZ, OS. GÓRKI, ul. Zagórska 4
KAŻDY CZWARTEK w godz. 16.00-18.00
ZAPISY od 16.00 tel. (046) 837-15-96

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny
ALEKSANDER JANOWICZ
Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 046-838-99-70
(dojazd: autobus nr 3) Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
MASAŻ LECZNICZY NA FOTELU MASUJĄCYM - ZAPISY
NA BÓLE KRĘGOSŁUPA, NÓG, BÓLE GŁOWY

GABINET LEKARSKI

lek. med.

ŁUKASZ WESOŁOWSKI

Główno, ul. Bielawska 15

- choroby wewnętrzne
 - medycyna rodzinna
 - badania kierowców i kandydatów na kierowców
 - USG
 - EKG
 - wizyty domowe
- Tel. (042) 719-10-76, 0602-443-758

GABINET LEKARSKI

lek. med. **B. Kosiorek**

Łowicz, os. Kostka bl 20 (przy szpitalu)

- badania gastrofibroskopowe - wrzody żołądka, dwunastnicy, zapalenia żołądka, nowotwory przełyku i żołądka
 - badania rektoskopowe - krwawienia z odbytu, bóle okolicy odbytu, zaparcia, guzy odbytu
 - badania histopatologiczne celem wykluczenia nowotworu
 - konsultacje chirurgiczne i gastroenterologiczne
 - drobne zabiegi chirurgiczne - guzki skóry, kaszaki, wyszywanie Esperalu
 - wykonywanie testów na obecność *H. pylori*
- Badania można ustalić telefonicznie:
604-287-850, 046 837-95-50 (po 18.00)

GABINET CHIRURGICZNY + USG

Krzysztof Ciesielski
specjalista chirurg

Stryków, ul. Warszawska 94
CZYNNY: poniedziałek, środa, piątek - 16.00-18.00
POZOSTAŁE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
tel. (042) 719-88-49, kom. 0607-340-904

- ZABIEGI CHIRURGICZNE ■ WIZYTY DOMOWE
- ESPERAL ■ OBDUKCJE SĄDOWE
- ODRUCICA POALKOHOLOWE ■ BADANIA SPORTOWCÓW

USG:

- tarczycy
- piersi
- jamy brzusznej
- nerek
- pęcherza moczowego
- prostaty
- narządów rodnych
- dziecięcego stawu biodrowego

GABINET LEKARSKI
lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Główno, ul. Sikorskiego bl. 27 m 12
tel. gabinetu: (042) 710-72-67
tel. domowy: (042) 719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18, sob. 11-13

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG EKG
GŁÓWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 042 7-107-400

OKULISTA
LEK. ANDRZEJ WITECKI
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ, Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. (046) 837-35-59

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych
Krystyna Diehl Drobnik
Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰
■ Badania profilaktyczne, okresowe i wstępne pracowników, uczniów, studentów
■ Badania kierowców
Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

LECZENIE KRĘGOSŁUPA

ŁUKASZ KAWCZYŃSKI

- BEZPŁATNE KONSULTACJE
- dyskopatie
 - rwa kulszowa
 - przepuklina krążkowa
 - skrzywienie i bóle kręgosłupa
 - bóle głowy, szyi i karku
 - bóle rąk i nóg
- Łowicz, ul. Armii Krajowej 2
tel. 0691-705-314, (046) 837-59-30
www.leczenie-kręgoslupa.pl

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski

GŁÓWNO ul. Łowicka 27
CZYNNY:
poniedziałek 16-18
czwartek 17-19

- WIZYTY DOMOWE
- planowe - sobota w godz. 11-19
- pilniejsze po uzgodnieniu telefonicznym
- tel. (042) 719-49-09, 0502-758-980
- BADANIE EKG

Prof. dr hab. med. LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA

czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
Tel. 0-601-260-660, (046) 837-45-41

chirurgia ogólna
leczenie zylaków
owrzodzeń żylnych
pajęczków naczyńnych
skleroterapia
rajustopy przeciwzylakowe
wizyty domowe

Prywatny Gabinet CHIRURGICZNY
Paweł Bukala
Główno, ul. Targowa 78
Konsultacje po uzgodnieniu telefonicznym
0609-202-999

ZAPISY tel. 046/837-25-61
CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ
Specjalista Kardiochirurg
dr med. MIROSLAW BITNER
Adjunkt Kliniki Kardiochirurgii AM Łódź im. Sterlinga
PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

OKNA DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO
DACHOWE
PARAPETY, ROLETY
Aksesoria do okien i montażu

BIURO 99-400 ŁOWICZ
UL. BIELAWSKA 2
TEL. (0-46) 830-31-67
KOM. 0 604-522-908
0604-535-289

Avantgarde

OFERUJEMY:
Profesjonalny montaż
Fachowe doradztwo
Okna typowe - od ręki

WYKONUJEMY:
płyty obornikowe i zbiorniki na gnojowice

RATY NISKIE CENY

HANTVERKAR POOLEN
Łowicz, ul. Łódzka 52
tel./fax (046) 837-25-86, 0509-561-095

SPRZEDAŻ DREWNA BUDOWLANEGO I STOLARSKIEGO
SUSZONE DREWNO SZWEDZKIE
• deski • łąty • regle
• podbitka • podłogówka • boazeria
e-mail: hantverkarpoolen@o2.pl

NISKIE CENY • DOBRA JAKOŚĆ

SKŁAD DREWNA TARTAK OGRODNIK

oferuje
⇒ drewno kominkowe
⇒ płyta OSB
⇒ drewno budowlane
⇒ usługi stolarskie
⇒ środki ochrony roślin
⇒ nasiona
⇒ nawozy ogrodnicze
⇒ folie
⇒ inne

ŁOWICZ
Warszawska 110
CZYNNY:
od 7.00 do 16.00
TEL. (0-46) 837-63-72,
0-501-782-360, 0-501-782-370

PPH.U. FEDERUNG

TADEUSZ KOPKA

ŁÓDŹ, ul. DOLINNA 21
(od Obywatelskiej)

- KUPISZ ■ WYMIENISZ ■ NAPRAWISZ
- RESORY
- SPRĘŻYNY
- OPONY
- AMORTYZATORY
- FELGI
- KOŃCÓWKI
- HAMULCE
- INNE PODZESPOŁY ZAWIESZENIA

Tel./fax 042/687-17-56, 0503-045-041
www.federung.pl

GO-TRAKT

STRYKÓW, ul. Batorego 27
tel./fax (042) 719-94-23

usługi transportowe
dostawy betonu
produkcję betonów specjalistycznych
elementy prefabrykowane:
błoczeki, pustaki keramzytowe,
kręgi, nadproża
stropy TERIVA
płyty stropowe (do 7,20 m)
sprzedaż piasku sianego i cementu

FIRMA OFERUJE
CENY DO NEGOCJACJI

Sprzedamy agregat do produkcji rur betonowych

SKUTERY

PIAGGIO, GENERIC
MAGNUS, ROMET
NAJWIĘKSZY WYBÓR W CENTRALNEJ POLSCE
ROWERY
Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne
Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel./fax 042 719-64-04, 0506-985-783

MATURA 2008

angielski
niemiecki
francuski

PERFECTUS NOVI Łowicz, ul. Braterska 9
dawny Perfect na ul. Mickiewicza 16

a także:
■ general, business english lub ich kombinacja
■ kursy intensywne przed wyjazdem do pracy (także wakacyjne)
■ dobór osób wg wyników testu oraz wieku - max 5 osób grupy
■ data przeprowadzenia testu do uzgodnienia po przyjęciu zgłoszenia

ZGŁOSZENIA tel. (046) 837-06-84, 837-72-39

PROFESJONALNIE

Trzy odstony konkursu o Kalasancjuszu

Uczestnicy etapu wojewódzkiego ogólnopolskiego konkursu „Życie i dzieło św. Józefa Kalasancjusza” spotkali się w środę 23 maja w pijarskich szkołach w Łowiczu.

Konkurs związany był z 450. rocznicą urodzin tego świętego - założyciela pierwszych bezpłatnych szkół dla dzieci, które pomimo różnych trudności tworzył na ubogim, rzymskim Zatybrzu - i założyciela zakonu pijarów. Składał się z 3 etapów, w każdym z nich uczniowie klas I-III i IV-VI szkoły podstawowej, gimnazjaliści i licealiści rywalizowali w konkursie wiedzy o założyciela i patronie ojców pijarów, w konkursie plastycznym i literackim. Organizatorem konkursu jest Stowarzyszenie Parafiada, noszące imię św. Kalasancjusza.

W gronie laureatów konkursu nie zabrakło uczniów szkół pijarskich z Łowicza. W grupie wiekowej uczniów klas IV-VI w części literackiej konkursu I miejsce zajęła Michałina Górąjek, III - Renald Siewierski. I miejsce wśród gimnazjalistów w części literackiej zajęła Marcelina Waligórska. W części plastycznej konkursu w klasach I-III laureatką została Monika Wasilewska. W klasach IV-VI w części plastycznej konkursu II miejsce przypadło Bernardowi Więclawskiemu. W konkursie wiedzy uczniowie klas IV-VI zajęli pierwsze trzy miejsca. Michał Bursa zajął miejsce I, Weronika Dalek - II, Natalia Radosz - III. Laureatką konkursu wiedzy wśród gimnazjalistów została Klaudyna Szkup.

Konkurs cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, w całej Polsce przystąpiło do niego 4.422 uczestników. Największym powodzeniem cieszyła się forma plastyczna, którą wybrała połowa uczestników,

w konkursie wiedzy i w literackim brało udział o połowę mniej uczestników.

Laureaci etapu wojewódzkiego konkursu zostaną zaproszeni przez Stowarzyszenie Parafiada na finał, który od 7 do 15 lipca odbędzie się na terenie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Weźmie w nim udział około 240 osób - bo tytuł jest laureatów z 16 województw. W programie finału konkursu przewidziano wyłonienie zwycięzców, ale też zwiedzanie stolicy i integracyjne spotkania. Uczestnicy finału mogą liczyć na dofinansowanie do 14-dniowego obozu letniego w górach.

Pod hasłem „Spotkania z Kalasancjuszem” odbędą się w sierpniu 2 turnusy obozów dla dzieci i młodzieży w miejscowości Koninki w Gorcach. Organizatorem tego przedsięwzięcia jest również Stowarzyszenie Parafiada. Weźmie w nich udział około 300 osób. W programie obozu przewidziana są m.in. wycieczki. (mwk)



Co prawda uczennice nie wyglądają na górników, ale w kaskach im do twarzy.

Informatycy w kopalni soli

Uczniowie klasy 2 technikum informatycznego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu 16 maja byli na wycieczce w kopalni soli w Kłodawie. Sól kamienna wydobywana jest tam od ponad pół wieku. Spaceru solnymi korytarzami oraz podziwianie rzeźb wykonanych w nieoczyszczonej soli najbardziej

zachwyciły uczniów. O właściwościach i zalewach soli wysłuchali wykładu przewodnika. Mówił on, że kłodawska sól jest minerałem o wysokim stopniu czystości, stanowi bogate źródło „pierwiastków życia”, czyli mikroelementów. W kłodawskiej soli zawarte są: magnez, mangan, żelazo, cynk, miedź, wapń, potas, selen. (eb)

Konkurs poetycki imienia Skibińskiego

- Sądzę, że w tym roku możemy mówić już o ogólnopolskim konkursie poetyckim Młodzi Twórcy. Konkurs zyskał nie tylko nowy zasięg, ale i imię - cieszy się dyrektor Biblioteki Miejskiej w Łowiczu Magdalena Pakulska.

Jury, w tym roku po raz pierwszy obradujące bez długoletniego przewodniczącego śp. Ziemowita Skibińskiego, przyznało 29 nagród i wyróżnień. Uroczyste ich wręczenie nastąpi 11 czerwca w Muzeum w Łowiczu. Uczniowie I LO w Łowiczu będą recytowali nagrodzone utwory. Wówczas to nastąpi oficjalne nadanie konkursowi imienia właśnie Ziemowita Skibińskiego, który przewodniczył komisji konkursowej od 1993 roku. Obecnie jej przewodniczą-

cym został dr Henryk Pustkowski, poeta, krytyk literacki, doktor nauk humanistycznych, wykładowca MWSH-P w Łowiczu. W jej skład wchodzi ponadto dr Andrzej Biskupski, poeta i krytyk literacki oraz Halina Jarmołowska, poetka. Od tego roku poetyckie zmagania otrzymają nazwę Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „Młodzi Twórcy” im. Ziemowita Skibińskiego. Do konkursu poetyckiego organizowanego co dwa lata przez bibliotekę, zgłosiły się w tym roku 232 osoby z różnych rejonów Polski, w tym m.in. Krakowa, Radomia czy okolic Gdańska. Zgłoszenia przyjmowane były od początku roku do 30 marca. Każdy z uczestników nadsyłał 3 prace poetyckie. Konkurs zgodnie z tytułem „Młodzi Twórcy” skierowany jest do młodych ludzi, w wieku od 11 do 25 lat. (eb)

Pomysły na ortografię

Biblioteka Miejska w Łowiczu wyda w formie książkowej, pt. „Pomysły na ortografię”, teksty wszystkich dyktand pisanych przez uczestników dwunastu edycji konkursu „Mistrz Ortografii”. Teksty są autorstwa polonistki z I LO w Łowiczu Elżbiety Skonecznej. Książka ukaże się w czerwcu w nakładzie 600 egzemplarzy. *Sądźmy, że będzie to dobry podręcznik do nauki ortografii i sprawdzenia jej efektów* - mówi dyr biblioteki Magdalena Pakulska.

Po wakacjach sala w Stachlewie

Trwają prace w budowanej przy szkole w Stachlewie sali gimnastycznej. Dach został założony późną wiosną, choć harmonogram robót przewidywał zadanie dużo wcześniej. Pomimo tego termin oddania sali do użytku nie jest, zdaniem wójta gminy Łyszkowice Włodzimierza Trauta, zagrożony. *Sala ma być oddana do końca sierpnia i tak będzie* - twierdzą też pracownicy firmy budującej salę. (mak)

„Tacy Sami” organizują warsztaty artystyczne

Okolo 60 osób weźmie udział w warsztatach artystycznych, które 12 czerwca w zespole parkowo-pałacowym w Kiernozia organizuje Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami” oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu. Podczas zaplanowanych na 4 godziny warsztatów osoby niepełnosprawne z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parnie oraz młodzież z kilkunastu

szkół z Łowicza i okolic pod okiem instruktorów z Parny wykonywać będzie prace malarskie, rysunkowe i rękodzielnicze. Tematem prac będzie miejsce warsztatów - zespół parkowo-pałacowy rodziny Łączyńskich.

Warsztaty zakończą się wspólnym posiłkiem i prezentacją wykonanych prac malarskich, rysunkowych, rzeźbiarskich, wyklejank, wydzieranek i tkanin. (mwk)

Dyplom za zagraniczną wystawę

Zaangażowanie Magdaleny Bartosiewicz w przygotowanie i promocję wystawy „Książek portret własny. Kobieta w wycinance łowickiej”, prezentowanej do 12 maja w stolicy Bułgarii, zostało docenione przez władze powiatu łowickiego. Dyplom i bukiet kwiatów otrzymała ona od starosty Janusza Michalaka na sesji Rady

Powiatu 25 kwietnia. Magdalena Bartosiewicz, kurator wspomnianej wystawy, prezentowanej w ubiegłym roku w łowickim muzeum, 12 marca uczestniczyła w jej otwarciu w Instytucie Polskim w Sofii. Była to pierwsza od kilku lat wystawa muzeum łowickiego prezentowana za granicą. (eb)

REKLAMA

TRESOR
PROFESJONALNA SZKOŁA TRESOR
SŁUŻB OCHRONY

(Stała współpraca z Akademią Bezpieczeństwa i Edukacji Antyterrorystycznej „EGIDA”)

Zaprasza na nowy rok szkolny 2007/2008

PROMOCYJNE WARUNKI NAUKI

Łódź, ul. Traugutta 18, (042) 678-01-10 (ŁDK)
Łódź, ul. Sienkiewicza 46, (042) 633-22-83 (III LO)
(pn.-pt., w godz. 9.00-15.00)

ZDECYDUJ SIĘ! Z NAMI NIGDY NIE BĘDZIESZ SAM!
PRAKTYKI W RENOMOWANYCH FIRMACH OCHRONY - JUŻ W 1. ROKU NAUKI!

UWAGA! Szkoła posiada jedyną w Polsce Wirtualną Strzelnicę Treningową (WST) na broń palną, będącą idealnym uzupełnieniem klasycznego treningu strzeleckiego

www.tresor.edu.pl

TECHNIKA GRZEWCZA termar
www.termar.webd.pl

sprzedaż montaż serwis projekty kompleksowe usługi

96-100 Skierniewice tel./fax 046 832 93 15
ul. Witkacego 7a serwis 602 759 262
dojazd od ul. Armii Krajowej email: termar_skce@o2.pl

- INSTALACJE GRZEWCZE I SANIT. REHAU i inne
- KOTŁOWNIE NA GAZ OLEJ I OPAŁ STALY
- KOLEKTORY SŁONECZNE WATT i Ulrich
- GRZEJNIKI KORADO
- CENTRALNE ODKURZANIE VACU MAID
- WEWNĘTRZNE INSTAL. GAZOWE

AUTOMATYCZNE I TRADYCYJNE KOTŁY WĘGLOWE OD 15 - 1200 kW

HEF Lazar Radan

Przydomowe oczyszczalnie ścieków SOTRALENTZ

Zapewniamy:

- ✓ przygotowanie dokumentacji i projektu,
- ✓ sprzedaż zestawu narzędzi i materiałów,
- ✓ dostawę na miejsce,
- ✓ wykopy, ✓ montaż
- ✓ biopreparaty.

ŁOWICZ
tel./fax 0-46 837-61-09
lub 0-501-074-060

NOWO OTWARTY ZAKUPY NA RATY

SKŁAD PHU LIDER

KIERNOZIA ul. KOŚCIUSZKI 5
(po byłym GS), tel. (0-24) 277-90-53

OFERUJEMY

- WĘGIEL
- PASZE
- NAWOZY HYDRO
- ogrodnicze
- rolnicze

- MATERIAŁY BUDOWLANE
- WYROBY HUTNICZE
- PIECE C.O.
- SKUP ŻYWCA

Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

NISKIE CENY

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH

USŁUGI PIASKARSKIE
czyszczenie elementów metalowych

ŁYSZKOWICE, UL. POLNA 3
tel. 0-502-583-965, 0-607-988-257

WIOSENNA PROMOCJA

CYFROWY POLSAT

0601-508-098
Główno Kopernika 21

Firma MODE STAR ZATRUDNI SZWACZKI

Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy i płacy

Tel. 046/837-62-77, tel. kom. 0601-635-056

SKUP ZŁOMU

ŁOWICZ ul. 3 MAJA 9
wejście od ul. Tkaczew
pn.-pt. 8.00-16.00
sob. 8.00-14.00
0503-137-918

stalowego i metali kolorowych

CENY hurtowe

- ✓ materiałów budowlanych
- ✓ parapetów
- ✓ okien

PROFIT Łowicz ul. Armii Krajowej 51
Tel. 046 837-04-47

Czego uczą się pszczelarze

Łowicki pszczelarz Jerzy Garczarczyk pod koniec kwietnia brał udział w 44. Naukowej Konferencji Pszczelarskiej w Puławach, poświęconej dorobkowi pszczelarstwa w Polsce i za granicą.

Z zainteresowaniem wysłuchał ponad 50 krótkich referatów i prezentacji, wygłoszonych przez prelegentów z Polski, Niemiec i Ukrainy. - *To wiedza prawdziwa i szeroka. Wszystko co jest możliwe staram się wprowadzać do swoich pasiek. Mam w tym już doświadczenie, bo byłem na 41 z 44 wszystkich dotychczasowych sesji organizowanych przez Instytut Sadownictwa i Kwiaciarstwa oddział pszczelnicztwa.*

W konferencji brało udział ponad 270 uczestników z Polski i 8 innych państw Europy Środkowej. Główne poruszane tematy to: leczenie chorób pszczoł, wartości odżywcze miodu i znaczenie tego produktu w odżywianiu człowieka, a także



Na konferencji w Puławach Jerzy Garczarczyk kupił ul tzw. norweski. Od dotychczasowych uli styropianowych różni się tym, że poszczególne jego części ustawia się na sobie, ale nie ma między nimi połączeń.

sposób przygotowania miodu o konsystencji kremu. Metoda ta jest odpowiedzią pszczelarzy na oczekiwania klientów, którzy nie chcą kupować miodu twardego, mocno skrzystalizowanego. Kremowanie

miodu polega na dwukrotnym mikrosowaniu w specjalnym urządzeniu po 15-20 minut, wykonanym z 3-dniową przerwą.

Jerzy Garczarczyk kupił też jeden ul tzw. norweski, który różni

się od produkowanych dotąd uli styropianowych grubszymi ściankami i inną konstrukcją, która ułatwia zestawianie i zdejmowania poszczególnych jego części.

(mwk)

Wspólną gwarą z Lublińcem i Redą

Projekt porozumienia o współpracy w zakresie promocji bogatych w tradycje folklorystyczne regionów, a także w dziedzinie kultury i sportu pomiędzy Łowiczem a Lublińcem oraz Redą pozytywnie zaopiniowali, 22 maja członkowie Komisji Społecznej Rady Miejskiej w Łowiczu.

Chodzi tu o wymianę młodzieży, organizowanie warsztatów folklorystycznych, wymianę zespołów ludowych, drużyn i klubów sportowych, a także wspólny wniosek o środki unijne w sprawie promocji kultury ludowej, być może gwary - wyjaśniał zastępca burmistrza Bogusław Bończak.

- *Wymiana doświadczeń zawsze jest pozytywnym posunięciem* - mówił radny Tadeusz Żaczek. Jego zdaniem podzielili pozostali członkowie ko-

misji. Projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia zostanie przedstawiony na najbliższej sesji Rady Miasta 31 maja.

Dlaczego Lubliniec i Reda? Miasto Lubliniec nawiązało kontakty z Łowiczem po tym jak od lutego tego roku, wskutek tego, że spadkodawcy - dzieci i wnuki ostatnich właścicieli, małżeństwa Hanny i Edwarda B. z Lublińca, zrekli się przyjęcia spadku, zostało właścicielem kamienicy przy

ul. Stanisławskiego 18, na rogu Wojska Polskiego. Lubliniec to miasto na Śląsku Opolskim, 30 km za Częstochową w stronę Opola. Wielkością zbliżone jest do Łowicza, gdyż liczy 24 tys. mieszkańców. Lubliniec nosił się z zamiarem podpisania porozumienia o współpracy z Redą, miejscowością w województwie pomorskim na szlaku Gdańsk - Półwysep Helski, liczącą około 18 tys. mieszkańców. Porozumienie dwustronne ma być podpisane jako trójstronne podczas Dni Redy, 14 czerwca.

(eb)

Ratusz chce pomóc orkiestrze

Konkurs na zespół muzyczny podtrzymujący i promujący tradycje regionu łowickiego został ogłoszony dwa tygodnie temu przez burmistrza Łowicza.

Oferty będą przyjmowane przez ratusz jeszcze do 11 czerwca. Wymogi, które musi spełniać zespół to promocja Łowicza i Ziemi Łowickiej, nieodpłatna obsługa świąt państwowych i imprez miejskich oraz zapewnienie własnego lokalu potrzebnego do działalności orkiestry. Wszystkie te warunki spełnia jedyna orkiestra w Łowiczu, powstała w tym roku Orkiestra Miejsko - Strażacka.

Sekretarz Miasta Maria Więcowska podkreśla, że według obowiązujących przepisów ogłoszenie konkursu to jedyny sposób na przy-

znanie przez ratusz pieniędzy orkiestrze. Przeznaczone na cel konkursu 36 tys. zł pochodzi z przesunięć w ramach budżetu, ze środków dla Łowickiego Ośrodka Kultury. Grająca w orkiestrze Barbara Błaszczuk mówi, że choć wszyscy się cieszą, że zespół liczy już 31 osób i będzie się pewnie jeszcze rozrastał, to koszty utrzymania takiej orkiestry są naprawdę duże.

- *Drogą rzeczą są np. niezbędne nam nuty* - mówi Błaszczuk. - *Jeden egzemplarz kosztuje 40 zł, a do tego trzeba dodać jeszcze ok. 30 kopii i koszty wstają.*

Orkiestra planuje również zakupić pełne unundurowanie. Połowę kosztów sfinansuje Powiatowy Zarząd OSP w Łowiczu, ale pozostałą część członkowie orkiestry muszą zdobyć z innych źródeł, stąd pieniądze, które orkiestra otrzymała by jeszcze w tym roku z ratusza, rzeczywiście bardzo by się jej przydały.

(jr)

Można to zrobić bez prowizji

Dotyczy: odniesienia do zamieszczonego artykułu w NŁ z dnia 10.05.2007 r. pt. „Marton bez kasy” Pani Redaktor Mirosławy Wolskiej-Kobiereckiej.

Uważam, że jest to zwykłe nie szanowanie swoich klientów przez Pana Trąbczyńskiego. Skoro już dawno zamierzał zlikwidować punkt przyjmowania opłat, to też winien był pomyśleć o konsekwencjach wynikających z dodatkowych opłat - prowizji, a nie dopiero teraz „robi się jakieś ruchy” w tej sprawie. Bardzo mnie zbulwersowała opłata prowizji w Banku PKO BP, w którym to Pan Trąbczyński ma konto bankowe, a opłata prowizji wynosi aż 5 zł (to jest bardzo dużo). W prostym przeliczeniu to jest dla każdego z nas aż pięć bochenków chleba.

Pragnę nadmienić, że Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa potrafiła sprostać sprawie i w bankach



PKO BP, S.A., czy Bankach Spółdzielczych przy opłatach terminowych (warunkiem jest terminowa wpłata) nie są pobierane żadne prowizje. Więc uważam, że jest to sprawa do przeferosowania i powinno komuś na tym zależeć, a nie odstraszać ludzi.

Mam głęboką nadzieję, że w tej sprawie powinno się zmienić na pewno na lepsze dla odbiorców sieci Marton.

Z poważaniem
Rozzalonej abonentka
sieci Marton

REKLAMA

Największy wybór

DRZWI
PODŁÓG

Składy budowlane

Skrzydło OPTIMA

- pełne
- lakierowane
- ramiak z drewna klejonego
- zawiasy czopowe
- bez klamki
- kolor: buk bawaria
- szer. 80

SUPER CENA!

128⁰⁰ szt.

Panele podłogowe

Buk klepka CLICK gr. 7 mm
klasa ścieralności AC3

bezklejowe

21⁵⁰ m²

Dąb klepka CLICK gr. 7 mm
klasa ścieralności AC3

bezklejowe

21⁵⁰ m²

ŁOWICZ, ul. Warszawska 1, tel. 046 830 00 75



Na wernisażu galeria była pełna ludzi, co świadczy o tym, że Sienicki jest w Łowiczu bardzo popularny.

Sienicki ponownie w Browarnej

Wystawa „Jacek Sienicki (1928-2000) - Prace na Papierze 1950-2000” została uroczysto otwarta w łowickiej galerii Browarna 25 maja.

Organizator, a jednocześnie były uczeń i asystent artysty, Andrzej Biernacki mówił na wernisażu, że składanie wszystkich wystawianych rysunków, zabezpieczanie ich (często były one wykonane na zwykłej kartce w niebieską kratkę), oprawienie ich w ramy, wykonywanie passe-partout, wymagało naprawdę wiele pracy i długich, półrocznych przygotowań. Biernacki

dziękował wdowie po artyście Wandzie Sienickiej za wyszukanie i udostępnienie tak wielu rysunków. - Niezdałem sobie wcześniej sprawy, że aż tyle ich było w twórczości Sienickiego - mówił na wernisażu właściciel galerii Browarna.

Tak jak wcześniej przewidział Andrzej Biernacki, wiele osób było zdziwionych różnorodnością użytych przez Sienickiego barw czy wielością poruszanych tematów. Jednak jak podkreśliło to kilku oglądających wystawę, nad jednymi rysunkami przechodziło się szybko, ale były też takie, przy których, choć zatrzymywało się nad nimi kilkakrotnie, pozostawał ciągle pewien niedosyt. Na otwarciu wystawy, oprócz łowiczian, była obecna rów-

nież grupa Francuzów goszcząca w Łowiczu przez cały ubiegły tydzień, w ramach współpracy z siostrzanym miastem Montoire - sur-le-Loir z Francji.

W piątkowy wieczór można było również kupić, wydany z okazji wystawy, album rysunków Sienickiego - i to za jedyne 30 zł. Wartość tego wydania jak również przystępna cena spowodowały, że bardzo dużo osób zakupiło ten wyjątkowy album.

Wystawa rysunków Sienickiego potrwa do 30 czerwca. Będzie można oglądać w galerii codziennie od 16.00 do 18.00, również wtedy będzie można zakupić album z pracami malarza.

(jr)



Tylko dwa filmy w czerwcowym DKF

Kino Fenix działające przy Łowickim Ośrodku Kultury tylko w dwa czwartki w czerwcu zaprosi łowiczian na Dyskusyjny Klub Filmowy, ze względu na to, że w tym miesiącu odbywać się będzie wiele imprez, a wszystkie w naszym mieście: Maraton Rockowy, występy zespołów ludowych na Święto Bożego Ciała, Dni Łowicza oraz Jarmark Łowicki. Pierwszy seans „W poniedziałek rano” w reżyserii Otara Josselianięgo odbędzie się 14 czerwca. Tydzień później, 21 czerwca, wyświetlony zostanie film Woody Allena „Scoop - gorący temat”.

Obie projekcje rozpoczną się o godz. 19.00 w łowickim kinie „Fenix”. Cena biletu, jak zawsze, 8 zł. Reżyser komedii „W poniedziałek rano” Otara Josseliani mówi, że nie potrafi pogodzić się z tym, że człowiek rodzi się, by tracić

całe swoje życie na pracy, która najczęściej polega na bezsensownym i monotonnym wykonywaniu tego samego. Pewnie dlatego bohater jego obrazu Vincent porzuca wszystko: dom, pracę oraz przyjaciół. Wybierając duchową wolność, wyrusza do Wenecji - miasta zakochanych i drobnych złodziej-



„Scoop - gorący temat” w reż. Woody Allena.

ków. Jego odważny krok w poszukiwaniu szczęścia pokazywany jest przez pryzmat surrealistycznego humoru. Gruziński reżyser Otara Josseliani już od ponad 20 lat tworzy we Francji filmy pełne barwnych postaci, przedstawione z odrobiną ironii i subtelnym humorem.



„W poniedziałek rano” w reż. O. Josselianięgo.

Natomiast druga filmowa projekcja w ramach DKF, „Scoop - gorący temat” to najnowszy film Woody Allena z jego nową żoną Scarlett Johansson, która zagrała już w jego poprzednim filmie „Wszystko gra”. „Scoop - gorący temat” nawiązuje klimatem do starszego obrazu Alle-

na „Tajemnica morderstwa na Manhattanie”, w którym obok Woody'ego zagrała Diane Keaton. Najnowszy film Allena to lekka, zabawna (oczywiście według specyficznego poczucia humoru Woody Allena, który ma chyba tyle samo przeciwników co zwolenników) komedia o perypetiach młodej studentki dziennikarstwa, która chcąc sama rozwiązać kryminalną zagadkę i napisać o tym rewelacyjny artykuł, zakochuje się w głównym podejrzany. (jr)

III Maraton Rockowy już w sobotę

Trzecia edycja Maratonu Rockowego odbędzie się już za dwa dni, w sobotę 2 czerwca w łowickiej muszli koncertowej.

Patronat medialny nad imprezą objął Nowy Łowiczanie. Organizatorem maratonu jest Łowicki Ośrodek Kultury. Wstęp na koncerty w sobotni wieczór jest wolny.

Przez minimum sześć godzin, będzie można usłyszeć różne oblicza rocka, od tych najciekawszych dźwięków, po te na granicy popu, reggae czy hip hopu. Najpierw, od

godz. 17.00 trwać będzie rywalizacja między występującymi zespołami, które zgłosiły się i zostały zakwalifikowane do Maratonu. Będą to Dżianina z Łowicza, Mjuz z Gdańska, Obraski z Dobrzelowa, Orange the Juice ze Stalowej Woli, Hair in the Sink z Warszawy, Bad Fish oraz Ósmy Dzień Tygodnia z Łowicza, a także Onegin z Białorusi.

Po występach wymienionych wyżej zespołów planowany jest ok. godz. 20.30 koncert ubiegłorocznego laureata II miejsca, łowickiej grupy „C Cztery”. Pół godziny później ogłoszony zostanie werdykt jury, po czym nastąpi występ zwy-

cięczy maratonu. Jury konkursowe będzie trzysobowe. W jego skład wejdzie m.in. dziennikarz z internetowej witryny Independent piszącej o polskiej kulturze niezależnej.

Koncert gwiazdy wieczoru, zespołu Alians, planowany jest na godz. 21.30. Grupa powstała siedemnaście lat temu w Pile. Muzykę Alians można zaliczyć do punkowego nurtu muzyki, ale można w niej również odnaleźć elementy z innych muzycznych gatunków takich jak reggae, folk czy hardcore. Najnowszy album zespołu Alians, to „Nielegalni”, wydany w tym roku. (jr)

REKLAMA

„J&P CREDIT” - GŁÓWNO
BiuroKredytowe przy ul. Łowickiej 16
tel. 0 42 710-77-21, 601-416-010

KORZYSTNE OPROCENTOWANIA KREDYTÓW HIPOTECZNYCH

- zakupu domu
- budowy domu oraz dokończenia budowy, rozbudowy, przebudowy, remontów i modernizacji
- przebudowy, remontów i modernizacji lokalu
- zakupu lokalu
- przekształcenia lokatorskiego prawa do lokalu na własnościowe
- zakupu działki
- splaty kredytów na cele mieszkaniowe w innych bankach

GOTÓWKA →
← MIESZKANIE
SAMOCHÓD →
← DRUGI DOM
POMOC W REALIZACJI ZAMIERZEŃ

Jesteśmy partnerami
Santander CONSUMER BANK
oraz innych dobrych banków

✓ Konsolidacje i splaty zobowiązań Klientów w innych bankach
✓ Kredyty na zakup samochodu
✓ Kredyty gotówkowe

szukasz nowej pracy?
my szukamy Ciebie!

Randstad poszukuje osób na stanowisko:
pomocnik linii produkcyjnej

- zakres obowiązków: prace pomocnicze przy linii produkcyjnej, pakowanie
- wymagana książeczka SANEPID
- miejsce zatrudnienia: Łowicz

Prosimy o kontakt z naszym biurem w godz. 9:00 - 16:00.
Randstad, ul. Krakowska 18, 99-400 Łowicz,
tel. 046 837 16 40, lowicz@pl.randstad.com

randstad

DOM WESELYN
Syntex

ZORGANIZUJEMY TOBIE
PRZYJĘCIE WESEŁNE

ZAPEWNIAMY:

- ✓ wspaniałą, wykwalifikowaną obsługę
- ✓ posiłki „palce lizać” ✓ wiejski stół
- ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
- ✓ piękne udekorowanie sali
- ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0504-113-116

NET-SERVICE
Mariusz Dzedzic

pogotowie komputerowe

- Diagnostowanie i naprawa komputerów w siedzibie klienta
- Dojazd na terenie powiatu łowickiego bezpłatny

http://www.net-service.net.pl
tel. kom. 0511-348-479 kontakt między g. 17:00 a 20:00

KREDYTY
5000 zł dla każdego
✓ bez dochodów ✓ bez wojska

UL. ŁOWICKA 52, 95-015 GŁÓWNO
042 719-12-04 0696-016-005

MULTIKA 5
MARKET KREDYTOWY GS

Kredyty gotówkowe hipoteczne

SPRAWDŹ WYSOKOŚĆ RATY bez ukrytych kosztów!
Tylko u nas gwarancja kolejnej gotówki!

- oferty dla klientów indywidualnych
- oferty dla firm
- oferty dla rolników

Zadzwoń lub przyjdź!
ŁOWICZ, ul. BROWARNA 10A
Jesteśmy obok sklepu spożywczego „Kurczak”
tel./fax (0-46) 837-82-71 www.ebankowy.pl

ZAPRASZAMY NA DNI DRZWI OTWARTYCH
11-16 czerwca godz. 10-18

centrum odchudzania i odżywiania w Łowiczu
zapisy na **BEZPŁATNE konsultacje**
0886-364-152

PROMOCJA NOWOŚĆ
100% GOTÓWKA

Wiek klienta - do 100 lat
Rata kredytu - do 100% dochodu
Bez poręczycieli i zaświadczeń z pracy, US, ZUS i KRUS

Łowicz, Stanisławskiego 23 tel. (046) 837-51-08
Skierniewice, Lelewela 6, pok. 5, tel. (046) 832-64-44
Tani kredyt dla każdego!

POŻYCZKI chwilówki szybko!

BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH!

tel. 42/640-26-03, 42/640-26-23
infolinia 0 801 807 807 (opłata 33 gr) po 17.00

Euro-Cash OCF Ogólnopolskie Centrum Finansowe

Pół tysiąca uczniów, rodziców i nauczycieli szkół pijarskich w Łowiczu bawiło się w skansenie w Maurzycach 25 maja, podczas swego corocznego, jedyne w swoim rodzaju święta.

W tym roku, w przeciwieństwie do roku ubiegłego, pogoda dopisała. Do czasu wyjazdu po porannej mszy świętej, przed placówką zgromadziło się, przy swoich rowerach, około 500 osób: rodziców, uczniów i nauczycieli. Długi wąż rowerzystów, malowniczo wijący się wśród zielonych łąk,

Święto w pełnym słońcu

do skansenu w Maurzycach jak przed rokiem dotarł nieutwardzoną drogą obok zamku prymasowskiego.

Piekące słońce nie spowolniło kawałki, ale niektórzy stosowali radykalne kroki, aby chłodzić ciało. - *Dziadek przyniósł mi nożyczki i obciąłem bojówki przed wyjazdem w trasę* - mówi Ewelina w króciutkich spodenkach. - *Nauczona doświadczeniem lat poprzednich, w tym roku nasmarowałam się grubo bal-*

samem z filtrem - dodaje nauczycielka języka angielskiego, Agnieszka Łęczycka.

Pierwsi rowerzyści dojechali do Maurzyc po niespełna 40 minutach. Bohaterem trasy był chyba Piotr Multan z klasy IIb gimnazjum. Na ostatnim etapie drogi biegł z rowerem swej koleżanki Justyny. Oddał jej swój rower, ponieważ rower Justyny odmówił posłuszeństwa.

Na miejscu uczestnicy wyprawy rozstawili sprzęt nagłaśniający, przy-



Lejący się z nieba żar nie spowolnił jazdy na rowerach.



Licealiści z zapalem kibicowali młodszym kolegom podczas prezentacji klasowych.



Duże owacje zebrała ludowa prezentacja klasowa.

gotowali boiska do rozgrywek, rozstawiono grill z kiełbaskami i kaszanką, w jednym z ocienionych pomieszczeń posiłek można było się ciastem - przygotowali je rodzice uczniów klas pierwszych i drugich, którzy też zadbał o dostarczenie wypieków na miejsce.

Najmłodsi uczestnicy szybko obsiedli zabytkowe wozy strażackie znajdujące się w skansenie, część obsiadła ławeczki przed sceną oczekując na losowanie głównych nagród, część rozbiegła się zaraz po całym terenie. Grano w siatkówkę, w zbijaka, puszczano latawce, zjadano potrawy z grilla. Pieniądże ze sprzedaży gorących dań, których amatorów mimo upału nie brakowało, zo-

staną przeznaczone na sfinansowanie sztandaru szkoły.

Jak zwykle największe emocje i zainteresowanie wzbudziła loteria fantowa. Losy można było kupić tego samego dnia rano w szkole, kosztowały 2 złote. Uczniów, szczególnie tych młodszych fascynowały fany: maskotki, przybory szkolne, słodycze, sprzęt sportowy itp. Przyniesli je sami uczniowie, po sprzedaży około 600 fantów zebrano 1,2 tys. zł. Podobnie jak fundusze ze sprzedaży kiełbasek i ciasta przeznaczone zostaną na działalność szkoły, a część po raz pierwszy na cel charytatywny, jesz-

cze nie określony. Jeszcze więcej emocji budziło losowanie nagród głównych: wieży, słownika multimedialnego, rolek i namiotu.

Uwagę większości zgromadzonych przykuwały prezentacje klasowe na scenie. Pierwsze zaprezentowały swoje talenty maluchy, następnie gimnazjaliści i licealiści. Obok bajek były pokazy tańca czirliderek, koncert rockowy, taniec ludowy, jednoaktówka. Występ czwartoklasistów wzbogacony został o wymyśloną w trakcie rowerowego rajdu przez ojca Marka wraz z uczniami zwrotkę piosenki na temat pikniku w Maurzycach, nagrodzoną bra-

wami. Było w niej nawiązanie do lodów stawianych uczniom przez dyrektora Przemysława Jabłońskiego.

Nie samymi jednak rozrywkami stała się środowowa impreza. Przed wyjazdem uczniowie uczestniczyli w porannej mszy świętej w kościele pijarskim, natomiast na zakończenie modlili się Litanią Loretańską przy kapliczce w Maurzycach.

Co jest najważniejsze w święcie szkół pijarskich - oprócz dobrej zabawy? - *Wszystko organizujemy sami: uczniowie, rodzice i nauczyciele. To nasza wspólna praca* - mówi dyrektor.

REKLAMA

Główny importer MASZYN ROLNICZYCH z DANII oferuje

- siewniki zbożowe 2,5-4 m
- agregaty uprawowo-siewne 3-4 m
- agregaty ścierniskowe Gruber 3-5 m
- plugi zagonowe i obracalne: KVERNELAND, OVERUM 3-5-skbkowe
- ciągniki: ZETOR, URSUS, MF: 70-150 KM

- kombajny zbożowe: CLASS, MF, JOHN DEERE, NEW HOLLAND
- prasy kostkujące i rolujące: CLASS JOHN DEERE, NEW HOLLAND

Przedsezonowe promocyjne ceny KOMBAJNÓW ZBOŻOWYCH - zadzwoń

Tel. 0 607 988 950
po godz. 17⁰⁰: 046 875 53 51
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

DOM Z CEGŁY piętrowy
ODDAM NIEODPŁATNIE za rozbiórkę

0-46 837-83-28, 0-604-192-784

STOWARZYSZENIE POLSKICH ENERGETYKÓW

Łowicz, ul. Podrzeczna 30 (budynek technikum)
tel. (046) 837-41-82; 0604-207-409; 0694-511-677

organizuje w środy w godz. 12.00-13.00

EGZAMINY KWALIFIKACYJNE OSÓB PRACUJĄCYCH

na stanowisku eksploatacji E oraz dozoru D w zakresie: G1, G2, G3

PRZYJMUJE ZAPISY NA:

- a) jednodniowy kurs na uprawnienia pomiarowe dla elektryków
- b) dwudniowy kurs na uprawnienia E do 1kV dla nie elektryków

Oferujemy także literaturę przygotowującą do egzaminów

ECOTHERM Firma zatrudni sekretarkę

CV oraz list motywacyjny proszę kierować na adres: aszewczyk@ecotherm.com.pl

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO

profesjonalne piaskowanie felg tel. 0500-830-710

naprawy karoserii lakierowanie

poszukujemy agenta nieruchomości

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: praca@podwarszawskie.pl lub o kontakt tel.: 0 667 888 888

Siedemset osób na Święcie Rodziny

Święto Rodziny obchodzone jest w przedszkolu „Wiosenka” przeszło dwudziesty raz. Po raz drugi zorganizowano je w hali OSiR przy ul. Jana Pawła II.

Musieliśmy poszukać większej sali, gdyż w budynku przedszkola nie ma wystarczająco dużo miejsca dla wszystkich chętnych do udziału w uroczystościach - mówi dyrektor „Wiosenki” Jolanta Kępka. Istotnie, tym razem w zabawie uczestniczyło około 700 osób.

Święto Rodziny rozpoczęły 26 maja o godzinie 10.00 maluchy programem artystycznym skierowanym do rodziców i dziadków. Hala ośrodka sportu została zastawiona stolikami kawiarnianymi. Ustawiono je również na zewnątrz budynku. Stoły uginały się od smakołyków. Sałatki i surówki przygotowywały mamy, słodycze zakupi-



W konkursach sportowych brały udział nie tylko przedszkolaki, ale także ich starsze rodzeństwo.

ło przedszkole. Wędliny i pieczenie pochodziły od sponsorów.

Dzieci zabawiali panowie z impresariatu artystycznego Macieja Dudy z Łodzi. Były gry i zabawy

sprawnościowe, wspólne tańce i konkursy. Na boisku przy OSiR stanęły trampoliny i dmuchane zjeżdżalnie, był także grill. Zabawa trwała kilka godzin. (eb)



Alicja Matczak z Głowna i Adam Głuszek z Dąbrowic swoje artystyczne talenty „na żywo” prezentowali w Brukseli.

Ambasador naszego regionu

5 maja w Brukseli doskonale znana naszym czytelnikom ludowa artystka z Głowna Alicja Matczak reprezentowała województwo łódzkie na międzynarodowym przeglądzie regionów podczas imprezy **Otwarte Drzwi, zorganizowanej w ramach obchodów pięćdziesięciolecia podpisania Traktatów Rzymskich.**

W tegorocznym brukselskim spotkaniu przy Komitecie Regionów uczestniczyli przedstawiciele wyróżniających się kulturowo i etnicznie obszarów wszystkich krajów Unii Europejskiej. Polskę reprezentowały trzy województwa: kujawsko-pomorskie, mazowieckie i łódzkie. Zaszczycu promowania dostąpiło wąskie grono ludowych artystów. Organizatorem ich wyprawy był Urząd Marszałkowski oraz Łódzki Dom Kultury. Obok specjalizującej się w papieroplastyce Alicji Matczak z Głowna, do Belgii pojechał rzeźbiarz ludowy Adam Głuszek z Dą-

browic (powiat skierniewicki) oraz część kapeli z Moszczenicy.

Pan Adam na oczach odwiedzających wycinał z lipowych klocków zastępy fraszliwych Jezusów, diabłów, aniołów i stada kolorowych ptaków. Pani Alicja wyczarowywała z bibuły kwiaty spotykane na naszych łąkach i w ogrodach: malwy, stokrotki, róże, konwalie i narcyzy. Z kolei kapeli z Moszczenicy udało się zachęcić gości do wspólnej zabawy w rytmie oberka. Pokazy naszych „ambasadorów” spotkały się z ogromnym zainteresowaniem ze strony zarówno gospodarzy, jak i turystów.

Zwiedzający byli zachwyceni, kiedy zamiast standardowych ulotek czy folderów, za darmo otrzymywali od artystki z Głowna na bieżąco wykonywane przez nią miniaturowe koszyki z buketami papierowych kwiatów. Przy kolorowym, zapelnionym misternie wykonanymi kompozycjami z bibuły stoisku pani Alicji zatrzymywali się ludzie ze wszystkich stron świata.

Artystce cały czas towarzyszyła tłumaczka, która pomagała zwiedzającym nawiązać kontakt z gośćmi. A wielu chciało z nią porozmawiać, zapytać o technikę, źródła twórczej inspiracji, czy po prostu o Polskę. Pewien Nigeryjczyk bardzo długo wpatrywał się w żywe barwy łowickiego stroju. Zagadnięty przyznał, że zafascynowała go intensywna kolorystyka, kontrastowe zestawienie barw, które bardziej niż Europę, przywodziło mu na myśl stroje popularne w jego ojczyźnie.

- Jednak najbardziej wzruszającym momentem pokazu okazało się spotkanie ze starszym panem, Polakiem, od kilkudziesięciu lat mieszkającym w Brukseli - wspomina Alicja Matczak. - Przy naszym stoisku po prostu rozplakał się. Był nam ogromnie wdzięczny za samą naszą obecność. Wyznał, że w głębi duszy tęskni za Polską i trochę żałuje, że żyjąc w tak wielonarodowym mieście, gdzie mieszka wielu naszych rodaków, rzadko ma okazję z kimkolwiek porozmawiać po polsku.

(ew)

Grunt to dobre boisko

Rozwój sportu w szkołach był jednym z tematów ostatniego posiedzenia komisji edukacji strykowskiej Rady Miejskiej, które odbyło się 18 maja.

Radni przeanalizowali informacje z poszczególnych placówek na temat zaangażowania ich uczniów w przedsięwzięcia sportowe, przede wszystkim zawody. Zapoznali się również z wynikami w sportowym współzawodnictwie na szkolnym szczeblu.

Z analizy przedstawionej przez sekretarza Mirosława Perdjona wynika, że od września ub. roku ZS nr 1 w Strykowie brał udział w 14 zawodach sportowych i w sześciu przypadkach jego uczniowie zajęli punktowane miejsca, ZS nr 2 w Bratoszewicach - w 20 zawodach sportowych zdobywając 18 miejsc punktowanych, SP 1 Stryków - w 9 zawodach sportowych zajmując

5 miejsc punktowanych, SP Dobra - w 7 zawodach i na każdych zdobywała miejsca punktowane, SP Koźle - w 5 zawodach i również na każdych zajmowała miejsce punktowane, SP Niesułków brała udział w 7 imprezach sportowych zajmując w trzech miejscach punktowane.

Dominującą dyscypliną sportu, w której strykowscy uczniowie występują na zawodach i osiągają dobre wyniki jest tenis stołowy, ale na przykład w SP Dobra trenuje się unihokeja. Wyraźnie widać, że szkoły, które mają dobre zaplecze sportowe, częściej uczestniczą w imprezach sportowych, a w rywalizacji osiągają lepsze wyniki.

Strykowska komisja edukacji nie po raz pierwszy zwróciła uwagę na to, że stan szkolnych boisk w wielu przypadkach pozostawia wiele do życzenia. - Na pewno będziemy to rozważać w przyszłorocznym budżecie - powiedziała sekretarz Mirosława Perdjona. Z szacunków zapotrzebowania, jakie przedkładali nam dyrektorzy wynikają horrendalne kwoty, ale pojawiły się możliwości pozyskania pieniędzy z Unii Europejskiej i szkoły będą się o nie starać.

(ljs)

Nie wszystkie dotacje rozdzielone

Wygląda na to, że część pieniędzy, które gmina Stryków chciała w tym roku przeznaczyć na dotację do organizacji wypoczynku letniego dzieci i młodzieży przez instytucje pozarządowe i inne podmioty prowadzące działalność pożytku publicznego, zostanie jednak w rezerwie budżetowej.

Est to kwota 6.180 zł, jaka pozostała gminie po styczniowym konkursie na najlepsze oferty i nie znalazła też chętnego po konkursie ogłoszonym w kwietniu. Gmina czekała na oferty do 7 maja, ale nikt jej nie złożył.

Lista podmiotów, które otrzymały gminne dotacje na organizację tegorocznego wypoczynku letniego pozostaje więc taka sama jak ogłoszona po styczniowym konkursie. Znalazły się na niej: Fundacja Pomocy Dzieciom „Kolorowy Świat” z Łodzi, której przyznano 10,5 tys. zł, Stowarzyszenie Roz-

woju Lokalnego ZA MIASTEM Dobra Nowiny - 6.000 zł, Klub Europejski EURO_KLUB w Bratoszewicach - 6.000 zł i Ludowy Uczniowski Klub Sportowy w Dobrej - 6.620 zł. Organizacje te już niebawem zaproponują dzieciom i młodzieży z terenu miasta-gminy Stryków swoje oferty spędzenia wakacji.

W przeciwieństwie do końcówki dotacji na wypoczynek letni, amatora znalazła końcówka dotacji na szkolenie sportowe dzieci, młodzieży i dorosłych w zakresie tenisa stołowego. Do podziału z tej puli zostało 10.000 zł. Ofertę złożył Ludowy Klub Sportowy z Niesułkowa i otrzymał te pieniądze. W tym roku gmina Stryków po dwóch konkursach rozdzieliła dotacje w łącznej kwocie ponad 270 tys. zł. Znaczna część pieniędzy poszła na realizację zadań publicznych związanych ze sportem, ale również z rekreacją, krajoznawstwem i letnim wypoczynkiem.

(ljs)

Rzecznik do dyspozycji konsumentów

Mieszkańcy Głowna, Strykowa i okolic, którzy chcieliby zacerpnąć bezpłatnej porady prawnej w sprawach konsumenckich mogą zwrócić się do powiatowego rzecznika konsumentów w Zgierzu. Funkcję tę pełni Ewa Walczak. W szczególności udziela ona informacji o możliwości dochodzenia swoich praw w przypadku zakupu wadliwego towaru lub niewłaściwie wykonanej usługi. Podpowie, czy możemy domagać się obniżenia ceny towaru, jego wymiany, naprawy lub odstąpienia od umowy. W niektórych sytuacjach rzecznik może wytoczyć powództwo na rzecz konsumenta

lub przystąpić do toczącego się już procesu. Często wystarcza nawet sama interwencja rzecznika u sprzedawcy lub producenta, który nie chce uznać praw przysługujących konsumentowi.

Powiatowy rzecznik konsumentów urzęduje w Zgierzu przy ul. Długiej 49 pok. 103, tel. 719-09-08, e-mail: przk@powiat.zgierz.pl. W sprawach pilnych istnieje możliwość uzyskania porady w: Biurze Miejskiego Rzecznika Konsumentów; Łódź, ul. Piotrkowska 113 - tel. 638 46 56; Miejskim Klubie Federacji Konsumentów; Łódź, ul. Piotrkowska 82 - tel. 633 08 78. (ljs)

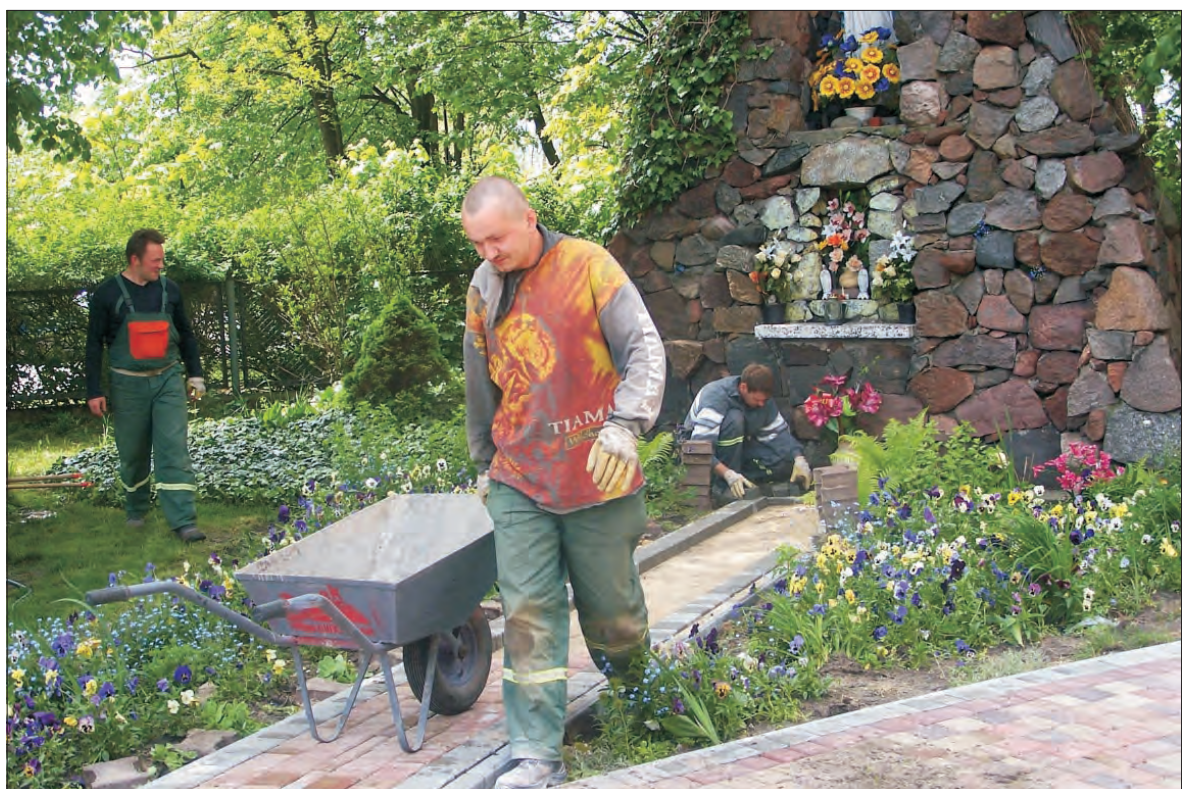
Nauczycielka jak druga matka

5 czerwca w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie odbędzie się tradycyjne spotkanie z okazji **Dnia Matki dla emerytowanych nauczycieli i pracowników oświaty.**

Spotkanie organizuje Komisja do spraw Funduszu Świadczeń Socjalnych oraz Zarząd Sekcji Emerytów i Rencistów przy Oddziale Związku Nauczycielstwa

Polskiego w Głownie. W programie zaplanowano m.in. występy zespołów muzycznych oraz projekcję filmu „Dlaczego nie!” w reż. Ryszarda Zatorskiego z Maciejem Zakościelnym i Anną Cieślak w rolach głównych. Impreza rozpocznie się o godzinie 15, potrwa do ok. 17.30. Organizatorzy zapewniają uczestnikom bezpłatny powrót.

(ew)



KOSTKA BRUKOWA ZAMIAST BETONU. W ubiegłym tygodniu dobiegły końca prace przy układaniu kostki brukowej wokół kościoła św. Marcina w Strykowie. Nowa nawierzchnia zastąpiła dotychczasową betonową wyłewkę. Plac pachnie jeszcze świeżością.

(ljs)



Tata Kacperka - aspirant sztabowy Sylwester Kostrzewa zademonstrował dzieciom sposób zabezpieczenia „poszkodowanego” podczas transportu, a przedszkolaki pomagały przenosić kolegę. Obyło się bez wywrotki.

Kiedy dorosnę, będę strażakiem

Takie deklaracje bardzo często składają mali chłopcy, zafascynowani ryzykowną pracą i zapatrzeni na wielkie czerwone wozy strażackie. W maju dzieci z grup V i VI miejskiego Przedszkola nr 2 w Głownie mogły przekonać się, jak trudna i odpowiedzialna jest na co dzień praca strażaka. Przedszkolaki na zaproszenie taty Kacperka - aspiranta sztabowego Syl-

westra Kostrzewy, zwidziły Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu.

Dzieci obejrzały wnętrze remizy, wyposażenie samochodów strażackich przeznaczonych do różnego typu akcji. Wiele frajdy sprawiła maluchom możliwość przymiernenia strojów i hełmów strażackich, rozwijanie węża, udział w próbnym alarmie oraz

zabawa w „gaszenie pożaru” za pomocą prawdziwej sikawki.

Dzięki uprzejmości Jerzego Snereckiego przedszkolaki mogły obejrzeć kolekcję gromadzonych przez lata hełmów strażackich z całego świata. Po powrocie do przedszkola dzieci swoje wrażenia z wycieczki przelały na papier i tak powstał album „Dzielnicy strażacy”. (ew)

Głównianie jadą do Remptendorf

Będą rozmawiać o wymianie młodzieży

Czteruosobowa delegacja głównian, złożona z sekretarza miasta Andrzeja Mazura, dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 Elżbiety Czerwicz, nauczycielki języka niemieckiego w tejże placówce Marzeny Jek oraz dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie Urszuli Zawadzkiej wybiera się w najbliższy piątek, 1 czerwca do zaprzyjaźnionej z Głownem niemieckiej gminy Remptendorf, celem omówienia i ustalenia konkretnych form współpracy między obiema gminami.

Przypomnijmy, że porozumienie w sprawie współpracy obie gminy podpisały w ubiegłym roku. Od momentu nawiązania kontaktu z niemiecką gminą jej przedstawiciele z burmistrzem Thomasem Franke gościli w Głownie dwukrotnie, zaś burmistrz Głowna wspólnie z przedstawicielami rady minionej kadencji byli w Remptendorf raz.

Obecny wyjazd ma być przypieczętowaniem dotychczasowych wzajemnych kurtuazyjnych wizyt. Czas na konkret. Tym ostatnim ma być podjęcie realnej współpracy między szkołami z Głowna i z terenu gminy Remptendorf, która zaowocować miałaby w niedalekiej przyszłości m.in. wymianą wakacyjną uczniów oraz wymianą kulturalną między obiema gminami. Na pierwszy ogień wytypowano Szkołę Podstawową nr 2, która ma nawiązać współpracę z czteroklasową szkołą w Ruppertsdorf w gminie Remptendorf. Dlaczego właśnie „Dwójka”? Sekretarz Mazur ujawnia, że o wyborze tym zdecydowało m.in. to, że szkoła ta posiada najnowocześniejszą bazę dydaktyczną, bezpośredni dostęp do hali sportowej oraz to, że jej uczniowie uczą się języka niemieckiego.

Oprócz negocjacji w sprawie wymiany wakacyjnej uczniów, podczas wizyty głównian w Remptendorf wyjaśnić mają się również kwestie współpracy i wymiany kulturalnej między obiema gminami. Niewykluczone, że rozmowy te zaowocują tym, że na zaplanowanych na koniec czerwca Dniach Głowna swe talenty zaprezentują także artyści z Niemiec - albo orkiestra dęta, albo chór męski. Głównianie jadą do Remptendorf z propozycją zorganizowania dla niemieckich uczniów m.in. zajęć sportowych, gier i zabaw integracyjnych, wycieczek do Rogowa, Nieborowa, Łowicza, Warszawy i Łodzi, wycieczek po Głownie i jego najbliższej okolicy, a także z ofertą warsztatów upowszechniających ekologie. Wśród propozycji znalazło się również m.in. układanie polsko-niemieckiej piosenki i tworzenie polsko-niemieckiej książki kucharskiej.

Na razie trudno rozstrzygnąć, gdzie dzieci i młodzież, która korzystać będzie z wy-

miany między obiema gminami zostanie zakwaterowana podczas takich wyjazdów. Rozważany jest m.in. wariant lokowania dzieci i młodzieży z Niemiec u polskich rodzin i odwrotnie - głównian u rodzin niemieckich.

Sekretarz Mazur sygnalizuje również podjęcie rozmów z drugą szkołą niemiecką w sprawie ewentualnej wymiany uczniów z jedną ze szkół w Głownie. Chodzi o szkołę w samym Remptendorf, w której uczą się dzieci i młodzież z klas V - VIII. Niewykluczone, że placówka ta mogłaby nawiązać bliższy kontakt z głownińskim gimnazjum. Na tydzień przed wyjazdem do Niemiec sekretarz podkreślał, że wizyta w Remptendorf nie jest wycieczką, ale ma przynieść konkretne propozycje współpracy. Jakie będą jej efekty? O tym już po poniedziałkowym powrocie głównian z Niemiec. (rpm)

Stryków

Gmina funduje Dzień Dziecka

Gmina Stryków postanowiła przeznaczyć po 15 zł na każde dziecko w wieku szkolnym, po to aby umilić im święto przypadające 1 czerwca.

Wspólnie z burmistrzem Andrzejem Jankowskim doszliśmy do wniosku, że nie będziemy dzielić na dzieci biedne i zamożne, przeznaczając pieniądze tylko na te pierwsze. Zależy nam na tym, aby pieniądze były spożytkowane wewnątrz poszczególnych klas - mówi przewodniczący komisji oświaty strykowski Rady Miejskiej Józef Migdalek. Oznacza to, że w tym

roku na Dzień Dziecka każdy wychowawca otrzyma pulę pieniędzy adekwatną do ilości dzieci w jego klasie i wspólnie z samorządem uczniowskim oraz rodzicami zdecydować, czy dzieci zorganizują piknik w plenerze, czy może wybiorą się na wycieczkę lub do kina.

Cokolwiek wybiorą, na pewno wpłynię to na integrację w grupie. Nie chcemy, aby pieniądze wzięła jakaś firma, która będzie kazala dzieciom usiąść w jednym miejscu i oglądać występy. Takie pomysły się nie sprawdzają - dodaje przewodniczący Józef Migdalek. (ljs)

Oni najlepiej uczą się rosyjskiego

Dzieci z Głowna dominowały w IV Powiatowym Konkursie Języka Rosyjskiego.

Zanim uczestnicy konkursu szczęśliwie doczekali uroczystego podsumowania, które zorganizowano 18 maja w głownińskiej SP3, najpierw 23 lutego przeszli eliminacje rejonowe, a 9 marca - powiatowe. W konkursie wzięło udział aż 50 uczniów - tylko z pięciu szkół podstawowych powiatu zgierskiego, bo tylko w tyłu dzieci mają możliwość nauki rosyjskiego. Miasto i gmina Głowno stanowi wśród nich ośrodek, w którym nauka tego języka stoi na najwyższym poziomie, dlatego podsumowanie zorganizowano właśnie u nas.

Do SP3 przybyli uczestnicy konkursu, którzy wywalczyli tytuł laureata lub finalisty. Dzieciom towarzyszyli współautorzy sukcesu - nauczyciele: Agnieszka Tomczyk (SP2), Katarzyna Jaros (SP3), Krystyna Słomska (SP Mąkolice), Małgorzata Pawłowska (SP1), Ewa Blus (SP1 Aleksandrów Łódzki).

Laureatami zostali uczniowie, którzy zajęli miejsca od I do VI, czyli: Marta Jasińska z SP2 w Głownie (miejsce I), Kacper Owczarek z SP1 w Aleksandrowie Łódzkim i Katarzyna Koślin z SP w Mąkolicach (ex aequo II miejsce), Katarzyna Cicha z SP1 w Aleksandrowie Łódzkim (III miejsce), Karina Sobczak z SP w Mąkolicach i Katarzyna Frątczak też z SP w Mąkolicach (IV miejsce), Julia Sobczak z SP2 w Głownie i Jakub



Kabaretowo-teatralne popisy uczniów stanowiły dodatkową atrakcję podsumowania konkursu rusycystycznego. Na zdjęciu - królewscy heroldowie poszukują panny, na której stópkę pasuje stylowy kalosz balowy.

Krawczyk z SP1 w Aleksandrowie Łódzkim (V miejsce) oraz Joanna Ziąbka z SP1 w Aleksandrowie Łódzkim i Katarzyna Zielińska z SP3 w Głownie (VI miejsce).

Obecny na uroczystości sekretarz miasta Głowna Andrzej Mazur, ku zaskoczeniu wszystkich, pogratulował nagrodzonym w języku rosyjskim. W drugiej części uroczystości uczniowie SP2 i SP3 zaprezentowali program kabaretowo-teatralny, który gości i gospodarzy rozbawił niemal do leż. (ew)

Złapać wiatr w żagle

W każdy weekend uczniowie głownińskich szkół w wieku 7-13 lat mogą bezpłatnie uczestniczyć w zajęciach szkółki żeglarskiej na zalewie Mrożyczka.

Naukę finansuje Urząd Miejski i stocznia „JANMOR”. 22 maja w siedzibie Rady Miejskiej przy ulicy Dworskiej 4 w Głownie odbyło się spotkanie władz miasta, dyrektorów miejskich szkół i nauczycieli wychowania fizycznego ze Sławomirem Dylewskim z Agencji D3 i opiekunami Uczniowskiego Klubu Sportowego „Żagielek”. Rozmawiano na temat oferty szkółki żeglarskiej skierowanej do uczniów z Głowna. W następnych tygodniach instruktorzy żeglarstwa odwiedzą miejskie podstawówki, gdzie będą bezpośrednio opowiadali dzie-

ciom o tym, jak fantastyczną przygodą jest wspólne żeglowanie.

Już teraz każdy chętny „małolat” może wybrać się na przystań w sobotę lub niedzielę. Szkółka żeglarska prowadzi zajęcia w godzinach 10.00 - 18.00. Jednorazowo w szkoleniu może uczestniczyć 22 dzieci, ponieważ szkółka dysponuje jedenastoma dwuosobowymi jachtami klasy Kadet. Chętni powinni wziąć ze sobą legitymację szkolną, pisemną zgodę rodziców na udział w zajęciach, komplet odzieży do przebrania w nieprzemakalnej torbie, obuwie na jasnej podeszwie. Nie jest natomiast wymagana umiejętność pływania, bo wszyscy mali żeglarze obowiązkowo wyposażeni zostaną w kapoki. Kto posiada własną kamizelkę ratunkową, powinien zabrać ją ze sobą. (ew)



Pierwszaki z głownińskiej „Dwójki” w cieniu ogromnego gada.

Pierwszaki na wycieczce

Po kilku miesiącach pilnej nauki, pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie zasłużyli sobie na odpoczynek i 15 maja wyjechali na wycieczkę.

Uczniowie klas Ib i Ic zwiedzili Dino-park w Kołacinku, gdzie po projekcji filmu o życiu prehistorycznych gadów, wzięli udział w zabawach plastycznych i obejrzały naturalnej wielkości figury

dinozaurów. Kolejnym punktem szkolnej wyprawy było odwiedzenie gospodarstwa agroturystycznego „U Kowala” w Nieborowie. Tam dzieci karmiły zwierzęta, jeździły w siodle na koniu i kucu, piekły kielbaski na ognisku i szalały na rowerach i hulajnogach.

Majowy wypad za miasto przypomniał pierwszoklasom, że już za miesiąc będą wakacje. (ew)

Piłka nożna - 26. kolejka III ligi

WRESZCIE ZWYCIĘSTWO!

■ WIGRY - GOSSO 0:3 (0:0)

Bramki: 0:1 - **Bartłomiej Gajewski** (53 min.), 0:2 - **Michał Łochowski** (81 min.), 0:3 - **Stanisław Terlecki** (87 min.).

GOSSO: Woźniak - Pogorzałek, Golański, Brodecki, Dopierała-Kamiński (90, Łasyk), Łochowski, Rączka, Hinc (77, Jarmuda) - Terlecki (88, Sobkowicz), Gajewski.

Suwałki, 26 maja. Wreszcie, po dziesięciu spotkaniach rundy wiosennej bez zwycięstwa udało się naszej drużynie zainkasować trzy punkty. Wydawało się, że po męczącej podróży głównianie nie będą prezentować na boisku Wigier sportowej świeżości. Jednak okazało się, że od pierwszych minut ton wydarzeniom na boisku nadawali goście. Piłkarze GOSSO wykazywali dużo aktywności na placu gry, stwarzając znacznie więcej sytuacji podbramkowych. Jednak gole dla głównian zaczęły padać w drugiej części spotkania. W 53 minucie podopieczni trenera **Grzegorza Wesołowskiego** przeprowadzili składną akcję. **Stanisław Terlecki** podał piłkę do **Tomasza Rączki**, a ten posłał futbolówkę wzdłuż linii bramkowej, gdzie czekał już **Bartłomiej Gajewski**. Napastnik GOSSO z około dwóch metrów nie miał problemów z ułożeniem piłki w siatce. Po uzyskaniu prowadzenia głównianie nadal częściej byli przy piłce, hołdując piłkarskiej maksymie, że najlepszą obroną jest atak. O tym, że do Suwałk „stalowcy” przyjechali po zwycięstwo, udowodnili nasi piłkarze w



Bartłomiej Gajewski (z prawej) otworzył wynik meczu w Suwałkach, strzelając pierwszego gola.

81 min, kiedy to po strzale **Michała Łochowskiego** futbolówka po raz drugi zatrzymała w siatce bramki miejscowych. Rezultat spotkania ustalił rozgrywający dobre spotkanie Stanisław Terlecki junior. Jednak tym razem podającym był Łochowski,

który asystował przy trzeciej bramce. Być może wynik spotkania byłby bardziej okazały, gdyby będący w dogodnej sytuacji **Marcin Jarmuda** wcześniej zdecydował się na strzał. Niestety piłkę zdążyli w porę zablokować obrońcy Wigier. AK



Oslabiona drużyna Zjednoczonych Stryków (żółte koszulki) doznała porażki w Przedborzu, przegrywając z miejscową Piłicą 1:2.

Piłka nożna - 34. kolejka IV ligi

Przypadkowe gole

■ PILICA - ZJEDNOCZENI 2:1 (1:0)

Bramkę dla Zjednoczonych uzyskał **Tomasz Lenart** w 82 min. z rzutu karnego.

Zjednoczeni: Śniady - Wojtczak, Lenart, Majewski, Dudziński - Fortuna (46, Abramczyk), Wieczorek (60, Galant), Rożniata, Adamkiewicz - Wnuk, Aina.

Przedbórz, 26 maja. Do Przedborza ekipa Zjednoczonych wybrała się bez siedmiu graczy z szerokiej kadry. Jednak brak dwóch „żądał” w osobach **Wiktora Wiśniewskiego** i **Rafała Mordona** był odczuwalny. Ale i bez tych dwóch rutynowanych zawodników jeden punkt był w zasięgu stry-

kowian. Niestety o porażce naszej drużyny zdecydowały dwie z pozoru niegroźne sytuacje, po których padły gole dla miejscowych. W I połowie w 28 min jeden z graczy miejscowych oddał strzał, a piłka odbiła się od nierówności przed **Marcinem Śniadym** i poszybowała niespodziewanie metr ponad jego głowę. Bramkarz Zjednoczonych był tak zaskoczony, że nie zareagował w porę i futbolówką wpadła do bramki. Po przerwie w 82 min **Mariusz Abramczyk** został zatrzymany w polu karnym w sposób nieprzepisowy i arbiter spotkania wskazał na „wapno”. **Tomasz Lenart** pewnie pokonał golkipera rywali strzałem z 11 metrów. Tylko 60 sekund cieszyli się piłkarze ze Strykowa. Już pierwsza akcja gospodarzy została zakończona strzeleniem gola. Jednak duży udział w tej sytuacji miał znowu pechowy zbieg okoliczności. Po dośrodkowaniu w pole karne strykwian **Krzysztof Wojtczak** próbował wybić piłkę, która trafiła w jednego z zawodników Piłicy i wpadła do siatki. (ak)



Kalendarz kibica

Wydarzeniem nadchodzącego weekendu będzie piątkowy Dzień Dziecka na Sportowo, organizowany pod patronatem burmistrza Główna Wojciecha Brzeskiego w ramach XIII Sportowego Turnieju Miast i Gmin. Więcej na stronie 39.

W sobotę i niedzielę 2 i 3 czerwca na polu golfowym w Woli Błędniej w Turnieju A&A uczestnicy będą walczyć o punkty w zawodach strokeplay netto i brutto.

Piłkarze trzecioligowej GOSSO Stali Główno rozegrają w najbliższych dniach dwa mecze. Najpierw w sobotę 2 czerwca podopieczni trenera **Grzegorza Wesołowskiego** podejmować będą beniaminka tegorocznych rozgrywek Nadnarwiankę Pułtusk (2 czerwca, godz. 17:00), natomiast w czwartek, w Boże Ciało, przyjdzie im zmierzyć się na wyjeździe w Grajewie z Warmią. Obaj rywale GOSSO to najsłabsze zespoły obecnego sezonu, zatem na pewno ekipy z Pułtuską i Grajewa są w zasięgu naszych piłkarzy.

W meczu o mistrzostwo IV ligi piłkarze Zjednoczonych Stryków powalczą o punkty w Zgierzu. W tym derbowym spotkaniu z MKP trudno z góry wskazać na faworyta. Trzeba jednak przyznać, że notowania strykwian są nieco wyższe niż zgierzian.

Swoje kolejne mecze rozegrają drużyny łódzkiej klasy „A”. Rezerwy GOSSO Stali Główno i Błękitnych Dmosin rozegrają spotkania na wyjazdach. Głównianie zmierzą się z outsiderem rozgrywek LKS-em Dąbrowka i są zdecydowanym faworytem tego meczu, a Błękitni udadzą się do Andrzejowa, gdzie powalczą z miejscową Polonią. W rozgrywkach o mistrzostwo klasy „B”

ekipy grupy pierwszej zmierzą się po raz ostatni w bieżącym sezonie. Rezerwy Zjednoczonych na własnym boisku zmierzą się z liderem Pogonią Rogów, a Strugę czeka wyprawa do Justynowa, gdzie rywalizować będzie z miejscowym LZS-em.

Juniorzy GOSSO podejmować będą na własnym boisku Kolejarkę Łódź, młodzicy Zjednoczonych Stryków (klasa „Michałowicz”, rocznik 1992) gościć będą LKS Gałkówek (6 czerwca, godz. 17:30), a ich również, reprezentujący GOSSO Stal Główno wyjadą do Aleksandrowa na mecz z miejscowym Sokółem (3 czerwca, godz. 11:00).

Piątek, 1 czerwca:

● **godz. 9:00,** Dzień Dziecka na Sportowo impreza rekreacyjno – sportowa zorganizowana w ramach XIII Sportowego Turnieju Miast i Gmin.

Sobota, 2 czerwca:

● **godz. 9:00,** pole Golf Palace w Woli Błędniej odbędzie się Turniej A&A w formie strokeplay netto i brutto.

● **godz. 17:00,** boisko w Głównie, III liga: GOSSO Stal - Nadnarwianka Pułtusk.

● **godz. 17:00,** stadion w Zgierzu, ul. Wschodnia 2, IV liga: Zjednoczeni Stryków - MKP Zgierz.

Niedziela, 3 czerwca:

● **godz. 9:00,** w Woli Błędniej na tutejszym polu golfowym uczestnicy Turnieju A&A wezmą udział w drugim dniu sportowych zmagani.

● **godz. 11:00,** boisko w Głównie, juniorzy GOSSO rywalizować będą z Kolejarką Łódź o mistrzostwo ligi okręgowej.

● **godz. 11:00,** w ramach rozgrywek klasy „Michałowicz” drużyna GOSSO w Aleksandrowie zmierzy się z tamtejszym Sokółem.

● **godz. 15:00,** w meczu o mistrzostwo klasy „A” rezerwy GOSSO Stali Główno na wyjeździe powalczą o punkty z outsiderem rozgrywek LKS-em Dąbrowka.

● **godz. 16:00,** ekipa Sokoła Popów w ramach rozgrywek klasy „B” spotka się z Pisią Zygy. Mecz odbędzie się w Zyrardowie.

● **godz. 17:00,** piłkarze Błękitnych Dmosin także na wyjeździe w Andrzejowie powalczą o a-klasowe punkty z tamtejszą Polonią.

● **godz. 17:00,** rezerwy Zjednoczonych w ostatnim meczu sezonu na własnym boisku gościć będą Pogoń Rogów.

Środa, 6 czerwca:

● **godz. 17:30,** młodzicy Zjednoczonych Stryków (rocznik 1992) w ramach rozgrywek klasy „Michałowicz” na własnym boisku podejmować będą LKS Gałkówek.

Czwartek, 7 czerwca:

● **godz. 17:00,** tym razem na wyjeździe przyjdzie piłkarzom GOSSO walczyć o trzecioligowe punkty. Podopieczni trenera Wesołowskiego w czwartkowe popołudnie zmierzą się w Grajewie z miejscową Warmią. AK

Sport szkolny - siatkówka

Cebertowicz trzeci w powiecie

Ozorków, 22 maja. W hali MOSiR w Ozorkowie odbyły się mistrzostwa powiatu zgierskiego w siatkówce chłopców. Rozegrano mecze eliminacyjne (w dwóch grupach po cztery zespoły). Bardzo dobrze w tych, jak co roku opanowanych przez uczniów z Ozorkowa zawodach (reprezentanci LO Ozorków, ZS Ozorków, a ostatnio także LO im Staszica Zgierz, gdzie uczył się zawodnicy drużyn młodzieżowych, a także seniorów Bzury Ozorków) wypadli siatkarze ZS nr 1 Główno.

Podopieczni nauczycieli wychowania fizycznego **Sławomira Stopczyńskiego** i **Grzegorza Szkupa** dotarli do półfinałów, gdzie ulegli LO Ozorków 0:2. Głównianie jednak dzielnie się spisali w meczu o trzecie miejsce, wygrywając z jednym z faworytów imprezy LO im Staszica Zgierz 2:1. Barw Cebertowicza podczas mistrzostw powiatu zgierskiego bronili: **Krzysztof Danych, Tomasz Florczak, Szymon**

Kuciński, Daniel Alagierski, Dawid Antczak, Damian Jagiela, Jakub Pakowski, Michał Piela oraz **Damian Duras**. W najciekawszych meczach grupy pierwszej ZS Ozorków w meczu o pierwsze miejsce pokonał ZS nr 1 Główno 2:0, a w grupie drugiej Staszic, po bardzo ciekawym meczu uległ LO Ozorków 1:2. Mecz półfinałowy oraz spotkania o czołowe miejsca w mistrzostwach odbyły się kilka dni później.

W spotkaniach o wejście do finału reprezentacja ZS Ozorków okazała się lepsza od siatkarzy, reprezentujących zgierskiego Staszica, a ozorkowscy licealiści pokonali ZS nr 1 Główno. Zatem w meczu o złoty medal spotkały się drużyny z jednego miasta LO Ozorków i ZS Ozorków. Po porażającym momencie pojedynku górą byli tym razem siatkarze ZS Ozorków, którzy pokonali swoich kolegów 2:1.

dok. na str.39

Prognoza pogody w dniach od 31 maja do 6 kwietnia 2007 r.

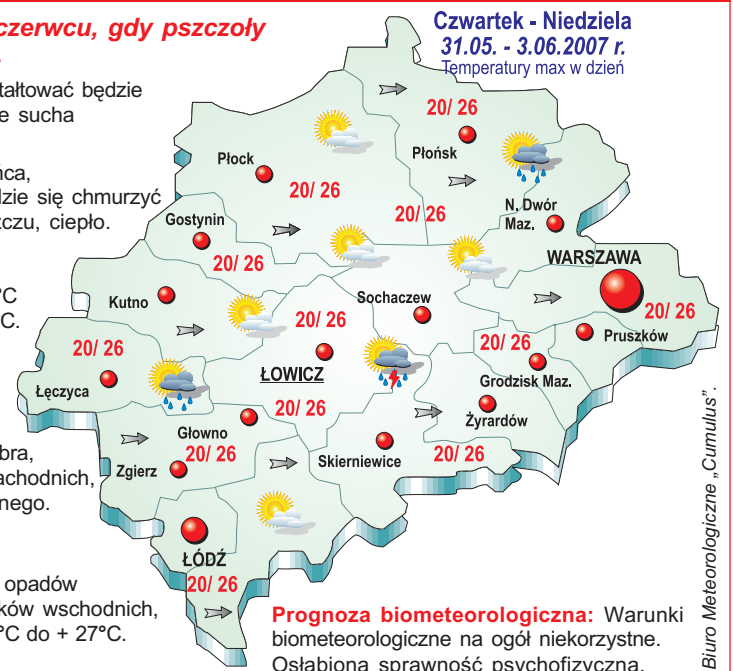
Przysłowie ludowe o pogodzie: „W czerwcu, gdy pszczoły żądają, to czują burzę nadchodzącą”.

■ **SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę kształtować będzie obszar obniżonego ciśnienia. Napływać będzie sucha i ciepła masa powietrza.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** Pogodnie i dużo słońca, zachmurzenie umiarkowane, ale okresami będzie się chmurzyć oraz występować będą przelotne opady deszczu, ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów słaba. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 22°C do + 24°C. Temp. min w nocy: + 12°C do + 8°C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:** Słonecznie, zachmurzenie małe i umiarkowane, lokalnie będzie się chmurzyć oraz występować będą przelotne opady deszczu, lokalnie możliwe burze, ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów słaba. Wiatr z kierunków zachodnich, skręcający na wschodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 23°C do + 26°C. Temp. min w nocy: + 16°C do + 13°C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:** Słonecznie, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr z kierunków wschodnich, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 24°C do + 27°C. Temp. min w nocy: + 17°C do + 12°C.



Prognoza biometeorologiczna: Warunki biometeorologiczne na ogół niekorzystne. Oslabiona sprawność psychofizyczna.